

Nowiny

Wodzisławskie

Rok I Nr 9

17 LISTOPADA 1999

NR INDEKSU 323942

ISSN 1508-8820

cena 1,30 zł



Kapela przy Zespole Pieśni i Tańca „Vladislavia”

WODZISŁAW

13 listopada w wodzisławskim MOK-u „Centrum” rozdano nagrody laureatom XIX Wodzisławskich Spotkań z Folklorem, które odbyły się miesiąc temu. Najlepsi zaprezentowali swoje umiejętności.

Brawa dla najlepszych

W sali widowiskowej MOK „Centrum” w Wodzisławiu, 13 listopada odbył się koncert galowy z udziałem laureatów XIX Wodzisławskich Spotkań z Folklorem. Finalistów imprezy, która odbyła się 15 i 16 października wytypowano w siedmiu kategoriach. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe, dyplomy i kwiaty. Zostali oni wyłonieni spośród 818 uczestników m.in. z: Wodzisławia, Rybnika, Żor, Katowic, Raciborza i Radlina. Na koncercie galowym zaprezentowali swoje umiejętności laureaci pierwszych miejsc.

Najlepszą kapelą regionalną okazała się Kapela Regionalna Zespołu Pieśni i Tańca „Vladislavia” z MOK-u w Wodzisławiu. Od 17 lat istnieje przy Zespole Pieśni i Tańca „Vladislavia” prowadzonym przez Wandę Bukowską. W tegorocznej edycji Spotkań z Folklorem kapela wystąpiła po raz pierwszy w osobnej kategorii. W kategorii młodzieżowego tańca ludowego na pierwszym miejscu uplasował się Zespół Pieśni i Tańca „Strzecha” z Raciborza. Drugą nagrodę otrzymał Zespół Tańca Ludowego „Przygoda” z Rybnika, natomiast trzeci z kolei był ZPiT „Vladislavia” z Wodzisławia. Zespół PiT „Zory” został uznany przez jury za najlepszy dziecięcy zespół tańca ludowego. Mieszkanka Żor- Zofia Przeliorz okazała się najlepszą śpiewaczką ludową. Drugie miejsce otrzymała Pelagia Grusza z Mszany, a trzecie Jadwiga Kieć z Brzeźców. W kategorii grup śpiewających pierwsze miejsce zajął zespół „Czarkonianka” z Pszczyny, drugie „Polomianka” z Polomi, zaś trzecie - grupa „Mszanianka” z Mszany. Pierwsze nagrody najlepszym gawędziarzom wśród

dzieci i młodzieży przyznano Ewie Fojejk z Turzy Śląskiej (dzieci) i Klaudii Prochasek z Wodzisławia (młodzież). Drugie miejsce wśród dzieci zdobyła Małgorzata Godowska z Olzy, a wśród młodzieży Paweł Tatańczyk z Wodzisławia. Trzecie miejsce w kategorii dziecięcej zdobyła Anna Sobik z Wodzisławia, a w młodzieżowej - Izabela Forycka z tej samej miejscowości. Wśród gawędziarzy dorosłych najlepszą była Lucyna Szlępka z Rybnika. Drugiego miejsca nie przyznano. Trzecią nagrodę otrzymały ex aequo - Anna Zychma z Odry i Teresa Szulc z Rybnika. W kategorii teatrów obrzędowych pierwsze miejsce zajął Zespół Regionalny „Pioskowanie” z Piasku koło Pszczyny. Drugiego miejsca nie przyznano, natomiast trzecie otrzymał Zespół Regionalny „Podlesianki” z Katowic.

Inicjatorką Wodzisławskich Spotkań z Folklorem jest Irena Sauer - Na początku były to lokalne imprezy środowiskowe, w których brali udział jedynie mieszkańcy Wodzisławia. Z roku na rok formuła spotkań się rozszerzała - mówi Anna Koczy, dyrektor MOK „Centrum”. Uczestnicy przyjeżdżają z autentycznymi utworami

znalezionymi np. na strychu, faktycznie związanymi z tradycją danej miejscowości i regionu, a nie napisanymi we współczesnych czasach. Co roku uczestników przybywa - dodaje organizatorka.

Wodzisławskie Spotkania z Folklorem cieszą się dużym zainteresowaniem folklorystów i miłośników kultury Górnego Śląska. Jest to dowód na to, że wśród młodego pokolenia zamilowanie do tradycji jest wciąż żywe. W moim domu gwarą śląską posługuje się babcia. Od niej też się jej nauczyłem. Kulturą górnośląską zainteresowała mnie moja polonistka ze szkoły podstawowej - pani Sobik. Teksty gwarowe przedstawiam humorystycznie. Nigdy nie opowiadam gawędy, która nie jest zabawna - mówi 17-letni Paweł Tatańczyk, uczeń II LO w Wodzisławiu, czterokrotny uczestnik spotkań z folklorem i laureat II miejsca w kategorii gawędziarzy tegorocznej edycji. Cieszę się, że odżywa zainteresowanie kulturą gwarową i często organizowane są spotkania i konkursy tego typu - dodaje laureat.

Ewa Wawoczny,
Grzegorz Orszulka

RYDUŁTOWY

Władze miasta prowadzą już procedurę mającą na celu odzyskanie budynku przy ulicy Traugutta, który miał być siedzibą terapii zajęciowej dla dzieci niepełnosprawnych.

Skąd pieniądze?

W 1996 roku Urząd Miasta przekazał nieodpłatnie budynek przy ulicy Traugutta Komitetowi Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym w Jastrzębiu Zdroju. Po remoncie miała tam być organizowana terapia. Od tego czasu stowarzyszenie to nie zrobiło niczego w kierunku uruchomienia zajęć. Teren wokół budynku został uprzątnięty, wyjęto okna do czyszczenia. Gdy przekazywano budynek członkowie komitetu przedstawiali wielkie plany na temat jego wykorzystania na rzecz dzieci niepełnosprawnych. Środki na remont budynku miały pochodzić z funduszy pomocowych dla niepełnosprawnych. Niestety organizacja pieniędzy nie otrzymała.

Władze miasta postanowiły, że obiekt odzyskają, ponieważ nie jest wykorzystywany zgodnie z przeznaczeniem. Rozpoczęto już procedurę mającą na celu nieodpłatne przejęcie budynku przez miasto. Ogłoszono także konkurs na zagospodarowanie budynku. Władze miasta widziałyby tam siedzibę organizacji kulturalnych działających na terenie Rydułtów - mówi wiceburmistrz Henryk Niespok. Problemem nie jest jak budynek wykorzystywać, lecz skąd wziąć pieniądze na jego remont - dodaje. Obiekt jest bardzo zniszczony. Na doprowadzenie go do stanu używalności trzeba od 300 do 500 tysięcy złotych.

Max

WODZISŁAW

Polak z Delhi

Podczas posiedzenia Zarządu Powiatu, które odbyło się 12 listopada, miała miejsce niecodzienna uroczystość. W piątek po raz pierwszy w powiecie wodzisławskim wręczono akt nadania obywatelstwa polskiego cudzoziemcowi. W imieniu prezydenta Polski starosta Jerzy Rosół wręczył akt nadania obywatelstwa Sumilowi Gula-tiemu - Hindusowi, który urodził się w Delhi, stolicy Indii. Świeżo upieczony Polak mieszka w Wodzisławiu, jest żonaty. Na co dzień uczy języka angielskiego w Zespole Szkół Technicznych.

max

W numerze



Prace związane z budową kanalizacji sanitarnej w ulicy Ofiar Terroru prowadzone są już na wysokości Urzędu Miasta. Remont ulicy rozpoczął się w 1994 roku.

Kopią pod Urzędem

Strona 2



W przyszłym roku powinny się zacząć prace przy budowie nowego mostu na Odrze - na drodze krajowej do przejścia granicznego w Chałupkach.

Będzie nowy most?

Strona 7



Dzięki pomocy Urzędu Miejskiego i Spółdzielni Mieszkaniowej „Orłowice” w pomieszczeniach dawnej placówki ORMO działa od niedawna Klub Młodzieżowy. Co wieczór zbierają się tam kilkunastoletni mieszkańcy Rydułtów, kibice miejscowego „Naprzodu” i „Górnika” Zabrze, którzy przedtem szlifowali bruki osiedla Orłowice.

„Alcatraz” w suterenie

Strona 13

ZNIŻKI NA

OKNA PCV

Racibórz, ul. Opawska 7, ul. Eichendorffa 7
tel. 414 04 30

PIZZERIA DA POMPEI

Wodzisław Śl.
ul. Wałowa 33

Pizza na telefon
456 06 58

RADIO

90

FM

Wskrócie

RACIBÓRZ

17 listopada, w sali kolumnowej Urzędu Miasta, odbędzie się kolejna sesja Rady Miejskiej. Początek obrad o godz. 12.00. W programie: informacja prezydenta o działaniach zarządu i realizacji uchwał Rady; informacja w sprawie dochodów pozyskanych na usuwanie skutków powodzi z 1997 r.; uchwały w sprawie: podwyższenia cen biletów komunikacji miejskiej i opłat za usuwanie i składowanie odpadów oraz zmiany w tegorocznym budżecie miasta.

16 listopada, o godz. 10.00, w Domu Kultury „Strzecha” przy ul. Londzina nastąpi oficjalne wręczenie nagród w konkursie na logo Euroregionu „Silesia”. Uhonorowanie zwycięzców będzie połączone z wystawą wszystkich nadesłanych na konkurs prac. Wystawa czynna będzie do 18 listopada.

Urząd Miasta informuje, że zmieniły się godziny przyjmowania stron składających wnioski o przyznanie dodatku mieszkaniowego. We wtorki i czwartki wnioski te będą przyjmowane do godz. 14.00. W pozostałe dni tygodnia godziny przyjęć pozostają te same.

Zarząd Miasta nie zgodził się na udzielenie dyrektorowi Zakładu Usług i Higieny Komunalnej, Krzysztofowi Kowalewskiemu bezpłatnego urlopu na czas sprawowania funkcji wicestarosty raciborskiego. Zarząd uznał, że trudno byłoby wylanić nowego dyrektora tej jednostki jedynie na czas określony. Od 16 listopada do 29 lutego 2000 r. obowiązki dyrektora będzie pełnić prawdopodobnie Elżbieta Nowara.

W Městskim Domu Kultury im. Petra Bezruče w Opawie odbyła się międzynarodowa sesja naukowa pt. „Dějny Opavy II”. Racibórz reprezentował Norbert Mika, na co dzień dyrektor Gimnazjum nr 3, który wygłosił referat pt. „Przejście księstwa raciborskiego przez władcę opawskiego Mikołaja II”.

Władze powiatu raciborskiego noszą się z zamiarem utworzenia w Raciborzu gimnazjum uzadaniawczego. Zastrzegają jednak, że jest to tylko pomysł. Szczegóły zostaną omówione w najbliższym czasie.

Rada Powiatu utworzyła środek specjalny dla Centrum Kształcenia Praktycznego w Raciborzu przy ul. Zamkowej. Będą na nim gromadzone przychody z tytułu najmu pomieszczeń i pracowni specjalistycznych oraz darowizny.

80 tys. zł wyniosły już wpływy powiatu z tytułu wydawanych dowodów i tablic rejestracyjnych oraz praw jazdy.

Dodatkowe 633,5 tys. zł otrzymał powiat raciborski na utrzymanie dziennych domów pomocy społecznej. Pieniądże przekazał Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

76,4 tys. zł otrzymał, z kolei, powiat raciborski na dofinansowanie działalności Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Raciborzu.

Powiat dysponuje 5,2 tys. zł na zasiłki i pomoc w naturze bezdomnym przebywającym na terenie Raciborszczyzny, którzy na stałe zerwali swój związek z macierzystą gminą.

RACIBÓRZ

Wiadomo już na pewno, że na kontynuację budowy szpitala władze powiatu dostaną z budżetu państwa 31 mln zł. Do niedawnych obaw co do rozsądnego wydania tych pieniędzy, teraz doszły nowe...

Czy to wszystko?

Władze powiatu, które oficjalnie potwierdziły, że w przyszłym roku otrzymają na kontynuację budowy szpitala przy ul. Gamowskiej 31 mln zł, teraz obawiają się, że mogą to być ostatnie pieniądze z budżetu państwa na ten cel. Starosta Marek Bugdol przyznaje, że władze powiatu są zaskoczone tą hojnością. Najważniejsza teraz jest kwestia rozsądnego zagospodarowania tych środków. Rozmawiamy już na ten temat z inwestorem zastępczym czyli Rejonowym Przedsiębiorstwem Inwestycji. Najważniejsze, by budowy nie dzielić na etapy, tylko dokładnie wiedzieć na co przekazywane są pieniądze. Martwi nas, że dotychczasowe prace się przeciągały. Chcemy też stworzyć możliwość przerobienia części pieniędzy firmom z naszego powiatu - twierdzi starosta.

Przypomnijmy, że radni powiatowi już kilka razy na sesji dyskutowali o budowie szpitala. Inwestorowi zastępczemu zarzucano, że nie zbyt dobrze wywiązuje się ze swego zadania biorąc za to dużą, bo 5,8 proc. prowizję. Niedawno jednak, jak poinformował nas starosta, zmniejszono ją do 3 proc. Zarząd przyznał również, że błędem władz powiatu było zbyt małe zainteresowanie realizacją prac. Teraz w referacie architektury i budownictwa ma pracować osoba, która będzie się zajmować nadzorowaniem powiatowych inwestycji. We wcześniej taką rolę miał pełnić pełnomocnik starosty ds. budowy szpitala. Jego powołanie okazało się jednak jedną z podstaw do niedawnego odwołania starosty Krzysztofa Bugli. K. Bugla nie skonsultował kandydata na to stanowisko z resztą członków Zarządu. W nowym - przyjętym na ostatniej sesji - schemacie organizacyjnym Starostwa, stanowiska pełnomocnika już nie ma. Zatrudniona na nim osoba wkrótce zostanie zwolniona.

Radni byli również oburzeni, że z 10 mln zł, które państwo w tym roku przekazało na szpital, aż 1,2 mln zł inwestor zastępczy przeznaczył na aktualizację dokumentacji. Dość niepokojące, w tym kontekście, były późniejsze stwierdzenia niektórych

radnych jak i samego starosty, że tak właściwie nie wiadomo, co dokładnie budujemy. Pieniądże wydaje się w różnych miejscach obiektu. Efektu nie ma żadnego. Niedopuszczalne, moim zdaniem, było zagospodarowanie terenów zielonych skoro brakuje środków na inne, ważniejsze zadania - mówił na sesji starosta Bugdol.

Budowie szpitala chciano również poświęcić odrębną sesję. Na ostatniej sesji radni doszli jednak do wniosku, że jest ona zbędna. Tok postępowania w sprawie szpitala zostanie uzgodniony pomiędzy Zarządem a szefami komisji z udziałem każdego zainteresowanego radnego.

Ile potrzeba na dokończenie szpitala? Według zbiorczego zestawienia kosztów na poziomie cen z 1998 r., jak również zaktualizowanego programu funkcjonalno-użytkowego zatwierdzonego w ubiegłym roku przez ówczesnego wojewodę katowickiego, nakłady powinny wynieść ponad 166 mln zł. Do tego trzeba doliczyć wzrost cen wskutek inflacji. W tegorocznej ustawie budżetowej zapisano jednak, że dokończenie będzie kosztować 83,5 mln zł. Na ten błąd, pod koniec ubiegłego roku, konstytuujące się władze powiatu zwracały uwagę Sejmowej Komisji Finansów Publicznych. Do dziś podtrzymywane są wyrażone wówczas obawy, że przyjęcie przez rząd zaniżonych wskaźników może spowodować, iż państwo wespierze inwestycję jedynie do wysokości tychże wskaźników. Poza budżetem państwa nie ma zaś żadnych możliwości finansowania inwestycji. Wskazano również, że nierealny jest przyjęty w ustawie budżetowej termin zakończenia prac w 2001 r.

Szpital przy ul. Gamowskiej budowany jest od 1981 r. W 1995 r. oddano do użytku blok D stanowiący obecnie przychodnię rejonową, zaś w 1998 r. blok C, gdzie mieści się teraz izba przyjęć i pomocy doraźnej (pogotowie). Według aktualnego programu funkcjonalno-użytkowego, szpital ma mieć 445 łóżek. Obiekt posiada pełne zaplecze diagnostyczno-usługowe wraz z wyodrębnionym blokiem operacyjnym. Władze powiatu chcą, by w pierwszej kolejności uruchomić tu oddziały: gastrologiczny, okulistyczny oraz stację dializ.

G. Wawoczny

RACIBÓRZ

Wśród lokalnych polityków krąży pogłoski o rzekomej próbie wyłudzenia z PZU odszkodowania przez jednego z raciborskich radnych miejskich.

Ile stłuczek?

Według pogłosek miało być tak. We wrześniu radny A.E. jechał jedną z ulic w Studziennej i uderzył w przydrożny słup i uszkodził przód samochodu, na który nie wykupił polisy Auto Casco. Chcąc jednak uzyskać odszkodowanie, uzgodnił z radnym powiatowym F.W., że ten przyzna, iż uderzył w samochód A.E. Taką wersję wydarzeń podano w raciborskim inspektoracie PZU S.A. PZU zaś nabrało podejrzeń, że sprawa jest nieczysta i zleciło zbadanie kwestii przez wynajętych dedektywów. Ci, na słupie przy drodze w Studziennej, odnaleźli resztki lakieru z auta A.E. PZU doszło do wniosku, że ma do czynienia z próbą wyłudzenia odszkodowania.

Zgłosiliśmy raciborskiej policji, że doszło do poświadczenia nieprawdy. Moge się tylko domyślać, że chodziło o wyłudzenie odszkodowania.

max

Czytaj dalej str. 9

RYDUŁTOWY

Kopią pod Urzędem

Prace związane z budową kanalizacji sanitarnej w ulicy Ofiar Terroru prowadzone są już na wysokości Urzędu Miasta. Remont ulicy rozpoczął się w 1994 roku. Nowa kanalizacja już funkcjonuje na odcinku „IA” od oczyszczalni ścieków przy ulicy Obywatelskiej, aż do przejścia pod

niem zniszczona. Nawierzchnia budowana jest od podstaw, z nową podbudową i chodnikami. Jezdnia będzie nieco węższa niż dotychczasowa, jej planowana szerokość to 7 metrów. Po obu stronach znajdować się będą parkingi. Część kosztów, remontu oprócz Banku Światowego i Urzędu



Trwają prace związane z budową kanalizacji sanitarnej

torami kolejowymi. Wykonano również odcinek „IB”, od ulicy Obywatelskiej poprzez ulicę Leona do ul. Ofiar Terroru nr 65. Od ulicy Leona do Urzędu Miasta Rydułtowy powstaje nowa nawierzchnia, stara droga była już w bardzo znacznym stop-

Miasta powinna również pokryć kopalnia „Rydułtowy”. Remont drugiego odcinka drogi Ofiar Terroru, od Urzędu Miasta Rydułtowy do ulicy Traugutta, zakończyć ma się w drugim kwartale 2001 roku.

Max

RACIBÓRZ

W Starostwie chcą jak najszybciej sprzedać stare stajnie huzarskie przy Podwalu i podreperować powiatowe finanse.

Stajnie pod młotek

W stajniach tych jeszcze do powodzi w 1997 r. mieściły się warsztaty Zespołu Szkół Budowlanych. Po tym fakcie budynek, i tak już w nie najlepszym stanie, nadawał się tylko do re-

Cały zamiar pewnie by się powiódł, gdyby nie powstanie, z 1 stycznia tego roku, powiatów. Władze powiatu, które wiedziały, że nieruchomości im przypadnie, wstrzymały realizację



Fot. G. W.

Stare warsztaty budowlanki szpecą dziś okolicę

montu. Chęć jego przejęcia i rozebrania zgłosiły władze miasta chcące w tym miejscu wybudować parking. Kuratorium Oświaty wyraziło zgodę na takie rozwiązanie, gdyż władze miasta obiecały wesprzeć finansowo i organizacyjnie budowę nowych warsztatów na terenie ZSB przy ul. Wileńskiej.

PSZÓW

Dotacja

Dzięki staraniom Urzędu Miasta Ministerstwo Finansów zwiększyło tegoroczną subwencję oświatową. Pieniądże pochodzą z rezerwy na realizację zadań związanych z reformą oświaty. W związku z tym gimnazjum otrzyma dodatkowo ponad 14,5 tysiąca złotych, co zostanie przeznaczone m.in. na zakup mebli, oraz sprzętu komputerowego. Pszowskie podstawówki otrzymają 19,5 tysiąca złotych, co zostanie przeznaczone na zakup pomocy naukowych.

max

(waw)

RACIBÓRZ

Nie ma jeszcze kandydata na wakujące stanowisko wiceprzewodniczącego Rady Powiatu i szefa Komisji Rolnictwa - dowiadujemy się od starosty Marka Bugdola.

Bez połączenia

Przypomnijmy, że na ostatniej sesji Rada odwołała: z tego pierwszego stanowiska Marka Rapnickiego (Przyszłość Regionu Raciborskiego), z drugiego - na jego własny wniosek - Gerarda Czecha (również PRR). Na sesji nie obsadzono tych stanowisk, bo szeroka koalicja PRR-Unia Wolności-SLD-Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej, nie uzgodniły nazwisk wspólnych kandydatów.

Stanowisko wiceprzewodniczącego Rady powinno przypaść PRR. W

każdej kwestii możliwa jest jednak zmiana. Nazwiska zostaną uzgodnione na spotkaniu szefów klubów przed sesją - twierdzi starosta Bugdol. Jak się dowiadujemy, TMZR widzi na tym stanowisku radnego Jerzego Wziontka z Krzyżanowic, przewodniczącego tamtejszej Rady Gminy poprzedniej kadencji. Przeciwna będzie prawdopodobnie Unia Wolności. UW, jak się dowiedzieliśmy, chciałaby obsadzić ten fotel radnym Piotrem Olendrem. P. Olender, jeszcze kilka miesięcy temu, miał być szefem Komisji Oświaty na miejsce Mirosława Lenka. M. Lenk, tuż po wyborze na stanowisko wiceprezydenta Raciborza deklarował, że być może z powodu nadmiaru obowiązków będzie musiał zrezygnować z szefowania Komisji Oświaty przy Radzie Powiatu. Nic takiego jednak nie nastąpiło.

Z informacji uzyskanych od starosty wynika natomiast, że zdecydowanie zaniechano pomysłu połączenia komisji rolnictwa i ochrony środowiska. W myśl umowy koalicyjnej fotel przewodniczącego powinien obsadzić TMZR.

(waw)

RACIBÓRZ

Droższe bilety

Od 1 stycznia zdrożają w Raciborzu bilety komunikacji miejskiej. Zarząd Miasta przesłał już na ręce radnych projekt odpowiedniej uchwały. Jednocześnie zmienia się również zasady ustalania cen biletów ulgowych. Dotychczas było to 50 proc. ceny biletu normalnego. Teraz cenę biletu ulgowego będzie każdorazowo ustalać Rada Miejska. Radni nad propozycjami Zarządu będą głosować 17 listopada.

A według Zarządu, bilet normalny powinien kosztować 1,50 zł, zaś ulgowy 1 zł. Ceny pozostałych biletów mają wynieść: miesięczny docelowy, imienny, upoważniający do dowolnej ilości przejazdów na określonej linii - 45 zł, ulgowy 30 zł; miesięczny docelowy na okaziciela, upoważniający do dowolnej ilości przejazdów na określonej linii - 56 zł, ulgowy 38 zł; miesięczny sieciowy, imienny, upoważniający do dowolnej ilości przejazdów na dowolnych liniach komunikacyjnych - 58 zł, ulgowy 40 zł; miesięczny sieciowy, na okaziciela, upoważniający do dowolnej ilości przejazdów na dowolnych liniach komunikacyjnych - 66 zł, ulgowy 44 zł; dekadowy, docelowy, imienny, upoważniający do dowolnej ilości przejazdów na określonej linii - 15 zł, ulgowy 10 zł; dekadowy sieciowy, imienny, upoważniający do dowolnej ilości przejazdów na dowolnych liniach komunikacyjnych - 20 zł, ulgowy 15 zł.

(waw)

WODZISŁAW

Pieniądze dla ZOZ-u

Do Starostwa Powiatowego dotarła informacja z Ministerstwa Zdrowia o przyznaniu dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Wodzisławiu dotacji celowej w wysokości 400 tysięcy złotych. Dotacja przyznana została ZOZ-owi z ministerialnej rezerwy przeznaczonych na finansowanie spraw związanych z reformą systemu opieki zdrowotnej.

Jeden problem, który Starostwo i wodzisławski ZOZ będą musiały pokonać dotyczy terminu wykorzystania przyznanej dotacji. Mija on 15 grudnia. Pieniądze będą musiały być wydane zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. *Choć pieniądze nie ma jeszcze na koncie rozpoczęta zostanie procedura, by zdążyć na czas z rozliczeniem dotacji - mówi rzecznik Starostwa Krzysztof Gemza.*

Władze ZOZ-u chcą, by za pieniądze kupić nowy aparat rentgenowski.

max

RACIBÓRZ

Konkurs na integrację

Konkurs na najlepszy program edukacyjny pod nazwą „Integracja europejska raciborskiej młodzieży” ogłoszą władze miasta. Celem konkursu będzie: podniesienie poziomu wiedzy raciborskiej młodzieży z zakresu integracji europejskiej, zwiększenie obiegu i sposobu przekazywania informacji o Unii Europejskiej oraz promocja regionu, jego osiągnięć i walorów. Udział w nim będą mogli wziąć nauczyciele raciborskich szkół. Zwycięski program będzie realizowany w raciborskich gimnazjach od II semestru tego roku szkolnego. Stąd też termin składania programów w Urzędzie Miasta minie już 20 grudnia. Rozstrzygnięcia dokona zespół powołany przez prezydenta A. Markowiaka. Autor najlepszej pracy otrzyma 2 tys. zł. Nagroda za II m to 1500 zł, za III 1000 zł.

RACIBÓRZ

Rada wyrazi opinię

Starosta powiatu raciborskiego Marek Bugdol przesłał na ręce przewodniczącego Rady Miasta Tadeusza Wojnara pismo z wnioskiem o wyrażenie przez radnych opinii w sprawie zamiaru zwolnienia ze stanowiska szefa Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie radnego Jana Kuligi. Obowiązek taki nakłada na pracodawcę, w tym przypadku powiat, ustawa o samorządzie terytorialnym. Jak zapowiada starosta Bugdol, nowy dyrektor PCPR ma być wyloniony w drodze konkursu.

O odwołaniu Jana Kuligi, jeszcze kilka miesięcy temu lidera opozycji w Radzie Miejskiej, zwolennika odwołanego starosty Krzysztofa Bugli, mówiło się już od dawna. Obecny wniosek starosty nie jest więc zaskoczeniem.

(w)

WODZISŁAW

Bluesowa noc

Bardzo udany był koncert bluesowy zorganizowany w Miejskim Ośrodku Kultury „Centrum”. Na scenie wystąpiły zespoły „Obstawa prezydenta”, „Guitar Workshop” (Leszek Cichoński, Włodzimierz Krakus, Michał Czwojda i Wojciech Karolak) oraz amerykański bluesman Carlos Johnson, który był gwiazdą wieczoru. Muzycy stworzyli wspaniałą atmosferę, publiczność długo nie chciała się z nimi rozstać domagając się bisów. Przedłużeniem koncertu w sali widowiskowej była jam session w kawiarni, która trwała do północy. Carlos Johnson umiał wciągnąć publiczność do wspólnej zabawy, chodził z gitarą po kawiarni, dosiadał się do stolików. Firmy sponsorujące tę imprezę zapowiedziały swoje wsparcie dla zorganizowania podobnego koncertu w przyszłym roku - tym razem jazzu tradycyjnego.

(ber)

Ogłoszenie konkursu jest związane z otrzymaniem przez władze miasta 60 tys. zł z budżetu Projektu Inicjatyw Europejskich Phare 97 na organizację - w formie warsztatów - zajęć lekcyjnych w raciborskich gimnazjach. Weźmie w nich udział 35 klas pierwszych z pięciu gimnazjów. Zajęcia potrwać od lutego do czerwca. Będą próbą uświadomienia uczniom wpływu członkostwa w UE na suwerenność państwa, jego bezpieczeństwo, pozycję międzynarodową, gospodarkę i edukację. Podczas nich uczniowie zapoznają się także ze zmianami w kategorii praw i obowiązków, jakie przyniesie obywatelom naszego kraju członkostwo w UE. Istotne będzie również zachęcenie młodzieży do wszelkich form działania mających na celu rozwój współpracy z mieszkańcami krajów Unii.

Pieniądze Phare 97 i budżetu miasta (pokrywa część kosztów realizacji programu) zostaną przeznaczone na szkolenie nauczycieli, opłacenie zajęć prowadzonych przez specjalistów z wyższych uczelni oraz zakup pomocy dydaktycznych - książek, czasopism i encyklopedii.

(waw)

PSZÓW

Przeciw nałogom

Od 25 października do 5 listopada w pszowskich szkołach podstawowych zorganizowane zostały spotkania pod hasłem „Alkohol kradnie wolność”. Debaty na ten temat prowadzone były w VIII klasach szkół podstawowych i I gimnazjalnych, a także w wybranych klasach Zespołu Szkół Zawodowych. Od 22 do 27 listopada w Pszowie zorganizowany zostanie cykl imprez profilaktycznych. Odbywać się będą prelekcje oraz przedstawienia teatralne, warsztaty dla dzieci, młodzieży i nauczycieli.

27 listopada odbędzie się trzecia edycja koncertu „Nałogom stop”. Gwiazdą będzie Kazik Staszewski.

Max

WODZISŁAW

Rybacówka

W sobotę 6 listopada wędkarze z wodzisławskiego Koła nr 62 Polskiego Związku Wędkarskiego dokonali uroczystego otwarcia rybacówki. Członkowie koła wybudowali swoją nową siedzibę sami. Parterowy budynek z poddaszem mieści się przy zbiorniku „Szachta”. W uroczystości wziął udział starosta powiatu wodzisławskiego Jerzy Rosół oraz przewodniczący Rady Powiatu Antoni Motyczka. Byli również przedstawiciele Zarządu Okręgu PZW.

Wodzisławskie Koło nr 62 liczy około 1000 członków. Jego prezesem jest Marian Lewandowski.

Max

Wskrócie

WODZISŁAW

Zarząd Miasta przyjął na ostatnim posiedzeniu projekt uchwały Rady Miasta w sprawie projektu budżetu na rok 2000.

❖

Władze przyjęły również uchwałę w sprawie przyznania premii dla kierowników jednostek organizacyjnych.

❖

20 listopada w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny wystąpi chór „Assumptio”. Koncert zorganizowany zostanie z okazji 10-lecia istnienia chóru.

❖

Do końca listopada w wodzisławskim Muzeum zwiedzać będzie można wystawę numizmatyczną zatytułowaną „Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski”. Również do końca miesiąca w galerii Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej „Art Vladislavia” czynna będzie wystawa prac Augustyny Stabli, zatytułowana „Pracowite życie aniołów”.

❖

Na 28 listopada w świetlicy POD „Rozkwit” przy ulicy Marklowickiej zaplanowano organizację barbórkowego turnieju skata.

❖

25 listopada w Miejskim Ośrodku Kultury „Centrum” odbędzie się spotkanie młodzieży szkolnej z aktorem Danielem Olbrychskim.

❖

Co roku na terenie Poradni Psychologicznej - Pedagogicznej organizuje się kilka konferencji szkoleniowych Rady Pedagogicznej. Referaty przygotowują i wygłaszają poszczególni pracownicy. Prowadzą oni również warsztaty naukowe na aktualne tematy w zakresie pedagogiki, psychologii, logopedii i medycyny. Wodzisławska poradnia znana jest również z konferencji informacyjno-szkoleniowych dla organizatorów orientacji zawodowej. Przygotowywane są informatory dla szkół na temat niektórych problemów związanych z wyborem zawodu.

❖

W Wodzisławiu lokale socjalne dla rodzin eksmitowanych z mieszkań komunalnych mieszczą się przy ulicy Piaskowej oraz przy Marklowickiej.

❖

Większość dzielnicowych inwestycji, oprócz zaangażowania środków Rad Dzielnic, była wspomagana finansowo z innych źródeł. Bez tego współudziału wykonanie tylu ważnych zadań byłoby niemożliwe.

❖

Powiat wodzisławski ma szansę zostać objęty programem brytyjskiego funduszu „Know How”, po wizycie przedstawicieli funduszu w kilku magistratach i siedzibie starostwa, ustalono na czym miałyby polegać program doradczy. Będzie on dotyczył problemów związanych z restrukturyzowanym górnictwem.

❖

Koło Młodzieżowe Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej działa od 1996 roku. Jedną z form działalności młodych miłośników miasta jest wydawanie miesięcznika historycznego „Zeflik”. Gazeta jest laureatem VI Ogólnopolskiego Konkursu Gazetek Szkolnych.

❖

Na terenie powiatu wodzisławskiego jest obecnie ponad 200 budynków, które nadają się jedynie do rozbiórki. Przyczyną fatalnego stanu tych obiektów są głównie szkody gómicze.



ASTRA CLASSIC

ASTRA CLASSIC Z GLIWIC

WYGODA I ELEGANCJA



OPEL

ZAPRASZAMY

BP AUTO GLIWICE

44-100 Gliwice, ul. Dworcowa 56 tel. 32/ 231 26 67 fax 32/ 231 94 78

Max

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych Czytelników, proponujemy wspólne redagowanie kolumny, na łamach której postaramy się znaleźć odpowiedzi na Państwa pytania, problemy, interwencje w sprawach ważnych i często bulwersujących. Czekamy na Państwa telefony w naszych redakcjach codziennie od godz. 10.00 do 16.00.

Powiat wodzisławski - tel. 032/ 455 66 87, 455 68 66

Powiat raciborski - tel. 032/ 415 09 58, 415 47 27,

❖ Punkt Interwencji Kryzysowej działa przy wodzisławskiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, która ma swą siedzibę przy ulicy Pszowskiej 92 a. Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 14.00 do 17.00. Dyżurują tam dwie osoby, psycholog i pedagog.

❖ W ogólnej liczbie przestępstw popełnionych na terenie Wodzisławia, nieletni mają na sumieniu 4,5 procenta. W skali Województwa Śląskiego procent udziału nieletnich w ogólnej liczbie spraw wynosi około 20 procent.

❖ Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej planuje zdobyć środki finansowe na orestaurowanie barokowej rzeźby św. Nepomucena. Po konserwacji bezcenny zabytek przeniesiony zostanie na plac zamkowy.

❖ Zespół do spraw Opracowania Strategii Rozwoju Powiatu Wodzisławskiego opracowuje listę priorytetowych zadań, które są najistotniejsze dla gmin wchodzących w skład powiatu. Zawarte tam zadania będą brane pod uwagę przez europejskie fundusze pomocowe, które mają przekazywać środki finansowe na ich realizację.

❖ Agencja Aktywnej Granicy chce się włączyć w organizację przebudowy wieży kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

❖ Samorządowcy chcą, by powiat wodzisławski i przygraniczne czeskie miejscowości połączyła sieć ścieżek rowerowych.

RADLIN

500 tys. złotych kosztuje w tym roku kontynuacja rozpoczętej przed laty inwestycji pod nazwą „Budowa kolektora sanitarnego „Szluchta””.

❖ Znaczna część Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych poświęcona jest działaniom profilaktycznym. Należą do nich m.in. utworzenie punktu konsultacyjnego, którego zadaniem będzie udzielanie pomocy i informacji osobom uzależnionym i członkom ich rodzin oraz utworzenie i utrzymanie świetlicy środowiskowej. Program zakłada również utworzenie Klubu Abstynenta i stworzenie warunków dla funkcjonowania grup samopomocy dla osób uzależnionych i ich rodzin.

PSZÓW

Tegoroczne wydatki związane w administracją państwową i samorządową pochłonęły aż 18 procent budżetu miasta, czyli kwotę 2.431 tys. złotych.

❖ Konkurs na projekt modernizacji pszowskiego MOK-u odbył się dwa lata temu. W tym samym czasie władzom miasta udało się pozyskać część środków na niektóre prace z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

RYDUŁTOWY

W katalogu ofert inwestycyjnych wydanym przez miasto zawarto wszystkie najważniejsze informacje na temat gruntów i nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży pod przyszłe inwestycje. Znajdują się tam m.in. oferty terenów przy ulicach Karola i Ładnej.

Mam pytanie, jakie działania podejmują władze miasta w celu ograniczenia ilości produkowanych odpadów? Czy prowadzona jest segregacja odpadów?

czytelnik

Każdy mieszkaniec naszego miasta wytwarza rocznie średnio 200 kilogramów różnorodnych odpadów. Prowadzone są działania techniczno-organizacyjne i edukacyjne w celu zmniejszenia ilości wytwarzanych odpadów.

W 1994 roku został wprowadzony selektywny system zbiórki odpadów do pojemników segregacyjnych w celu ich wykorzystania jako surowca wtórnego. System ten został pozytywnie przyjęty przez mieszkańców miasta, jednakże nie udało się wyeliminować zanieczyszczenia pojemników segregacyjnych innymi odpadami, podobnie zresztą jak w innych miastach.

Ponieważ odbiorcy surowców wtórnych stawiają wysokie wymagania co do jakości, czystości i jednorodności dostarczanych surowców, wprowadzono w 1997 roku segregację odpadów bezpośrednio w gospodarstwach domowych. System polegający na zbieraniu do worków szkła białego, kolorowego, puszki i plastiku zapoczątkowano na Osiedlu Domków Jednorodzinnych „Przyjaźń”, następnie na ODD „Pszowska”, i „Kopernika”, a ostatnio dla mieszkańców ulic Teligi i Odrodzenia.

System ten pozwala uzyskać wysoką jednorodność zbieranych odpadów sięgającą od 90 do 100 procent. Problemem natomiast jest znalezienie odbiorcy surowców wtórnych (niskie ceny odbioru np. dla szkła - 80 złotych za 1 tonę). Trudno więc o osiągnięcie zysku ekonomicznego. Z pewnością jednak osiągnięty jest tutaj zysk ekologiczny w postaci poprawy czystości, porządku i stanu sanitarnego miasta oraz wykorzystania surowców wtórnych.

Obowiązki właścicieli nieruchomości, jak i zadania miasta w zakresie utrzymania porządku i czystości określa „Regulamin utrzymania porządku i czystości”. Odrębne regulaminy porządkowe ustalone są również przez administrację osiedli i obowiązują w budynkach wielomieszkaniowych. Stosowanie się mieszkańców do treści regulaminów przyczynia się do utrzymania zadowalającego stanu sanitarnego terenów miejskich i osiedlowych, dróg, ulic i zieleni. Dla wyegzekwowania utrzymania posesji w należytym stanie jest stosowany system informacji, pouczeń i upomnień, a również mandaty.

tów karnych nakładanych przez Straż Miejską.

Od 1 stycznia 1998 roku obowiązują „ustawa o odpadach”, która określa dokładne zasady postępowania z nimi, a w szczególności zasady zapobiegania powstawaniu odpadów lub ich minimalizacji. Ustawa powyższa nie dotyczy odpadów komunalnych. W myśl nowych przepisów, wytwarzający odpady: w każdej ilości - w odniesieniu do odpadów niebezpiecznych oraz w ilości powyżej 1 tony na rok - dla odpadów innych niż niebezpieczne jest zobowiązany uzyskać uzgodnienie w formie decyzji administracyjnej od prezydenta lub starosty, w zależności od rodzaju wytwarzanych odpadów. W postępowaniu uzgadniającym bierze udział również powiatowy lub wojewódzki inspektor sanitarny. Ustawa wprowadza również system opłat za przyjęcie odpadów na składowisko i coroczną opłatę za depozyt na składowisku. Zainteresowany uzyskaniem uzgodnienia powinien złożyć stosowny wniosek do Wydziału Ekologii Urzędu Miejskiego lub w Starostwie - w odniesieniu do odpadów niebezpiecznych oraz wytwarzanych w ilości powyżej 1 tony rocznie. W stosunku do odpadów uzgadnianych w Starostwie - prezydent miasta wydaje opinię w formie postanowienia. Wniosek wytwórców odpadów powinien zawierać m.in. opis sposobu usuwania odpadów z podaniem miejsca ich składowania oraz powinien zawierać program ograniczania lub całkowitego wyeliminowania powstawania odpadów w procesie technologicznym.

Zagadnieniom ograniczenia wytwarzania odpadów była poświęcona zorganizowana w 1998 roku w Wodzisławiu Śląskim przy udziale Wydziału Ekologii XXXIV edycja Szkoły Czystej Produkcji. W wodzisławskiej edycji szkoły wzięły udział 23 firmy i instytucje z terenu miasta i obecnego powiatu wodzisławskiego. Opracowano 18 projektów mających na celu zmniejszenie wszelkiego rodzaju szkodliwych emisji do środowiska - zgodnie z ideą Szkoły Urząd Miasta przedstawił projekt autorstwa Wacława Mandrysa i Kazimierza Cichego pt. „Wykorzystanie ciepła odpadowego z „EC” Marcel oraz gazu nadmiarowego z Koksowni „Radlin” dla zasilania ciepłowni miejskiej przy ulicy Radlińskiej”. To rozwiązanie pozwoli na ograniczenie emisji zanieczyszczeń pyłowych i gazowych z ciepłowni zlokalizowanej w pobliżu centrum miasta.

Naczelnik Wydziału Ekologii Urzędu Miasta Kazimierz Cichy

Miejski Inspektorat Obrony Cywilnej w Raciborzu

składa podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się w realizacji kampanii informacyjnej na rzecz przygotowania społeczności lokalnej na wypadek powodzi. Celem programu było opracowanie instrukcji przeciwpowodziowej, zawierającej zalecenia i porady, które pozwolą na przygotowanie i zabezpieczenie siebie, swoich najbliższych oraz dobytku w okresie poprzedzającym jak i w czasie trwania zagrożenia.

W szczególności pragnę podziękować członkom zespołu, reprezentującym społeczność lokalną, którzy podjęli się opracowania instrukcji na wypadek powodzi: Paniom: Sylwii Michalskiej i Agnieszce Brzezińskiej, oraz Panom: Leonowi Fiołce, Mirosławowi Plełce, Ludwikowi Górczy, Grzegorzowi Wawocznemu.

Serdeczne podziękowania składam również Pani dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprówicza w Raciborzu mgr Janinie Wystub, i gronu nauczycielskiemu, wśród którego wielką pomoc okazali Pani mgr Beata Paduch - Przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego oraz Pan mgr Franciszek Wielocha - nauczyciel przedmiotu Przygotowanie Obronne, których udział i osobiste zaangażowanie przyczyniły się do zrealizowania programu.

Słowa uznania należy skierować także pod adresem lokalnych mediów - Radio „Vanessa”, Raciborska Telewizja Kablowa „SAT-KOM”, Tygodnik „Nowiny Raciborskie” za objęcie patronatem całego przedsięwzięcia oraz - uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprówicza w Raciborzu za liczny udział i rzetelność w akcji doręczania pakietów mieszkańcom miasta, którzy ucierpieli w wyniku powodzi w lipcu 1997 r.

Dziękuję także w imieniu uczniów I LO - Panu Adrianowi i Alfredowi Malcharczykom za poczęstunek.

Szef Miejskiego Inspektoratu Obrony Cywilnej mgr Waldemar Tański

Dlaczego wszystkie kasztanowce raciborskie mają w lecie rude liście? Czy to jakaś choroba zaatakowała drzewa i czy jest na nią jakiś ratunek? Ponadto zauważyłem dotkliwie okaleczoną robinie akacjową przez energetyków bądź telefonistów w Brzeziu przy ul. Pogrzebieńskiej obok sklepu zwanego „Miczajka”. Drzewo to straszliwie cierpi, a skierowane w górę kikuty grubych konarów wołają o pomstę do nieba. Pragnę więc zapytać Wydział Ochrony Środowiska, czy jest to właściwy przykład racjonalnej edukacji ekologicznej prowadzonej w Raciborzu? Podobnie najstarsza i najciekawsza w Polsce aleja jarzębów szwedzkich przy ul. Karola Miarki w Raciborzu - gatunek prawnie chroniony - jest zabetonowana, wskutek czego drzewa duszą się. To samo dotyczy leszczyn tureckich przy ul. Słowackiego. I jeszcze pytania: dlaczego obok kuźni ekologicznej, jaką jest szkoła przy ul. Wileńskiej, straszliwie okaleczono jesiony? Dlaczego obok tej samej szkoły nikt nie zabezpieczył jednego w Raciborzu kasztanowca czerwonego, który stracił konar koronny? Przy II L.O. natomiast ścięto wiąz górskie. Czy w Raciborzu, mieście znanym w całym województwie śląskim z nadzwyczaj bogatej zieleni miejskiej, ktoś regularnie penetruje

wszystkie zieleńce, ulice, skwerki i reaguje na niszczenie drzew?

miłośnik przyrody

To chwalebne, że czytelnik o tak szerokiej wiedzy z zakresu ochrony środowiska zauważa występujące na terenie miasta okaleczenia przyrody. Pańskie uwagi dotyczą tak wielu kwestii, że niemożliwa byłaby odpowiedź od razu na wszystkie. Na początek odpowiedź w sprawie brązowienia liści kasztanowca.

Drzewa kasztanowca w Raciborzu zaatakował szrotówek kasztanowcowiaczek. To motyl z rodziny Gracillariidae, dotąd nie wykazywany w Polsce. Szrotówek atakuje wszystkie gatunki kasztanowca. Larwy żerują wewnątrz liści tworząc kilkucentymetrowe korytarze (tzw. miny) z brązową plamą pośrodku. Uszkodzone liście brązowieją, zasychają i odpadają. Liście z minami należy spalać lub kompostować tak, aby unieszkodliwić larwy. Na etapie wczesnego rozwoju szrotówka, skuteczne są środki chemiczne.

Bardziej szczegółowych informacji na ten temat zasięgnąć można w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Racibórz.

Mariusz Weidner
Rzecznik Prasowy
Urzędu Miasta Racibórz

• LISTY DO REDAKCJI •

Łączy nas coraz więcej - kpina z klienta

Telekomunikacja Polska S.A. po raz kolejny udowodniła, że zależy jej na dobrym imieniu firmy. W czerwcu br. zjawili się u mnie, w domu, panowie z firmy, która działając z upoważnienia TP S.A., zakładała łącze pod przyszły telefon. Cała operacja trwała może pół godziny. Szczęśliwy, że wreszcie stanę się posiadaczem telefonu zapytałem owych panów, kiedy zostanie przyznany mi numer, a co się z tym wiąże, kiedy będę mógł korzystać z aparatu telefonicznego. Odpowiedź jaką otrzymałem w pełni mnie satysfakcjonowała - dwa tygodnie oczekiwania na numer. Gdy jednak minęły cztery tygodnie, zacząłem się niecierpliwić - postanowiłem zadzwonić do TP S.A. oddział w Raciborzu, do działu obsługi klienta. Tam bardzo miły dla ucha głos poinformował mnie, abym poczekał do końca lipca - wtedy już na pewno będę miał wymarzony sygnał.

No cóż. Uznałem, że moje pierwotne źródło informacji - panowie z firmy X przeciągający kabel - zostało źle poinformowane, albo co gorsza świadomie wprowadzone w błąd. Choć jeszcze wtedy - lipiec br. - nie brałem tej drugiej ewentualności pod uwagę. Polak, zgodnie ze stereotypem, musi być cierpliwy i basta!

Nadszedł sierpień. Nadal nie ma numeru ani sygnału. W głowie zaczynają mi kielkować myśli, aby kupić sobie telefon komórkowy - jednak po dłuższym namyśle zrezygnowałem.

Wrzesień. Dalsze oczekiwanie było już ponad moje siły. Uznałem, że najlepszym rozwiązaniem będzie wizyta w raciborskim oddziale TP S.A. Zostałem przyjęty przez samą kierowniczkę działu obsługi klienta. Miła i sympatyczna pani szybko jednak sprowadziła mnie na ziemię. Jak się bowiem okazało, tak długi okres oczekiwania spowodowany jest pewnymi „przyczynami technicznymi”, które rzekomo w najbliższym czasie zostaną rozwiązane. Tutaj już muszę schylić głowę przed TP, gdyż ilekroć słyszę przyczyny techniczne nie wiem, co jest grane. Wiadomo, każdy może mieć jakieś problemy.

Wydaje mi się jednak, że problemem TP S.A. jest nie kto inny jak Netia i inne firmy z branży telekomunikacyjnej. Zupełnie przez przypadek, a może przeczytałem to w lokalnej prasie, dowiedziałem się, że w momencie gdy instalowano mi w domu gniazdko pod telefon, w Raciborzu rozpoczęła działalność konkurencyjna wobec Telekomunikacji Netia. Zaczęła się zatem walka o rynek, o abonentów. A przecież jeszcze nie tak dawno, a pamięć mam dobrą, dowiedziałem się od dobrze poinformowanego źródła, że TP S.A. nie jest zainteresowana rozwojem rynku raciborskiego, uważając go za mało atrakcyjny. Skąd zatem ta metamorfoza?

Od 9 lat żyjemy w demokratycznym kraju, w którym rządzą zasady wolnego rynku. Dlatego też rozumieć niepokój polskiego monopolisty. Ale czy należy posuwać się do kłamstwa poprzez unikanie podania prawdziwych przyczyn opóźnienia? W ten sposób tylko traci się dobre imię, a to właśnie uczyniła TP. Praktyka stosowana przez nią jest praktyką monopolisty, który uważa, że skoro posiada największe udziały w rynku, może sobie darować troskę o abonentów.

Teraz jest już po fakcie, ale gdyby było to możliwe zamienilibym naszego monopolistę na Netię. Mimo, że łączy nas coraz więcej. Jakby tego było mało, usłyszałem od dobrze poinformowanego źródła, że to spółdzielnie mieszkaniowe wybierały operatora - zmuszając w ten sposób mieszkańców do podporządkowania się ich decyzji. Zastanawiam się tylko jaki one mają w tym interes? P.S. Teraz mamy połowę listopada. W dalszym ciągu oczekuję na numer. Od momentu założenia gniazdka minęło już prawie 6 miesięcy. Od znajomego dowiedziałem się, że wszyscy klienci, starający się o numer w Telekomunikacji Polskiej S.A., otrzymają go dopiero w przyszłym roku. O konkretnym terminie nie było mowy. Czy to nie kpina z klienta?

Karol

RACIBÓRZ

Władze powiatu, wspólnie z władzami miasta, mają zamiar zorganizować konkurs na najlepszą firmę powiatu raciborskiego.

Kto najlepszy?

Chcemy, by dużo wcześniej zapowiadany konkurs odbył się jeszcze w tym roku. Na temat organizacji rozmawiamy z władzami miasta. Uważamy, że powinna to być nasza wspólna inicjatywa - twierdzi starosta Marek Bugdol. Z przygotowanego wcześniej regulaminu wynika, że celem jest coroczne wyłonienie z grona małych i średnich firm najlepszych przedsiębiorstw, które poprzez swoje osiągnięcia ekonomiczne i pozackono-

miczne przyczyniają się do kształtowania pozytywnego wizerunku gospodarczego powiatu raciborskiego. Organizatorzy chcą też zachęcić firmy do zwiększania aktywności gospodarczej oraz promować potencjał gospodarczy powiatu.

Wstępnie ustalono, że zwycięzcy zostaną wyłonieni w trzech kategoriach przedsiębiorstw: produkcyjnych, handlowych i usługowych. Zastanawiamy się jednak, czy takie tradycyjne kategorie będą odpowiednią zachętą do uczestnictwa. Być może lepiej byłoby wybrać najlepszą firmę pod względem ekologii, działalności społecznej lub charytatywnej - dodaje starosta. Kwestie te mają być omówione wspólnie z władzami miasta.

Udział w konkursie będą mogły wziąć firmy zatrudniające do 250 osób, posiadające siedzibę na terenie powiatu raciborskiego i prowadzące działalność gospodarczą przynajmniej od 1998 r. Oceniać je będzie komisja, w której skład wejdzie: starosta, być może prezydent miasta, przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego z Katowic, szefowie Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą oraz Rozwoju Gospodarczego przy Radzie Powiatu, członkowie Zarządu Powiatu, przedstawiciele Raciborskiej Izby Gospodarczej, Urzędu Skarbowego, firm i banków. Oceniana będzie: sytuacja ekonomiczna, dotychczasowe sukcesy, działalność prospołeczna i promocyjna, współpraca z władzami samorządowymi, wygląd lokalu, w którym prowadzona jest działalność usługowa lub handlowa a także jakość obsługi klienta.

Konkurs ma przebiegać dwuetapowo. W pierwszym wezmą udział wszystkie zgłoszone podmioty. W drugim po trzy najlepsze w każdej kategorii. Zwycięzcy w każdej otrzymają tytuły „Najlepsza firma powiatu raciborskiego” oraz statuetki.

(waw)

RACIBÓRZ

W grudniu raciborski Rynek ma się zapelnąć straganami z wypiekami i świątecznymi ozdobami. Władze miasta liczą, że będzie barwnie i kolorowo?

Świąteczny kiermasz

Świąteczny kiermasz na raciborskim Rynku, na wzór miast zachodnich, chcą zorganizować w grudniu władze miasta. Na płycie Rynku ustawione zostałyby stragany osób handlujących: świątecznymi ozdobami, upominkami i wyrobami cukierniczymi. Urząd Miasta dopuszcza nawet możliwość serwowania grzanego wina. Osoby chcące uczestniczyć w kiermaszu mogą zasięgać szczegółowych informacji w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta.

Kilka dni przed Świętem Zmarłych pokazało, że raciborski Rynek można ożywić. Wówczas to rozłożyli się tu sprzedawcy chryzantem. Przed świętami, na gustownie przygotowanych stoiskach, można tu sprzedawać bombki, ozdobne łańcuchy, drobne rękodzieło i wypieki miejscowych cukierników. Warto też założyć, że świąteczny kiermasz będzie w Raciborzu coroczną tradycją, tak jak przed wojną, co roku w styczniu, tradycją na Rynku były jarmarki św. Marcelego, patrona miasta. Dziś, niestety, o tej tradycji niewiele już pamięta.

(waw)

WODZISŁAW

Statystyka

Z danych Powiatowego Urzędu Pracy wynika, że 30 września tego roku w urzędzie zarejestrowanych było 5793 mieszkańców powiatu wodzisławskiego. Znacznie więcej niż połowę bezrobotnych stanowią kobiety - było ich we wrześniu 3766. Bezrobotnych z prawem do zasiłku było zaledwie 802. W Rydułtowach bezrobotnych było 792 (511 kobiet), w Pszowie bez pracy pozostaje 493 osoby (311 kobiet), w Radlinie zarejestrowanych jest 674 osoby (433 kobiety). W gminie Godów bez pracy pozostaje 421 osób, w tym 286 kobiet, w gminie Gorzyce bezrobotnych jest 650 osób (446 kobiet) w Markłowicach jest ich 141 (93 kobiety), w Mszanie zatrudnienia nie ma 218 osób (134 kobiety), zaś w Lubomiu 224 (155 kobiet)

Stopa bezrobocia w Wodzisławiu wynosi 9,4 procent i jest wyższa od wojewódzkiej o 0,4 procenta. W sierpniu w Polsce bezrobocie kształtowało się na wysokości 11,9 procent. W lipcu w województwie śląskim największa stopa bezrobocia była w Żorach - 20,9 procent, i w powiecie zawierciańskim 14,2 procent. W powiecie wodzisławskim wynosiła 8,7 procent.

max

PSZÓW

Będą pieniądze na piece

Od stycznia przyszłego roku w mieście zaczną być realizowane wnioski o dofinansowanie modernizacji systemu ogrzewania budynków mieszkalnych. Choć uchwała umożliwiająca dofinansowanie ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska obowiązuje już od 7 kwietnia 1998 roku, dotąd wnioski mieszkańców o dopłaty nie były realizowane. Jest szansa, iż z nowym rokiem sytuacja ta ulegnie zmianie. Podczas sesji, która odbyła się 29 października, radni przyjęli kilka zmian do regulaminu. Władze miasta obiecują również, że w przyszłorocznym funduszu ochrony środowiska znajdą się pieniądze na dopłaty dla mieszkańców, którzy postanowili zmienić ogrzewanie swoich domów na ekologiczne.

Dofinansowanie obejmuje pokrycie części kosztów inwestycji polegającej na przystosowaniu kotłowni budynków i mieszkań do ogrzewania energią elektryczną, gazem, olejem opalowym, pompą ciepła, piecami na paliwa stałe posiadającymi atest energetyczno-ekologiczny. Dofinansowanie może również zostać podłączenie budynku do sieci c.o. Nie można starać się o dopłatę do grzewczych urządzeń przenośnych.

Kwota dopłaty nie może przekraczać 50 procent kosztów zakupu urządzenia grzewczego, kosztów zamontowania ogrzewania elektrycznego lub przyłącza c.o. Dofinansowanie nie może być większe niż 1.000 złotych dla jednego budynku lub lokalu mieszkalnego. Wnioski o dofinansowanie będą rozpatrywane w okresach kwartalnych według kolejności ich składania i realizowane w miarę napływu środków do Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wnioski, które nie zostaną zrealizowane w danym roku z powodu braku środków finansowych, będą w pierwszej kolejności zaliczane w tym roku może rozpocząć się realizacja kolejnego etapu budowy kolektora przy ulicy Pszowskiej na odcinku do ul. Majakowskiego do stacji benzynowej.

max

PSZÓW

Jednym z ważniejszych zadań inwestycyjnych w tym roku była budowa kolektora sanitarnego w ulicy Pszowskiej.

Trudny odcinek

Realizacja kolektora, którą rozpoczęto w ostatnim kwartale 1998 roku kosztowała w sumie 998 tysięcy złotych. W całym zakresie zadań związanych z modernizacją i porządkowaniem gospodarki wodno-ściekowej ten etap był najtrudniejszy. Przekonał się o tym chyba wszyscy mieszkańcy Pszowa. Główna trudność polegała na tym, iż budowa kolektora odbywała się na głównej ulicy w mieście, na której natężenie ruchu samochodowego jest bardzo wysokie.

Przez kilka miesięcy na Pszow-

skiej ruchem kierowała tymczasowa sygnalizacja świetlna. Prace inwestycyjne prowadzone były bardzo nowoczesną metodą bezwykopową. Poza kilkoma otworami w jezdni, których szerokość nie przekraczała dwóch metrów, prace prowadzone były pod ziemią. O ile pogoda dopisze, jeszcze w tym roku może rozpocząć się realizacja kolejnego etapu budowy kolektora przy ulicy Pszowskiej na odcinku do ul. Majakowskiego do stacji benzynowej.

max

RYDUŁTOWY

W piątek Zarząd Miasta przyjął projekt przyszłorocznego budżetu.

Zaciskanie pasa

Debata nad projektem przyszłorocznych dochodów i wydatków nie nastraja optymistycznie członków zarządu. Już ze wstępnych szacunków wynika, że dochody w roku 2000 będą o około 3 miliony niższe od tegorocznych. Aktualny budżet zakłada wpływy na wysokości około 31 milionów złotych. W przyszłym roku dochody mają wynieść ponad 28 milionów złotych. Bardzo nas martwi ta sytuacja. W mieście trwa kilka kosztownych inwestycji, a potrzeb jest jeszcze więcej - mówi wiceburmistrz Henryk Niesporek. Przyczyny niż-

szych dochodów są dwie. Pierwsza to kopalnia, z której opłaty i podatki wpływają w ograniczonym zakresie, zaś drugą przyczyną jest niska subwencja oświatowa przyznawana nam przez państwo. Miasto rocznie dopłaca około 2 milionów złotych do samych tylko wynagrodzeń nauczycieli - dodaje.

Po przyjęciu projektu budżetu Zarząd Miasta wysłał go do Regionalnej Izby Obrachunkowej w celu zaopiniowania. Później budżetem zajmie się Rada Miasta.

max

ku ogrzewania elektrycznego, pompy ciepła c.o. - data montażu instalacji grzewczej.

Osoby ubiegające się o dofinansowanie powinny w Wydziale Komunalnym Urzędu Miasta złożyć wniosek oraz kilka dokumentów. Wymagane są: oryginał i kopia rachunku zainstalowanego urządzenia grzewczego, aktualna kopia aktu własności budynku lub mieszkania, atesty zakupionego urządzenia, a jeśli wnioskodawca nie jest właścicielem budynku wymagana jest również zgoda właściciela na przeprowadzenie modernizacji. Istotne jest również to, że otrzymać dofinansowanie może osoba, która po montażu nowego systemu grzewczego zlikwidowała stary piec.

Dla każdego śląskiego miasta bardzo ważne jest tworzenie korzystnych warunków do tego, by mieszkańcy decydowali się na montaż ekologicznych systemów grzewczych. Stare piece są przyczyną zanieczyszczenia powietrza tzw. niską emisją.

max

RACIBÓRZ

Boją się chaosu

Władze powiatu raciborskiego kontynuują starania o przejęcie na swym terenie zadań Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych, instytucji odpowiedzialnej m.in. za budowę i utrzymanie w należytym stanie obwałowań. Rada Powiatu podjęła odpowiednią uchwałę intencyjną, u wicewojewody Andrzeja Galażewskiego złożono odpowiedni wniosek, ale jak na razie nie z tego nie wynika. Zadania WZiR-u ma przejąć od wojewody marszałek województwa. Ten zaś niechętny jest cedowaniu tych zadań na powiaty, obawiając się, jak przekazał nam starosta Marek Bugdol, chaosu przy ich realizacji.



O wały muszą dbać sami mieszkańcy

Niektórzy radni powiatowi mówią zaś wprost, że przejęcie zadań WZiR-u będzie bardzo trudne, bo instytucja ta dysponuje obecnie ogromnymi środkami na budowę nowych i modernizację starych obwałowań. Władze wojewódzkie, czy to wojewoda, czy marszałek, nie zechcą stracić wpływu na sposób rozdysponowania tych środków. Starosta Bugdol zapewnia jednak, że powiat nie zrezygnuje ze swych zabiegów.

(waw)

WYJAŚNIENIE

W numerze z 27 X tego roku, w tekście pt. „Nagrodzona linia”, pisząc o uruchomionej w ZEW-ie linii do obróbki bloków węglowych typu LBK 400, błędnie podaliśmy, że jednym z autorów projektu jest pracownik ZEW S.A., Sławomir Sywak. S. Sywak to rzeczywiście jeden z autorów projektu, przy czym jest on prezesem spółki DTI a nie pracownikiem ZEW-u. Zainteresowanych za błąd przepraszamy.

NOTOWANIA

RACIBÓRZ

15 listopada, w gablotach Urzędu Miasta przy ul. Batorego 6, zostaną rozwieszone listy kolejnych mieszkań szych przeznaczonych do adaptacji na mieszkanie.

Wydział Nadzoru i Przekształceń Własnościowych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego poinformował władze miasta i kilku okolicznych gmin, że niemożliwa jest komunalizacja na rzecz gminy Racibórz Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej. Powód: mienie PKS-u nie jest własnością ogólnonarodową. Budynki przedsiębiorstwa są bowiem jego własnością, zaś grunt pod nimi został przekazany w użytkowanie wieczyste.

22 listopada rozstrzygnię się prawdopodobnie przetarg na sprzedaż pałacu w Ruchowie.

Od 1 stycznia, przypomnijmy, mają w Raciborzu wzrosnąć opłaty za składowanie odpadów na Miejskich Składowiskach Odpadów w Raciborzu. Według propozycji Zarządu, za kontener PA o pojemności 1,1 m sześciu, zapłacimy 15,40 zł, zaś za pojemnik SM 110 i 2,95 zł. Metr sześciu odpadu luzem (wywóz i składowanie) ma kosztować 14 zł. Proponowane stawki za składowanie pozostałych odpadów: gruz, ziemia, piasek, żużel, popioły - 5 zł; typowe odpady komunalne, w tym odpady z konserwacji terenów zielonych - 13 zł; odpady z oczyszczalni ścieków - 15 zł; nie segregowane odpady podobne do komunalnych zmieszane z ziemią i gruzem - 30 zł dla klientów indywidualnych i 150 zł dla przedsiębiorstw i podmiotów gospodarczych; odpady komunalne z przewagą przedmiotów gabarytowych pochodzenia gospodarczego - 200 zł. Nowe stawki musi zatwierdzić Rada Miejska.

47,2 mln zł na usuwanie skutków powodzi wydały, w okresie od lipca 1997 r. do 31 sierpnia tego roku, władze Raciborza. Ponad 35 mln zł pochodziło z dotacji celowych i darowizn osób prawnych i fizycznych, 12,18 mln zł z budżetu miasta.

RYDUŁTOWY

Inwestycje kanalizacyjne prowadzone na terenie miasta współfinansowane są ze środków Banku Światowego w ramach usuwania skutków powodzi, która miała miejsce przed dwoma laty. Pozwoli one uporządkować gospodarkę wodno-ściekową na terenie Rydułtów.

REGION

Gminy, które należą się w Stowarzyszeniu Gmin Górniczych, będą na jego rzecz wpłacać rocznie 50 groszy od mieszkańca.

WODZISŁAW

Urząd pracy na kilka sposobów stara się pomóc absolwentom znaleźć zajęcie. Są oni zatrudniani na tzw. umowach absolwenckich i stażach absolwenckich. Pierwsza forma polega na tym, iż pracodawca podpisuje umowę z urzędem pracy o zatrudnieniu absolwenta na okres 9 miesięcy, będzie otrzymywał refundację części kosztów wynagrodzenia i składek ubezpieczeniowych. W przypadku stażu absolwenckiego pełne koszty wynagrodzenia związane z pracą tej osoby pokrywa urząd pracy.

Spółki węglowe zobowiązane są wpłacać do budżetów gminnych opłatę eksploatacyjną, która jest ściśle uzależniona od wielkości wydobycia oraz od wartości węgla. Teoretycznie opłata wynosi średnio 2 procent od ceny każdej tony węgla. Tylko teoretycznie, gdyż zazwyczaj Ministerstwo Ochrony Środowiska udziela kopalniom bonifikaty. 60 procent pozostałej kwoty powinno trafiać do budżetu gminy, pozostałe 40 do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Na bazie majątku kopalń nie udało się stworzyć miejsc pracy dla wszystkich zwolnionych górników.

Wieści gminne

Kuźnia Raciborska

□ Zarząd Miasta poparł starania tutejszego Komisariatu Policji o zamontowanie sygnalizacji świetlnej przy przejściu dla pieszych obok Szkoły Podstawowej nr 1 w Kuźni Raciborskiej.

□ Zarząd Miasta podjął rozmowy z Fabryką Obrabiarek S.A. na temat przejęcia budynku po Zespole Szkół Technicznych przy ul. Powstańców.

□ 500 zł z tegorocznego budżetu gminy przekazano dla Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów na organizację „Dni Seniora '99”.

□ Spółka Wod.-Kan. zwróciła się do Zarządu Gminy z wnioskiem o przygotowanie projektu uchwały Rady Miasta w sprawie podwyżki cen wody. Zarząd doszedł do wniosku, że ewentualna podwyżka może być dyskutowana dopiero po walnym zgromadzeniu wspólników Spółki Wod.-Kan.

□ Zarząd Miasta zatwierdził regulamin Rady Sołeckiej ZLA w Kuźni Raciborskiej.

□ Trwa akcja przeznaczania strychów na lokale mieszkalne. W październiku Zarząd podjął kilka kolejnych decyzji w tej sprawie.

□ Władze powiatu zwróciły się do Zarządu Miasta o pokrycie części kosztów związanych z opracowaniem strategii rozwoju powiatu. Oszacowano je na 15 tys. zł. Powiat deklaruje przekazanie 7,5 tys. zł. Resztę mają pokryć gminy powiatu raciborskiego.

□ Rada Miasta dokonała wyboru ławników. Do orzekania w sprawach karnych w Sądzie Okręgowym w Katowicach wybrano Czesławę Wysoką. Do orzekania w sprawach cywilnych Sądu Rejonowego w Raciborzu: Józefa Gomółkę i Ignacego Leszczyńskiego, do orzekania w sprawach karnych: Renatę Falińską, Kazimierza Kruszelnickiego, Adama Mleczko i Grzegorza Raciborskiego. Wszyscy wybrani, z wyjątkiem R. Falińskiej (mieszkanca Raciborza), są mieszkańcami Kuźni Raciborskiej. Ławnikami w Kolegium ds. Wykroczeń zostali: Cecylia Jurczyk, Wiesława Kosiarska i Elżbieta Podolec (wszystkie z Kuźni Raciborskiej).

□ Rada Miejska Kuźni Raciborskiej poparła starania władz powiatu raciborskiego o przejęcie Powiatowego Urzędu Pracy.

Rudy

□ Mieszkańcy prawej strony ul. Kozielskiej w Rudach, jadąc w kierunku Rudy Kozielskiej, zwrócili się do Zarządu Miasta o utwardzenie dróg dojazdowych przy ich posesjach. Zadanie to, decyzją Zarządu, ma być zapisane w planie inwestycji na 2000 r.

□ Położono warstwę asfaltu na remontowanej drodze ul. Łąkowej. Trwają prace przy regulacji studzienek.

Nędza

□ Rada Gminy podjęła uchwałę o przeznaczeniu do sprzedaży leżących na terenie Nędzy: czterech działek pod obiekty handlowo-usługowe i 23 działek pod budownictwo jednorodzinne.

Kornowac

□ Kosztem 13,3 tys. zł Powiatowy Zarząd Dróg w Raciborzu wykona chodnik przy ul. Pamiętki w Kornowacu.

KRZYŻANOWICE

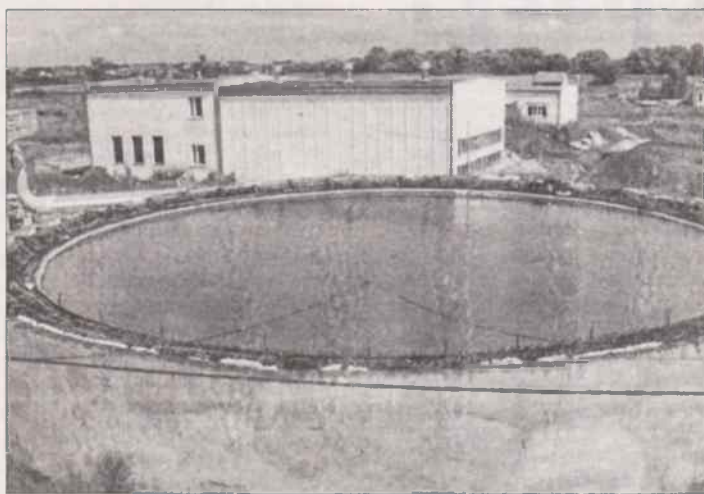
Stan wody w Odrze ciągle się poprawia. Daleko jednak do stwierdzenia, że jest to czysta rzeka.

Lepiej, ale dalej źle

Stale poprawia się jakość wód w Odrze. Wzrasta stężenie tlenu, przez co rzeka ma większą zdolność do samooczyszczania. Dzięki temu w ostatnich latach w Odrze pojawiły się ryby. Nadal jednak spora ilość wskaźników przekracza dopuszczalne normy. Za dużo jest: ekstraktów eterycznych, fenoli lotnych, tzw. sumy WWA (wskazuje na związki rakotwórcze), fosforu ogólnego, fosforanów, azotu azotanowego i zawiesiny. Wypada się więc cieszyć z postępów w oczyszczaniu rzeki, ale jeszcze długo z koryta rzeki będzie się unosił nieprzyjemny zapach.

Zanieczyszczenie powodują mocno uprzemysłowione tereny Północnych Czech i Moraw, obejmujące prawie całe dorzecze Odry. Polska nie ma więc wpływu na jakość wód wpływających w Chałupkach. Sami zresztą też nie dbamy o Odrę. W górnym biegu jedynie Racibórz ma oczyszczalnię ścieków i nie zanieczyszcza wód.

Kanalizacji i oczyszczalni ścieków nie mają natomiast Krzyżanowice. Do Odry, poprzez rowy melioracyjne, trafiają więc ścieki bytowe z całej gminy. Władze Krzyżanowic zapowiadają jednak, że po wybudowaniu składowiska odpadów i gazociągu przyszedł czas na kanalizację i



Bez oczyszczalni ścieków nie ma co myśleć o czystej Odrze. Tu oczyszczalnia w Raciborzu w trakcie budowy (fot. arch.)

oczyszczalnię ścieków. Inwestycje pochłoną miliony złotych i - przy zapowiadanych kryzysie finansów publicznych w Polsce - nie wiadomo, czy gminę będzie na nie stać. Jedynym pocieszeniem jest fakt, że na realizację tych zadań można otrzymać tanie kredyty.

Wdrożenie gospodarki ściekami w Krzyżanowicach nie rozwiąże jednak problemu do końca. Nadal do Odry wpływać będą mocno zanieczyszczono-

ne wody Olzy i małej Psiny. Niosą z sobą spory ładunek zanieczyszczeń z rejonu karwińsko-cieszyńskiego i południowych krańców Rybnickiego Okręgu Węglowego. Olza wykazuje ponadnormatywne zawartości: substancji rozpuszczonych, chlorków, fosforu ogólnego i zawiesiny. Na Psinie nie bada się wprawdzie jakości wód, ale u ujścia wykazują parametry zbliżone do Odry.

Ochrony w Krzyżanowicach wymagają natomiast eksploatowane nadodrzańskie wyrobiska żwirowe. Wody w nich mieszczą się w klasie „O” lub I. Oznacza to, że należą do bardzo czystych. Zagraża im jednak Odra. Będziemy robić wszystko, by nie dopuścić do eksploatacji kruszywa w tzw. filarze ochronnym - szerokim na 150 m pasie ochronnym pomiędzy rzeką a wyrobiskiem - deklaruje wójt Wilhelm Wolnik.

(waw)

KRZYŻANOWICE

Ilość metali ciężkich w glebach na terenie gminy nie przekracza dopuszczalnych norm.

Bezpieczna kapusta

Przeprowadzone badania gleb i roślinności nie wskazują na duże zanieczyszczenie, a ilość metali ciężkich nie przekracza normy. Można więc wykorzystywać gleby do upraw polowych, z zachowaniem jednak, w niektórych rejonach, ostrożności w uprawie takich warzyw, jak: salata, szpinak, kalafior i marchew - czytamy w sprawozdaniu przygotowanym przez Zarząd Gminy. Użytki rolne zajmują w Krzyżanowicach 5,6 tys. ha, zaś same grunty orne 4,7 tys. ha. Wysoka bonitacja gleb, przy zastosowaniu odpowiednich technik i nawozów, sprzyja uzyskiwaniu wysokich plonów. Niekorzystny wpływ na jakość gleb ma jednak zanieczyszczone powietrze atmosferyczne i zurbanizowanie terenu. Generalnie im większa kwasowość, tym większe wchłanianie szkodliwych substancji.

Ostatni raz kompleksowe badania gleb na ich kwasowość przeprowadzono trzy lata temu. Okazało się, że 64 proc. z nich, to gleby kwaśne wymagające regularnego nawożenia wapnem. Najgorsza sytuacja pod tym względem występuje w sołectwie Bieńkowice (74 proc. gleb kwaśnych), najlepsza w Bolesławiu (51 proc. kwaśnych gleb). W pozostałych

sołectwach sytuacja przedstawia się następująco: Chałupki - 66 proc., Krzyżanowice - 59 proc., Nowa Wioska - 66 proc., Owsiszcze - 65 proc., Roszków - 63 proc., Rudyszwałd - 57 proc., Tworków - 58 proc., Zabelków - 64 proc.

Po badaniach na obecność metali ciężkich przeprowadzonych przez Okręgową Stację Chemiczno-Rolniczą w Gliwicach okazało się, że ziemie w gminie mieszczą się w zerowym i pierwszym stopniu 6-stopniowej skali zanieczyszczeń. Nadają się więc do pełnego wykorzystania rolniczego - głosi raport Urzędu Gminy. Jedynie w Bolesławiu i Bieńkowicach stwierdzono ponadnormatywne zanieczyszczenie cynkiem. Stąd też w tych rejonach nie można uprawiać: salaty, szpinaku, kalafiorów i marchwi. Wynik badań OSCR Gliwice potwierdził Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska w Katowicach.

Placówka z Gliwic skontrolowała również zawartość w roślinach metali ciężkich i azotanów. W jednej próbie marchwi stwierdzono znaczne przekroczenie zawartości metali. W trzech próbach przekroczone były normy ołowiu i kadmu. Związane jest to z uprawą roślin w bliskim sąsiedztwie pasa drogowego. Władze gminy zalecają, by unikać upraw przy traktach o największym natężeniu ruchu. W przypadku selerów, buraków czerwonych i pietruszki stwierdzono ponadnormatywną ilość azotanów - jednego z czynników powodujących choroby nowotworowe. Jak wynika z raportu władz gminy jest to spowodowane nawożeniem pól obornikiem i fekaliami i - w mniejszym stopniu - przedawkowaniem nawozów azotowych.

Mimo wysokiej oceny jakości gleb, władze gminy od wielu lat domagają się cyklicznych badań gleb nie tylko na kwasowość, lecz również na zawartość metali ciężkich, tak by ostatecznie można było wydać rolnikom certyfikat uprawniający ich do produkcji zdrowej żywności - zapisano na końcu wspomnianego raportu.

(waw)

NĘDZA

W żwirze nadzieja

Uruchomienie w Babicach kopalni żwiru, to jedyna szansa na wzmocnienie finansów gminy - twierdzi wójt Andrzej Chroboczek. Rada Gminy podjęła już uchwałę wyrażającą zgodę na działania Zarządu w celu wyłonienia firmy, która zajmie się eksploatacją złoża. Zakładaliśmy wcześniej, że gmina mogłaby być udziałowcem spółki, która się tym zajmie. Teraz porzuciliśmy ten zamysł. W grę wchodzi jedynie dzierżawa terenu - dodaje wójt.

Jak się dowiedzieliśmy, swoje oferty zgłosiły już dwie firmy. Przygotowywana jest oferta trzeciej. Złoża ma grubość od 8 do 12 metrów. Jedna z firm będzie mogła wydobyć 1,2 mln ton żwiru. Docelowo, po wyrażeniu zgody przez Radę Gminy, można zwiększyć obszar eksploatacji, przez co wydobycie wzrosłoby do 5 mln ton. Rocznie, jak zakłada Zarząd Gminy, będzie eksploatowanych 0,5 mln ton. Żwir będzie wywożony przez samochody ciężarowe. Zachodzi więc obawa, że może zostać zniszczona nawierzchnia drogi wojewódzkiej Racibórz-Szymoniec-Rudy. Wójt Chroboczek zastrzega jednak, że ilość wywożonego dziennie żwiru zostanie ustalona z zarządcą tej drogi.

(waw)

RUDY

Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej z Rud oraz tamtejsza Rada Sołecka uzgodnią wspólnie sposób korzystania z świetlicy OSP.

Mieszkańcy zdecydują

Weźniejszej na zebraniu wiejskim zdecydowano, że świetlica OSP przekształci się w świetlicę wiejską. Zaprotowali przeciwko temu strażacy i niektórzy mieszkańcy. Do Urzędu Miasta wpłynął protest podpisany przez 150 osób. Zarząd Główny Ochotniczych Straży Pożarnych RP przesłał na ręce władz gminy pismo, w którym stoi na stanowisku, że użytkownikiem nieruchomości jest - działające jako stowarzyszenie OSP, stąd też nie może nią zawiadywać sołtys. Zarząd Miasta stanął na stanowisku, że obie strony powinny wspólnie uzgodnić sposób korzystania ze świetlicy, tak by odbywało się to z korzyścią dla całej wioski.

(w)

KUŹNIA RACIBORSKA

Pomożemy służbie zdrowia

Władze gminy wpiszą do projektu budżetu na 2000 rok środki finansowe potrzebne na pilne prace remontowe w ośrodkach zdrowia w Turzu i Rudach. Trzeba dokonać wymiany rynien, w Rudach poprawić elewację przy głównym wejściu oraz wyremontować dach. Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego w Kuźni Raciborskiej chciał, by prace były wykonane jeszcze w tym roku. Niestety, w budżecie na ten rok nie ma już wolnych środków. Zarząd Miasta zdecydował również, na wniosek ZLA, przekazać jednostce nieodpłatnie budynki: Przychodni Rejonowej w Kuźni Raciborskiej i Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Rudach.

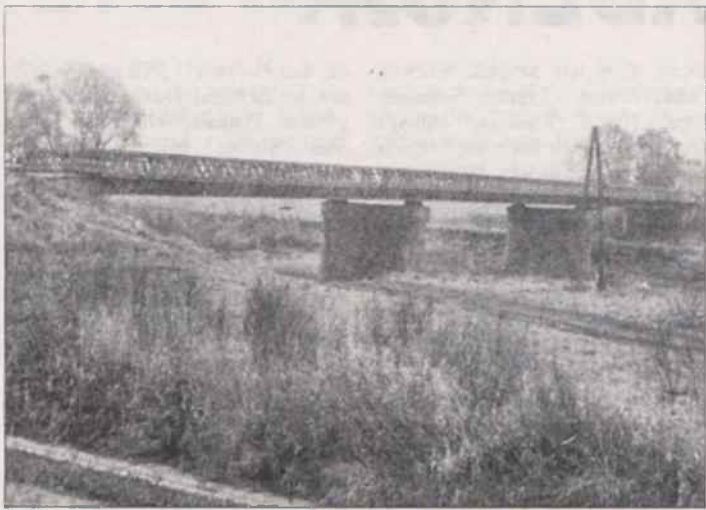
(w)

OLZA

Będzie nowy most?

W przyszłym roku powinny się zacząć prace przy budowie nowego mostu na Odrze na drodze krajowej do przejścia granicznego w Chałupkach. Toczą się już negocjacje z mieszkańcami na temat wykupu gruntów i udostępnienia terenów potrzebnych przy wykonywaniu robót. Jest nadzieja, że długo oczekiwana inwestycja wreszcie dojdzie do skutku.

Obecny drewniany most w Olzie jest w fatalnym stanie, o budowie nowego mówi się od lat, ale do tej pory poprzestawano na obietnicach. A przejazd drogą do przejścia granicznego w tym miejscu był już bardzo uciążliwy. Po obu stronach wykonano progi zwalniające, by ograniczyć prędkość pojazdów i zmniejszyć zagrożenie dla nadwerżonej konstrukcji mostu. Od niedawna zastosowano również wahadłową sygnalizację świetlną. Taka sytuacja na pewno nie przynosi chluby polskim drogowcom, za stan mostu powinni się wstydzić przed gośćmi z zagranicy przyjeżdżającymi przez przejście w Chałupkach. Aby przystąpić wreszcie do budowy nowego mostu obok starego, konieczne było dokonanie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego gmin Gorzyce i Krzyżanowice. Radni już podjęli stosowne uchwały.



Jeszcze w tym roku ma się rozpocząć budowa nowego mostu na Odrze

Jak poinformowała nas Krystyna Durczok, wójt Gorzyc, jeszcze w tym roku mają się rozpocząć prace przy modernizacji drogi krajowej od mostu na Odrze do Turzy - praktycznie przez całą gminę. Planuje się poszerzenie jezdni, skanalizowanie rowów i budowę chodników. Przetarg na tę inwestycję oddział południowy Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych przeprowadzi pod koniec roku.

Planowane roboty znacznie popra-

wią bezpieczeństwo na tej ruchliwej trasie, zwłaszcza pieszych, którzy do tej pory musieli chodzić poboczem. Władze gminy o budowę chodników starały się od dawna, ale zawsze odpowiedź ówczesnego zarządcy drogi brzmiała tak samo - brak pieniędzy. Droga do przejścia granicznego w Chałupkach przebiega przez środek dużych wsi - Turza, Gorzyce i Olza - i brak chodnika był poważnym problemem. Dochodziło tam do wielu wypadków. Część chodników gmina wykonała w poprzednich latach za pieniądze z własnego budżetu.

(ber)

GOŁKOWICE

Gimnazjum w budowie

Rozpoczęły się już prace przy budowie miejscowej szkoły podstawowej o części gimnazjalną. Wydzielony został teren na tę inwestycję i wykonano wykopy pod fundamenty. Władze gminy Godów mają nadzieję, że już z początkiem przyszłego roku szkolnego gimnazjum zostanie oddane na potrzeby uczniów.

Zdajemy sobie sprawę, że jest to inwestycja trochę za duża na 10 miesięcy prac - mówi wójt Ludwik Piechaczek. Dlatego bardzo ważne jest, żeby jeszcze w tym roku zalać fundamenty i wyciągnąć ściany jak najwyżej w górę, jeśli na to pozwoli pogo-

da. Liczymy, że do września sale lekcyjne będą gotowe i dzieci rozpoczną w nich naukę. Pewne prace wykonaniowe będzie można wykonywać już w trakcie roku szkolnego.

Przygotowanie inwestycji - wykonanie dokumentacji i przeprowadzenie przetargu - odbyło się w ekspresowym tempie. Chodziło o to, żeby jeszcze przed nastaniem zimy rozpocząć roboty. Władze gminy rozpoczęły już przygotowania do podobnej inwestycji w Skrzyszowie, prace miałyby się rozpocząć w przyszłym roku, po zakończeniu gimnazjum w Gołkowicach.

(ber)

MSZANA

Basen służy dzieciom

W najbliższych latach gmina nie będzie musiała przeznaczać dużych środków na inwestycje oświatowe. Wybudowane zostały dwie nowe szkoły w Polomi i Gogolewej, po remoncie jest SP 1 w Mszanie. W Polomi powstał basen, który w tym roku oddano do użytku. Korzystają z niego uczniowie wszystkich szkół z terenu gminy od drugiej klasy podstawówki. Lekcje na basenie są opłacane przez gminę, zajęcia odbywają się do godzin popołudniowych, na basen w Polomi przyjeżdżają też uczniowie szkół ze Świerklan i Szerokiej. Dzieci umieją pływać już w trzeciej a nawet drugiej klasie. Zajęcia na pływalni przyczyniają się do skorygowania wad postawy, powszechnych wśród młodzieży. Do planów budowy krytej pływalni wielu mieszkańców gminy podchodziło sceptycznie, okazuje się, że ta inwestycja jest potrzebna dla prawidłowego rozwoju dzieci.

Gimnazja mieszczą się w budynkach dwóch szkół podstawowych, a władze gminy zastanawiają się nad sensownością wymogu stawianego przez ministerstwo - fizycznego oddzielenia obu typów szkół. Jest możliwe umieszczenie kraty między gimnazjum a podstawówką, ale dzieci i tak będą się spotykać w części pomieszczeń, z których korzystają wszyscy uczniowie, takich jak stołówka czy sala gimnastyczna. Warunki w wiejskich szkołach są inne niż w

mieście, takie bariery między uczniami są sztuczne, często są to przecież rodzeństwa.

Otrzymywana z budżetu państwa subwencja oświatowa wystarcza tylko na płace nauczycieli, inne wydatki musi gmina pokrywać z własnych pieniędzy. A jeśli zasady naliczania subwencji będą ściśle powiązane z ilością dzieci, to może się ona zmniejszać. Ilość dzieci w gminie spada. Władze Mszany zastanawiają się już nad stworzeniem na swoim terenie szkoły średniej, co pozwoliłoby pozyskać środki na utrzymanie oświaty i miałoby znaczenie dla rozwoju gminy.

(ber)

GORZYCE

Będą ulgi

Radni przyjęli uchwałę w sprawie ulg i zwolnień w płatności czwartej raty podatku rolnego lub podatku od nieruchomości za 1999 rok. Ulgi przysługiwać będą grupie kilkunastu rolników, których gospodarstwa ucierpiały w wyniku obfitych opadów deszczu i powodzi, mającej miejsce w czerwcu tego roku.

Przyjmując uchwałę radni przychyliłi się do indywidualnych wniosków złożonych przez rolników poszkodowanych w czerwcu.

Max

GODÓW

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy podjęto uchwałę o przekazaniu nadwyżki budżetowej z 1998 r. oraz innych środków dodatkowych wypracowanych przez gminę na remonty dróg i chodników.

Nadwyżka na drogi

Jest to kwota ok. 400 tys. zł, która pozwoli sfinansować podstawowe zadania w tej dziedzinie zaplanowane na 1999 r. Na niektóre inwestycje gmina uzyskała część potrzebnych środków z Banku Światowego w związku z likwidacją skutków powodzi z 1997 r.

W tegorocznym planie inwestycji drogowych znalazła się budowa kanalizacji i chodnika wraz z zatoką autobusową i wiatą przy ul. 1 Maja, remont po budowie kanalizacji i modernizacja ul. Strażackiej, wjazd do poczty, poszerzenie i odwodnienie ul. Podlaskiej w Gołkowicach. To ostatnie zadanie jest współfinansowane przez Bank Światowy.

W Godowie kontynuowano prace związane z budową kanalizacji i chodnika rozpoczęte w 1998 r., zaplanowano budowę ul. Nowej i Sobieskiego oraz mostu, Szkolnej i na Piaskowni. W modernizacji ul. Olszyskiej w połowie partycypuje Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych.

W Łaziskach w tym roku przewidziano remont chodnika wzdłuż ul. Powstańców od ul. Dworcowej i mostu na leśnicy w ciągu ul. Młyńskiej.

W Skrzyszowie odnowiono ul. Lipową (współfinansowanie z Banku Światowego), wybudowano parking przy boisku wraz z przełożeniem światłowodów, wyremontowano chodnik przy ul. Powstańców wraz z przestawieniem słupa elektrycznego oraz regeneracją ul. Wyzwolenia.

W Krostoszowicach odnowiona została ul. Olszyska - od Wąwozowej w kierunku Podbucza.

W Skrzeńsku przewidziano modernizowanie ul. Zielonej i odwodnienie Poprzecznej.

Ogółem wydatki na inwestycje i utrzymanie dróg w tym roku mają wynieść prawie 1,3 mln zł.

(ber)

GORZYCE

Do końca zblizają się tegoroczne prace związane z budową dróg gminnych.

Gminne asfaltowanie

Na ten cel w budżecie na 1999 r. przeznaczono ok. 500 tys. zł. Zaasfaltowano już drogi w sołectwach Gorzyce, Gorzycki, Turza i Rogów - łącznie wykonano 2,2 km nowej nawierzchni.

Jeszcze w listopadzie zostanie zakończony ostatni odcinek w Czyżowicach. Ponadto wykonane zostały nowe drogi ze środków na usuwanie skutków powodzi w Bluszczowie, Uchylsku, Odrze i Rogowie.

W trakcie realizacji są także inwestycje w Olzie i Odrze oraz chodnik przy ul. Dworcowej w Olzie o długości 1 km.

Gorzyce to gmina składająca się ze stosunkowo dużej ilości wsi. Jest aż dwanaście sołectw, co powoduje spore rozproszenie inwestycji. Mieszkańcy każdej miejscowości chcą, aby w każdym roku zostały wykonane jakieś prace na ich terenie. Ich oczekiwania trzeba uwzględniać przy ustalaniu budżetu i planowanych zadań.

(ber)

Wieści gminne

Gorzyce

□ Rada Gminy przyjęła uchwałę w sprawie procedury uchwalania budżetu gminy oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu. Przyjęto również zmiany w tegorocznej uchwale budżetowej.

□ Radni postanowili, że obelisk upamiętniający miejsce śmierci płk. Ivana Prokofiewicza Anwrasowa zostanie przeniesiony do Wodzisławia na cmentarz poległych żołnierzy Anni Radzieckiej.

□ Podczas sesji Rady Gminy, która odbyła się 9 listopada, przedstawiciele pracowni projektowej omówili efekty ponad rocznych prac nad studium zagospodarowania przestrzennego gminy.

Mszana

□ Podczas ostatniej sesji Rady Gminy, która odbyła się 8 listopada, radni zapoznali się z projektem budżetu na rok 2000. Teraz zajmą się nim poszczególne komisje, które opracują wnioski. Przyjęto również uchwałę w sprawie zmian w tegorocznym budżecie.

□ Rada Gminy przyjęła uchwałę w sprawie wyboru zastępcy wójta gminy. Od 8 listopada zastępcą wójta została dotychczasowa sekretarz gminy Jadwiga Ogrodnik. Będzie ona łączyć obie funkcje.

□ Radni ustalili stawki za odprowadzanie ścieków na terenie gminy. Odprowadzenie jednego metra sześciennego ścieków kosztować będzie 60 procent ceny metra sześciennego wody, który kosztuje obecnie 2,20 zł. Dotychczas mieszkańcy płacili za ścieki 30 procent ceny wody.

□ Podczas posiedzenia Rady Gminy przyjęto uchwałę w sprawie pokrywania kosztów unosienniania krow na terenie gminy. Do tej pory gmina pokrywała całość kosztów, zgodnie z nową uchwałą zapłaci tylko za nasienie. Koszty inseminacji poniesie rolnik.

Lubomia

□ W Radzie Gminy od kilku miesięcy jest wakat. Znany jest już termin wyborczy w gminie Lubomia. Termin wyborów uzupełniających do Rady Gminy ustalono na 19 grudnia. Wcześniej powołana zostanie komisja wyborcza. Wybory odbędą się w okręgu nr 4 w Syryni.

Markłowice

□ Markłowice są laureatem pierwszej edycji konkursu ogłoszonego przez Ekofundusz i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska właśnie na ograniczenie niskiej emisji w województwie katowickim. Przedłożony do konkursu w 1996 roku projekt polegał na wykorzystaniu spalnego w ciepłowni KWK „Marcel” metanu, pozyskanego z odmetanowania pokładów węgla. Nadwyżka energii w ten sposób uzyskana ogrzewać ma sześć obiektów użyteczności publicznej.

□ Przy Szkole Podstawowej nr 1 działa Koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Godów

□ Ważnym zadaniem władz gminy na najbliższe tygodnie będzie praca nad budżetem roku 2000.

Na parkingu

12 listopada około godziny 13.00 na parkingu przy ulicy 26 Marea kierowca samochodu marki Opel wyjeżdżając z parkingu uderzył w stojący samochód marki Seat. Sprawca kolizji odjechał z miejsca zdarzenia nie martwiąc się o spowodowane straty.

Bez ofiar

10 listopada w Godowie przy ulicy Powstańców doszło do zderzenia dwóch samochodów - fiata 126p i poloneza. Osoby jadące w samochodach nie doznały obrażeń. Straty wynikłe ze zderzenia oszacowano na 3,5 tysiąca złotych.

W poszukiwaniu zwłok

8 listopada w Pszowie przy ulicy Jagiello, na wniosek policji wodzisławskiej Komendy Powiatowej, funkcjonariusze straży pożarnej otworzyli jedno z mieszkań. Powodem przeszukania było podejrzenie, iż w środku znajduje się denat. Na szczęście przypuszczenia sąsiadów okazały się nieprawdziwe i zwłok w mieszkaniu nie znaleziono.

Zwarcie w wartburgu

8 listopada w Turzy przy ulicy Mszńskiej doszło do pożaru samochodu marki Wartburg. Jak ustalono, przyczyną zapalenia było zwarcie w instalacji elektrycznej. W gaszeniu pożaru wzięły udział dwie jednostki Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim. Straty oszacowano na 2.000 złotych.

Pożar w zypie

9 listopada w Rydułtowach przy ulicy Plebiscytowej funkcjonariusze Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej gasili pożar zsypu na śmieci, w którym płonęły liście.

Narkotyki

Wodzisławska policja zatrzymała trzech młodych mężczyzn, którzy podejrzani są o posiadanie narkotyków. Znalaziono przy nich marihuanę, grzybki halucynogenne i listki LSD.

WODZISŁAW

28 października Rada Miasta wybrała ławników do Sądu Okręgowego w Katowicach, Sądu Rejonowego w Wodzisławiu oraz Kolegium do spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu.

NOWA KADENCJA

Ławnikami do Sądu Okręgowego w Katowicach do orzekania w sprawach cywilnych i gospodarczych oraz karnych zostali: Edward Szczygiel, Helena Czepiel, Marian Czepiel, Alojzy Górecki, Stefan Szczepaniak, Halina Urbańczyk, Teresa Cichoń, Jadwiga Piwowar i Krystyna Brachmańska. Do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych ławnikami zostali: Waldemar Mozga, Jerzy Polnik, Henryk Zollner, Władysław Janik, Marek Szadurski, Krystyna Mazurkiewicz, Ewa Spas, Zbigniew Polwas i Roman Kwaśny. Ławnikami do Sądu Rejonowego w Wodzisławiu do orzekania w sprawach cywilnych i rodzinnych oraz karnych zostali: Helena Zamojska, Gabriela Orłowska, Lidia Gojny, Tadeusz Gąsiorowski, Anna Gardyńczyk, Aniela Łupieżowicz, Józeta Stempel, Aleksander Popiel, Herbert Blacha, Julian Wandzel, Kazimierz Zieliński, Alojzy Kwaśny, Józef Nowak, Bronisława Materzok, Jacek Szkolnicki, Grażyna Mnich, Jolanta

Hajok, Stanisław Szypuła, Elżbieta Turoń, Roman Grzanka, Sebastian Ziaja, Halina Kunicka, Jadwiga Krzyżowska, Piotr Stolarski, Elżbieta Hibner, Helena Osieńska, Józef Promny, Janusz Stiller, Władysław Szymura, Aniela Wójcicka, Regina Sądej, Erwin Kubek, Antoni Szczyra, Liliana Ulatowska, Barbara Skalmierska, Jan Mrowiec, Józef Żywina, Andrzej Dalemula, Bogumił Kaszubski, Teresa Jeleń, Wiktor Krzywodaj, Piotr Kominek, Stanisław Polok, Bogusława Ratajczak-Brenk, Czesław Zywiłek.

Do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy w Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu ławnikami zostali: Krystian Dziuba, Piotr Zieleźnik, Jarosław Kuboń, Andrzej Kowalski, Eugeniusz Porwolik, Teresa Wąsowicz, Anna Mrozik, Teresa Polnik, Grażyna Ostrowska, Franciszek Trojański, Jan Miziński i Bogusław Borner. Członkami Kolegium do spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu zostali Henryk Kubi-

ca, Jan Galewski, Stefania Ciszewska, Janina Sobel, Józef Bogacki, Eugeniusz Penkała, Zbigniew Pluta, Stefan Kolek, Jadwiga Smółka, Marian Bachorski, Hubert Mołdrzyk, Henryk Hahn, Ewa Zimna, Anna Wolniak, Danuta Maroszek, Stanisław Kawik, Lucjan Bańczyk, Regina Kliszowska, Zdzisław Sankala, Adam Warło, Czesław Szramek, Wiesław Kleczewski, Teofil Hytroszek i Wojciech Kocetor.

(m)

WODZISŁAW

Pijani cykliści

W ciągu długiego weekendu na terenie województwa śląskiego zatrzymano aż 200 nietrzeźwych kierowców. Na terenie powiatu wodzisławskiego, 12 listopada zatrzymano aż trzech pijanych rowerzystów. Taka liczba dziwi tym bardziej, iż jesienna aura coraz mniej sprzyja rowerowym wycieczkom.

Pierwszy przypadek miał miejsce w Wodzisławiu po godzinie 17.00. Mieszkaniec osiedla 1 Maja jechał na rowerze mając 2,62 promila alkoholu we krwi. O godzinie 20.15 w Rydułtowach przy ulicy Strzelców Bytomskich zatrzymano kolejnego pijanego rowerzystę. Wynik badania to 1,64 promila alkoholu. Tego samego dnia na tej samej ulicy w Rydułtowach policjanci zatrzymali trzeciego pijanego cyklistę (0,74 promila alkoholu).

m

WODZISŁAW

Wizyta komendanta

5 listopada z wizytą w starostwie powiatowym przebywał Komendant Śląskiej Komendy Państwowej Straży Pożarnej starszy brygadier Piotr Buk. Wspólnie ze starostą Jerzym Rosolem i komendantem Powiatowej Komendy PSP Kazimierzem Musiałkiem omówił bieżące sprawy funkcjonowania straży pożarnej w powiecie wodzisławskim. Rozmawiano m.in. na temat wykorzystania tegorocznego budżetu wodzisławskiej jednostki oraz o perspektywach rozwoju w roku przyszłym. Komendant Wojewódzki zapewnił, że będzie się starał zdobyć środki finansowe na wyposażenie sprzętowe strażyaków z Wodzisławia. Jednym z pierwszych działań w tym kierunku będzie przekazanie jednostce samochodu gaśni-

czego o napędzie terenowym, o wartości około 50 tysięcy złotych.

Komendant Wojewódzki rozmawiał również na temat tworzonego w Wodzisławiu Powiatowego Centrum Ratownictwa i Zarządzania Kryzysowego.

max



OSKARŻONY - OKNA OKFENS WYROK - 100 LAT ŻYWOTNOŚCI

Firma OKFENS z Czeladzi to najstarszy (1974 r.) i największy w Polsce producent okien z PCW. 1998 roku sprzedaliśmy 267 904 szt. jednostek okiennych w skali roku, co gwarantuje nam pozycję NAJWIĘKSZEGO PRODUCENTA OKIEN z PCW w EUROPIE ŚRODKOWOŚCHODNIEJ.

OKNA OKFENS - to połączenie światowej jakości (potwierdzone 6 ZŁOTYMI MEDALAMI oraz licznymi KRAJOWYMI I EUROPEJSKIMI WYRÓŻNIENIAMI) z nowoczesną, zachodnią technologią. Szczególnie wysoko oceniany jest system uszczelniania środkowego, który wydłuża żywotność okuć umieszczonych w wewnętrznej tzw. suchej komorze, eliminuje przymarzanie zewnętrznych uszczelek oraz dodatkowo wzmacnia konstrukcję poprzez sztywny nasek.

OKNA OKFENS są ekologicznie bezpieczne, nie wymagają szkodliwego dla zdrowia malowania, są odporne na niszczący wpływ grzybów i owadów. Posiadają najlepszą wytrzymałość na obciążenie wiatrowe. Skutecznie tłumią hałas. Zapewniają uzyskanie dużych oszczędności cieplnych. Posiadają wszelkie atesty i certyfikaty PZH, ITB oraz P.POŻ. Cały proces produkcji sterowany jest według PN-ISO 9002.



OKFENS Sp. z o.o.
41-250 Czeladź, ul. Nowopogońska 98
sklep firmowy (032) 265-48-53
dział handlowy (032) 265-47-35
fax (032) 265-13-30
sekretariat (032) 265-33-57
e-mail: biuro@okfens.com.pl
http://www.okfens.com.pl

JĘDRUS
DOMBOD-BIS
OK-BUD

47-400 RACIBÓRZ, ul. Rybnicka 15, tel. 036/ 45 58 906
47-400 RACIBÓRZ, ul. Rudzka 103, tel. 036/ 41 52 205
47-217 RYBNIK, ul. Buhla 48, tel. 036/ 42 43 729

NR 1 W POLSCE

KUPIJ OKNA BEZPIECZNE I BEZPIECZNIE

OKNA OKFENS - TO SUKCES, O KTÓRYM DECYDUJE KLIENT

OGŁOSZENIE

o przetargu nieograniczonym na roboty budowlane o wartości poniżej 30.000

Miejski Zarząd Budynków ul. Stefana Batorego 8, 47-400 Racibórz
tel. 032/ 415 2916 fax. 032/ 415 4947 - ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zamówienia publicznego: wykonanie instalacji okablowania strukturalnego lokalnej sieci komputerowej wraz z dedykowaną inst. elektryczną w budynku przy ul. Batorego 8, Racibórz.

Termin realizacji przedmiotu zamówienia ustala się na dzień: 31.12.1999 r.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 Ustawy o zamówieniach publicznych, zamawiający odstępuje od wymogów zastosowanego trybu udzielenia zamówienia (wadium, terminy, protesty, odwołania itp.) zachowując jedynie wymóg wykupu specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Formularz specyfikacji można nabyć w siedzibie zamawiającego (pok. nr 1), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25.11.99 do godz. 12.00.

Cenę formularza specyfikacji zamawiający ustala na kwotę 5,00 zł netto.

Osobami upoważnionymi do udzielania wyjaśnień dotyczących specyfikacji, ze strony zamawiającego są:

1. W sprawach proceduralnych - Artur Chwalczyk, tel. 0-32/415 38 59 w. 301
2. W sprawach technicznych - Krzysztof Wawrzków, tel. 0-32/415 38 59 w. 326

Postępowanie będzie się odbywać z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W postępowaniu mogą brać udział oferenci spełniający następujące warunki:

- a) uczestniczą w obrocie gospodarczym,
- b) wykupią specyfikację istotnych warunków zamówienia,
- c) spełnią wszystkie wymogi specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Termin składania ofert upływa w dniu 26.11.99 r. o godz. 10.00.

Termin otwarcia kopert z ofertami ustala się na dzień 26.11.99 r.

POWIAT

ŁATANIE BEZ KASY

Do końca ubiegłego roku mieliśmy w kraju tylko trzy kategorie dróg: gminne, wojewódzkie i krajowe. Reforma administracji, która weszła w życie 1 stycznia tego roku, wprowadziła nową kategorię - drogi powiatowe. Ich utrzymaniem obarczono powiaty. Powiatowemu Zarządowi Dróg w Raciborzu podlega 270 km arterii o charakterze ponadlokalnym, z tego - na podstawie porozumienia - ponad 100 km dróg wojewódzkich z wyjątkiem mostów. Z przekazaniem zadań, jak się okazuje, nie poszły jednak w parze potrzebne na ich realizację pieniądze.

W tegorocznym budżecie powiatu na drogi przeznaczono 1,5 mln zł. Samej subwencji drogowej na utrzymanie dróg budżet państwa przekazał jedynie 1,3 mln zł. Pozostałe 200 tys. zł pochodzi z innych działów budżetu. Dla porównania, miasto na bieżące utrzymanie swoich dróg przekazało 1,85 mln zł.

Wprowadzenie nowego podziału dróg w kraju spowodowało wiele zamieszania.

Widać to szczególnie zimą. Każdy administrator odpowiada za odśnie-

żenie dróg. Starowiejską, Magdaleny, Bogumińską i Huleczyńską.

Drogi wojewódzkie, które, na podstawie porozumienia, będą podlegać PZD, to: Kuźnia-Nędza-Markowice; Rudy-Jankowice-Szymocin-Nędza; Nędza-Ciechowice-Grzegorzowice-Lubowice-Sławików; Ciechowice-Zawada-Lęg-Racibórz; Armii Krajowej-rondo-Reymonta; Bosacka-Rybnicka-Kobyła-Komowac-Rzuchów; Racibórz-Pietrowice Wielkie i Racibórz-Pawłów-Krowiarki; Racibórz-Ociec-Lekartów-Samborowice-Pietraszyn; Racibórz-Sudół-Bojanów-Krzanowice i Krzyżanowice-Buków.

W Raciborzu drogi powiatowe, to: Podmiejska, Brzeska, Pogrzebieńska, Dębiczna, Piaskowa, Kolejowa, Kościuski, Łąkowa, Plac Konstytucji 3 Maja, Ociecka, Wiejska i Czynu Społecznego. Mają łączną długość około 20 km. Na ich utrzymanie powiat przeznaczył, do końca września, 145 tys. zł, z czego remonty cząstkowe kosztowały 39 tys. zł. Poza niedostatecznym stanem nawierzchni ul. Wiejskiej, reszta dróg powiatowych w mieście jest, ogólnie, w dobrym stanie.

Na terenie Kuźni Raciborskiej

Ich stan ocenia się jako dobry. W terenie to trasy: Kuźnia Raciborska-Ciechowice; Turze-Budziska i Turze-Kuźnia Raciborska. Ich stan również oceniany jest jako dobry. Na drogi w tej gminie PZD wydał 55,5 tys. zł.

W Krzyżanowicach drogi powiatowe liczą ponad 21 km. Są to trasy: Owsiszczew-Krzyżanowice; Tworków-granica państwa; przejazd przez Bieńkowice i Tworków; Tworków-stacja PKP. Krzanowice-Tworków, Bojanów-Bieńkowice i Chałupki-Rudyszwałd. Utrzymanie tych dróg kosztowało 90 tys. zł. W najbliższym czasie remont należy wykonać na drodze Bojanów-Bieńkowice. Wykonano również dokumentację techniczną na remont ul. Długiej w Chałupkach.

W Krzanowicach drogi powiatowe liczą ponad 20 km. Zaliczono do nich: Samborowice-Krzanowice; Lekartów-Wojnowice do trasy Racibórz-Bojanów; Krzanowice-granica państwa; Krzanowice-Tworków; Bojanów-Borucin i Bojanów-Bieńkowice. Na

utrzymanie przeznaczono 38,32 tys. zł. 27,5 km liczą drogi powiatowe w Pietrowicach Wielkich. Są nimi: Tlustomosty-Maków-Pawłów, Maków-Kornice; Tlustomosty-Krowiarki; Pietrowice-Cyprzanów-Lekartów i Pietrowice-Gródzanki. Do końca lata przeznaczono na ich utrzymanie 87,9 tys. zł.

Aż 45 km liczą drogi powiatowe w gminie Rudnik. Ich utrzymanie kosztowało aż 140 tys. zł. Są to wszystkie drogi łączące poszczególne dwanaście sołectw. Nawierzchnie dróg: Gacki-Brzeźnica; Sławienko-Strzybniczek i Tlustomosty-Krowiarki powinny być w najbliższym czasie wyremontowane.

Tylko 14,4 km dróg powiatowych ma Komowac. Przeznaczono na nie, w okresie I-IX, 28,2 tys. zł. Zaliczono do nich: Dębicz-Kobyła-Łańce-Komowac; Łańce-Pstrążna; Lęgow-Lubomia; Brzezie-Pogrzebień-Komowac; Komowac-Wyględów; Kobyła-Komowac.

Najmniej, bo tylko niecałe 8 km dróg powiatowych ma Nędza. Ich utrzymanie również kosztowało najmniej, bo tylko 14,2 tys. zł. Ich stan uznano za dobry bądź bardzo dobry.

(waw)

Ciąg dalszy ze str. 2

Ile stłuczek?

Tyle powiedział nam, podczas rozmowy telefonicznej, Stanisław Lipczyk - dyrektor raciborskiego inspektoratu PZU S.A. Sprawa, jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, została przekazana z policji do Prokuratury Rejonowej w Raciborzu. Ta, wyłączając się z postępowania, przekazała ją Prokuraturze Okręgowej w Katowicach a stamtąd trafiła do jednej z podległych jej prokuratur rejonowych.

Radny A.E., w rozmowie z nami, stwierdził, że we wrześniu rzeczywiście uderzył swoim samochodem w słup przy jednej z ulic w Studziennej. Wcześniej miało jednak dojść do podobnego zdarzenia. Tego samego dnia, radny F.W., cofając swoim samochodem, uderzył w samochód radnego A.E. Następnie radny A.E. podwoził radnego F.W. do domu. Wracając spod domu F.W., A.E. zauważył, że spadł mu pod siedzenie telefon komórkowy. Schylając się po niego stracił panowanie nad pojazdem i

uderzył w słup, dokładnie, według niego, w to samo miejsce, w które uderzył swym pojazdem F.W. *Auto zjechało mi na bok, prawdopodobnie podczas pierwszej stłuczki uszkodzony został układ kierowniczy - powiedział nam A.E. dodając, że wskutek wątpliwości PZU S.A. co do prawdziwości tej wersji, zdecydował się, na początku października, wycofać swoje zawiadomienie o szkodzie. Događaliśmy się z F.W., że z własnych pieniędzy pokryje koszty naprawy mojego samochodu.*

Dyrektor Stanisław Lipczyk, w rozmowie z nami stwierdził, że od momentu wycofania przez A.E. zawiadomienia o szkodzie, sprawy dla PZU S.A. nie ma. A.E. zaś powiedział nam, że nie otrzymał z żadnej prokuratury zawiadomienia o toczącym się w tej sprawie lub wobec niego postępowaniu. O dalszych okolicznościach sprawy postaramy się informować na łamach naszej gazety.

(waw)



Fot. G.W.

Dylatacje na moście na kanale Ulga już od kilku tygodni są zagrożeniem dla pojazdów. Na uskok narzekają kierowcy. PZD już wielokrotnie interweniował w wojewódzkim zarządzie dróg w sprawie remontu. Na razie bez efektu. Trzeba ograniczyć prędkość do 20 km i cierpliwie czekać na remont

żanie swoich arterii. Podczas zimy na początku tego roku nie były wcale rzadkie przypadki, że pług odśnieżający drogę wojewódzką podnosił zgarniacze na drodze miejskiej lub powiatowej, którą przejeżdżał. Z kolei pługi miejskie i wynajęte przez powiat nie zgarniały śniegu z dróg wojewódzkich lub krajowych. Teraz sytuacja ma się odmienić. Drogowcy poszli po rozum do głowy i się dogadali. Dzięki temu, podobne jak wyżej opisane sytuacje, mają przejść do historii.

Tak więc drogi miejskie, powiatowe i wojewódzkie w mieście będą odśnieżać pługi: Zakładu Usług i Higieny Komunalnej oraz firmy Silesiana z Rudy Śląskiej. Poszczególne zarządcy zawarli odpowiednie porozumienia, tak by odśnieżanie było jak najbardziej racjonalne a przy tym tanie. Co do odśnieżania dróg powiatowych i wojewódzkich poza miastem, Powiatowy Zarząd Dróg porozumiał się z podmiotami z poszczególnych gmin, które zajmowały się tym podczas poprzednich sezonów zimowych. O drogi krajowe zadba natomiast Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Gliwicach, odcinek drogowy w Raciborzu.

Kolejny problem to świadomość mieszkańców. Narzekania na zły stan dróg kierowane są do władz gmin. Tymczasem w wielu przypadkach nie od nich nie zależy. Jedyne co mogą zrobić, to monitorować do ich zarządców.

Przez powiat raciborski przebiega jedna droga krajowa; od Szonowice przez Racibórz do Bieńkowic, Krzyżanowice i przejścia granicznego w Chałupkach. W Raciborzu droga krajowa biegnie ulicami: Kozielską,

drogi powiatowe mają łącznie 14,2 km. W samym mieście, to: Topolowa, Staszica, Kolejowa i Słowackiego.

telefony gratis!

Leta
Sp z o.o.

126
seicento
uno fire
siena

1.500 PLN
2.000 PLN
3.000 PLN
2.000 PLN

Złomowanie/
Korzystna wycena

seicento

promocyjny kredyt

punto
palio weekend
bravo/brava

AC OC NW 1 rok darmowy
lub
TOP ASSISTANCE
2 i 3 rok do 50 tys. km



Racibórz
ul. Głubczycka 13
tel. 415 43 23

Wodzisław Śl.
ul. Młodziejowa 67 b
tel. 456 25 49

Rybnik
ul. Wodzisławska 243
tel. 421 25 25

997

Znaleziono zwłoki

11 listopada, w lesie w okolicach Szymocin, gmina Nędza, odnaleziono zwłoki 22-letniej dziewczyny. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Raciborzu.

Nietrzeźwy na drodze

12 listopada, około godz. 18.00, doszło do groźnego w skutkach wypadku drogowego w Rzechowie na ul. Rybnickiej. Jadący samochodem fiat 125 p, nietrzeźwy mieszkaniak Pstrążna (badania na alkomacie wykazały 1,99 promila), wykonał nagły skręt w lewo i doprowadził do zderzenia z fiatem 126 p. W wyniku zderzenia obrażenia ciała odniosła pasażerka malucha.

Jechał za szybko

Kolejny groźny w skutkach wypadek miał miejsce, 14 listopada około godz. 14.30, na drodze krajowej Szonowice-Poniecice. Kierujący samochodem ford escort, 23-letni mieszkaniak Polskiej Cerekwi, jadąc z nadmierną prędkością zjechał nagle na przeciwny pas ruchu i zderzył się z samochodem fiat cinquecento, kierowanym przez 35-letnią mieszkankę Poniecice w gminie Rudnik. W wyniku zderzenia, obrażenia ponieśli: kierowca forda i dwóch pasażerów oraz kierująca i pasażerka cinquecento.

Na gorącym uczynku

11 listopada, funkcjonariusze Komisariatu Policji z Kuźni Raciborskiej, zatrzymali na gorącym uczynku włamania do budynku jednorodzinnej w Rudach, dwóch nieletnich: 16-letniego mieszkańca Bytomia i 15-letniego mieszkańca Dąbrowy Górniczej. Obaj dostali się do wnętrza budynku po wybiciu szyby w oknie. Próbowali wynieść różne artykuły o nieustalonej jeszcze wartości.

Skradziono passata

13 listopada, z ulicy Żwirki i Wigury w dzielnicy Nowe Zagrody w Raciborzu, nieznani sprawcy skradli samochód volkswagen passat o wartości 22 tys. zł, należący do obywatela Niemiec. Policja przypomina, że w okresach, w których w Raciborzu pojawia się najwięcej gości z Niemiec, dochodzi do częstych kradzieży samochodów. Tą smutną prawdę potwierdził okres związany ze Świętem Zmarłych. Na terenie Raciborszczyzny skradziono wówczas siedem samochodów. Wykrywalność tego typu przestępstw jest zaś, niestety, znikoma.

Pożar kurników

W nocy z 12 na 13 listopada, z niewiadomych przyczyn, wybuchł pożar w dwóch kurnikach w Markowicach. W budynkach nie było jeszcze zwierząt. Miały zostać przywiezione dopiero 15 listopada. Właściciel kurników wycenił swe straty na 200 tys. zł.

Skradli olej

Pomiędzy 6 a 9 listopada, z jednego z prywatnych pomieszczeń gospodarczych w Rzechowie, nieznany sprawca skradł 200 litrów oleju napędowego o wartości 5,2 tys. zł.

Potrącił pieszę

8 listopada, na ulicy Podwale w Raciborzu, kierowca samochodu renault potrącił pieszę, 46-letnią mieszkankę Raszczyce w gminie Lyski. Jak wstępnie ustaliła policja, kobieta nagle wtargnęła na jezdnię zza zaparkowanych przy drodze samochodów. Kobieta, po udzieleniu pierwszej pomocy, została zwolniona do domu.

IV LIGA - GR. I

Victoria Jaworzno - Peberow Krzanowice 1:0 (0:0), MKS Łędziny - Unia Bieruń Stary 0:1 (0:0), Stal Bielsko-Biała - Górnik Żywiec 4:0 (1:0), Górnik Siersza - Bogmar Ceramed Bielsko-Biała 0:3 (0:1), Szczakowianka Jaworzno - Odra II Wodzisław 2:1 (0:0), Fablok Chrzanów - Pasjonat Dankowice 0:3 (0:1), Rymer Niedobczyce - Górnik Niwka 2:1 (1:1), Walcownia Czechowice - Beskid Skoczów 2:1 (2:1), Janina Libiąż - Garbarz Zembrzyce 3:0 (2:0).

Tabela:

1. Bogmar Ceramed	47	47:6
2. Szczakowianka Jaw.	43	45:14
3. Pasjonat Dankowice	35	38:18
4. Walcownia Czech.	33	25:14
5. Stal Bielsko-Biała	31	30:21
6. Beskid Skoczów	28	35:23
7. Janina Libiąż	28	24:19
8. Fablok Chrzanów	27	23:30
9. Odra II Wodzisław	24	27:26
10. Victoria Jaworzno	24	18:18
11. Peberow Krzanowice	23	23:21
12. Górnik Żywiec	18	11:20
13. Rymer Niedobczyce	18	22:40
14. Garbarz Zembrzyce	18	16:34
15. Unia Bieruń Stary	17	20:24
16. Górnik Siersza	17	12:44
17. Górnik Niwka	13	14:31
18. MKS Łędziny	9	8:33

LIGA OKRĘGOWA - GR. III

Polonia Marklowice - Unia Racibórz 1:1 (0:0), Czarni Nowa Wieś - LKS Studzienna 1:4 (1:2), Górnik Radlin - Start Mszana 2:1 (1:0), Polonia Łaziska - Górnik Pszów 4:3 (2:1), Energetyk Rybnik - Naprzód Rydułtowy 5:0 (1:0), Kolejarz Chwałki - Przyszłość Rogów 2:1 (1:1), Naprzód Syrynia - Rafamet Kuźnia Raciborska 5:3 (3:1), Silesia Lubomia - Czarni Gorzyce 0:1 (0:0), Górnik Boguszowice - pauzował.

Tabela:

1. Polonia Marklowice	33	31:22
2. Czarni Gorzyce	30	31:17
3. Górnik Boguszowice	30	30:19
4. Energetyk Rybnik	29	33:19
5. Unia Racibórz	29	26:15
6. Naprzód Syrynia	26	30:28
7. Polonia Łaziska	26	30:32
8. Przyszłość Rogów	24	31:19
9. Rafamet Kuźnia Rac.	24	39:39
10. LKS Studzienna	24	26:37
11. Górnik Radlin	23	28:26
12. Górnik Pszów	21	40:31
13. Silesia Lubomia	20	26:31
14. Kolejarz Chwałki	20	29:37
15. Start Mszana	17	22:28
16. Czarni Nowa Wieś	11	15:38
17. Naprzód Rydułtowy	9	22:50

KLASA A - RACIBÓRZ

11 listopada:

LZS Grzegorzowice - LKS Górki Śląskie 1:1, Buk Rudy Wielkie - LZS Zabelków 2:1, Dąb Gąsowice - Płomień Kobyla 0:2, LZS Kornowac - Start Pietrowice Wielkie 1:1, Odra Nieboczowy - Rafako Racibórz 1:0, LZS Adamowice - Włókniarz Nędza 1:3, Bemmat Lyski - LZS Ruda Kozielska 2:2, LZS Samborowice - Naprzód Krzyżkowice 3:0.

13/14 listopada:

LZS Ruda Kozielska - Buk Rudy Wielkie 3:2, Włókniarz Nędza - Bemmat Lyski 1:6, Rafako Racibórz - LZS Adamowice 2:2, Start Pietrowice Wielkie - Odra Nieboczowy 4:0, Płomień Kobyla - LZS Kornowac 1:4, Naprzód Krzyżkowice - Dąb Gąsowice 3:0, LKS Górki Śląskie - LZS Samborowice 4:0, LZS Zabelków - LZS Grzegorzowice 0:1.

Tabela:

1. Kornowac	35	31:10
2. Włókniarz Nędza	28	36:25
3. Ruda Kozielska	28	32:22
4. Górki Śląskie	27	33:18
5. Bemmat Lyski	25	34:24
6. Buk Rudy Wielkie	24	35:35
7. Odra Nieboczowy	24	26:30
8. Start Pietrowice Wlk.	23	42:32
9. Dąb Gąsowice	21	25:24
10. Płomień Kobyla	21	27:40
11. Grzegorzowice	20	21:25
12. Adamowice	18	26:25
13. Rafako Racibórz	14	21:29
14. Naprzód Krzyżkowice	14	12:25
15. Zabelków	8	19:38
16. Samborowice	7	20:37

SZACHY

Jest szóstym zawodnikiem Europy i dziesiątym na świecie w kategorii juniorów. Rozmawiamy z szachistą raciborskiego „Rzemiosła” Markiem Stryeckim, który na przełomie października i listopada startował w ME do lat 20 w Grecji i w MŚ Jun. w Hiszpanii.

Chciałbym być mistrzem

- Czy jest to Twój pierwszy tak poważny, o randze mistrzowskiej, turniej międzynarodowy?

- W Mistrzostwach Świata wystąpiłem po raz pierwszy, natomiast start w Grecji był moim trzecim turniejem w randze Mistrzostw Europy Juniorów. Zajęcie szóstego miejsca, to mój największy sukces. Z wyników w sumie jestem zadowolony, chociaż zawsze pozostaje pewien niedosyt.

- Która faza turniejów była najtrudniejsza?

- Jak zwykle najtrudniej gra się końcówki. Wszyscy wiedzą już o swoich zdobyczach punktowych i o rysujących się szansach. A to powoduje pewną nerwowość. W ostatniej partii mistrzostw świata grałem z mistrzem Azerbejdżanu. Gdybym rozstrzygnął tę partię na swoją korzyść, byłbym na piątym miejscu. Porażka spowodowała spadek na dziesiątą lokatę. W Grecji tytuł zdobył Holender, w Hiszpanii zwyciężył Rosjanin. Ale chciałbym dodać, iż w czołówce około 25 zawodników różnice w umiejętnościach są minimalne. Każdy może wygrać turniej lub zameldować się na np. 25 miejscu.

- Jesteś członkiem Kadry Narodowej Polskiego Związku Szachowego. Czy w szachach, tak jak w innych dyscyplinach sportowych, odbywają się zgrupowania kadry przed ważnymi imprezami?

- Ależ oczywiście. Zwykle spotykamy się cztery razy w roku. Są to znane sportowe ośrodki: Spała, Zakopane bądź Wisła. Spotykamy tam niejednokrotnie wybitnych polskich sportowców. A my trenujemy wtedy w formie sprawdzianów, które analizuje szef szkolenia PZSzach, pan Szmidt, który ma do pomocy także innych trenerów.

- I to wystarczy by osiągać tak znaczące sukcesy?

- Najważniejsza jest praca w domu.



Marek Strycki

Tutaj rozwiązuję wraz ze swoim trenerem, panem Zbigniewem Wieczorkiem, najważniejsze szkoleniowe kwestie i problemy. Czasem jest to jedna godzina dziennie, czasem znacznie więcej. Wszystko zależy od możliwości czasowych. A tego mam coraz mniej.

- Jesteś przecież młodym człowiekiem i już takie problemy?

- Uczę się w czwartej klasie I LO w Raciborzu. Tak więc już niedługo matura i trzeba jeszcze bardziej przyłożyć się do nauki. A potem do egzaminu na wyższą uczelnię. Chciałbym kształcić się w kierunku ekonomicznym. Najlepiej w Krakowie.

- Po tych turniejach masz już zdobytą drugą normę na mistrza międzynarodowego. Co dalej?

- Aby zostać mistrzem międzynarodowym trzeba uzyskać trzy normy. Dwie rzeczywiście już mam. Do pełni szczęścia pozostaje zdobycie ostatniej. Chciałbym dokonać tego jeszcze w tym roku. W Krakowie odbywać się będzie turniej „OPEN” i tam będę walczył o tę zdobycz.

- Życzymy zatem sukcesów w Krakowie, na maturze i na egzaminach wstępnych.

- Nie dziękuję, żeby nie zapeszyć.

PŁYWANIE

Pływackie Grand Prix

W pływalni radlińskiego Domu Sportu odbyły się kolejne zawody z cyklu Grand Prix Śląska w kategorii open. Ich organizatorem była Autonomiczna Sekcja Pływania Górnik Radlin oraz Zespół Szkół Sportowych w Radlinie. Bardzo dobrze wypadli reprezentanci gospodarzy, podopieczni trenerów Jacka Kulińskiego i Andrzeja Kleniewskiego. Oto ich wyniki: Wojciech Szulc - 1. na 200 m dowolnym, 2. na 200 m motylkowym, Paweł Fojcik - 1. na 200 m grzbietowym i 5. na 200 m zmiennym, Łukasz Hawelek - 2. na 200 m grzbietowym i 2. na 200 m zmiennym, Ewa Bugdol - 2. na 200 m motylkiem i 3. na 200 m zmiennym, Grzegorz Ostrołek - 3. na 200 m klasycznym, Anna Jaroszevska - 3. na 200 m dowolnym, Żaneta Bań-

czyk - 4. na 200 m zmiennym, Iwona Serwotka - 5. na 200 m zmiennym. Przed rundą finałową młodzi radlińscy pływacy zajmują czołowe lokaty w klasyfikacji. W konkurencji styl dowolny - sprint Anna Jaroszevska jest pierwsza a Wojciech Szulc drugi. Prowadzi on w konkurencji styl dowolny - dystans, a jego koleżanka jest druga w klasyfikacji. W stylu grzbietowym pierwszy jest Paweł Fojcik a drugi Łukasz Hawelek, w stylu klasycznym Grzegorz Ostrołek zajmuje drugie miejsce. W klasyfikacji stylu zmiennego pierwszy jest Łukasz Hawelek a trzeci Paweł Fojcik, pierwsze miejsce zajmuje Iwona Serwotka. Finał odbędzie się w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu.

(ber)

SIATKÓWKA

Nadal przegrywają

Kolejne dwie porażki ponieśli siatkarze Górnika Radlin w minionym tygodniu. W środę awansem rozegrali mecz z mistrzem Polski i obecnym liderem - zespołem Częstochowy. Pojedynek odbył się w Kępnie, uświetnił otwarcie nowej sali gimnastycznej w tym mieście. Prezesi firmy Galaxia, sponsora częstochowskiego klubu siatkarskiego, zrobili taki gest wobec władz Kępna. Mecz oglądał minister Jacek Dębski, szef Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki. Skazani z góry na pożarcie radlińskie zaprezentowali się tam z dobrej strony, mogli nawet mistrzom urwać seta.

Zagraliśmy dobry mecz, byłem zadowolony z postawy zespołu - mówi trener Karol Janaszewski. Nie ustępowałem wiele mistrzom w przyjęciu i ataku. Niestety częstochowianie grali mocną zagrywką z wysoko i to zdecydowało o ich przewadze. Także w końcówce ostatniego seta, w decydującym momencie punkty przyniosła im silna zagrywka. Szkoda, bo ciągle nie potrafimy przełamać się i wygrać seta.

W trzecim secie górnicy prowadzili już 22:18, jednak nie potrafili skończyć zwycięsko tej partii. Przy stanie 24:22 Dawid Murek popisał się dwoma asami serwisowymi z wysoko i doprowadził do remisu. Radlińskie mieli jeszcze dwa setbole, piłka była w górze, ale nie potrafili ich skończyć skutecznym atakiem. W meczu z Częstochową trener Janaszewski na pozycję rozgrywającego wprowadzał Dariusza Łasiewickiego, który zagrał dobrze i w następnym pojedynku z Belchatowem wyszedł w pierwszej szóstce.

Mecz z dobrze spisującym się beniaminkiem zaczął się obiecująco. W pierwszym secie trwała wyrównana walka do stanu 17:17. Potem gospodarzom udało się wywalczyć dwupunktową przewagę, którą utrzymali do końca. Górnicy grali dobrze również do połowy drugiego seta. Potem młody Łasiewicki, który po raz pierwszy w tym meczu zagrał jako główny rozgrywający, trochę spanikował. Wszedł za niego Paweł Wrzeszcz i radlińskie zaczęli odrobić straty, ale końcówka znów należała do rywali. Trzecią partię siatkarze Górnika rozpoczęli od prowadzenia 5:2. Potem jednak zaczęli popełniać błędy w przyjęciu, które przed-

tem im się nie zdarzały i dość gładko przegrali seta i cały mecz.

Nie potrafiliśmy odrzucić przeciwnika zagrywką od siatki - tłumaczy trener Janaszewski. Hala w Belchatowie do tej pory nie była znana naszemu zespołowi, zawodnicy zagrywający z wysoko nie potrafili się wstrześcić w boisko, popełniali wiele błędów. Większość piłek rywalom udawało się dokładnie przejąć. Zespół z Belchatowa jest bardzo wyrównany. Grający jeszcze w zeszłym sezonie w Jastrzębiu Leszek Czerłonek, występujący na pozycji libero, został powołany na konsultacje kadry narodowej. Widać było, że zasłużył na to - grał dobrze w przyjęciu i obronie. Poprawnie rozgrywał Łuks, nie widać było po nim żadnego zdenerwowania, że występował przeciwko klubowi, którego jest wychowankiem. W najbliższą sobotę czeka nas mecz ostatniej szansy, żeby się odbudować psychicznie. Na pojedynkę z Olsztynem musimy się zmobilizować za wszelką cenę, to ważne dla psychiki zespołu. Zawodnicy muszą uwierzyć, że potrafią wygrywać. To ostatni mecz u siebie w tym roku, potem jedziemy do Kędzierzyna. Na awans do pierwszej ósemki nie mamy już raczej szans, teraz ważne jest żeby awansować na przedostatnią pozycję i przystąpić z lepszej pozycji do play-offów.

Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa - Górnik Radlin 3:0 (25:20, 25:19, 30:28). Górnik: Wrzeszcz, Fijoł, Witoszek, Nahorski, Grygiel, Szelec - Jabłoński (libero), Taterka, Terlecki, Łasiewicki.

Skra Belchatów - Górnik Radlin 3:0 (25:22, 25:19, 25:15). Górnik: Łasiewicki, Grygiel, Szelec, Fijoł, Witoszek, Nahorski - Jabłoński (libero) Taterka, Wrzeszcz, Terlecki.

(ber)

ŻALUJE - ROLETY ZEWNĘTRZNE

antyłamaniowe, markizy balkonowo-tarasowe

— CENY PROMOCYJNE —
— RATA —

TECHNIK Sp. z o.o.,
44-264 JANKOWICE k/Rybnika,
ul. Nowa 22, tel. (032) 430 51 41,
tel. kom. 0-601 417 572

TEGO JESZCZE NIE BYŁO!!!

Tylko teraz nowy samochód za 6 zł dziennie

Wszystkich klientów zainteresowanych zakupem nowego wymarzonego auta zapraszamy do wzięcia udziału w WIELKIEJ AKCJI PROMOCYJNEJ samochodów koncernu DAEWOO przygotowanej na 2 dni - dzisiaj i w czwartek.

Tylko 17 i 18 listopada będą mogli Państwo kupić wybrany model na raty płacąc miesięcznie jedynie 152 zł (TICO), 171 zł (POLONEZ), 182 zł (MATIZ), 248 zł (LANOS), 343 zł (Nubira). Tylko ci, którzy skorzystają z tej specjalnej oferty będą płacić najniższe raty na rynku, nie zapłacą żadnych odsetek i dzięki temu zaoszczędzą nawet 15000 zł w porównaniu z ofertami ratalnymi innych marek. Dodatkowo osoby te nie będą musiały przedstawiać żadnych za-

świadczeń o dochodach ani angażować znacznych kwot pieniędzy, gdyż do zawarcia umowy wystarczy jeden dokument stwierdzający tożsamość oraz 3% wartości wybranego modelu. Firmy, emeryci i renciści mogą liczyć na zniżki nawet 4%.

Oferta ratalna przez nas przygotowana na te 2 dni jest najkorzystniejszą na rynku i daje możliwość zakupu samochodu dużej liczbie klientów. Niestety, jest ograniczona ilościowo dla pierwszych 20 osób. Dlatego też korzystając z tej niepowtarzalnej promocji zagwarantujecie sobie Państwo wcześniejszą rezerwację umowy dzwoniąc do salonu firmowego podanego poniżej.

Zadzwoń pod numer 423-50-29
lub przyjdź do
MAKRO CASH & CARRY
(Rybnik, ul. Żorska 60)



Pilkarze Włókniarza nie wytrzymali trudów sezonu. W ostatnim meczu przegrali z byłym pierwszoligowcem KSZO 0:1. Jesień skończyli ostatecznie na 5 miejscu w II lidze.

Sobota trzynastego

Spotkanie rozgrywane 13 listopada - nomen omen - nie stało na wysokim poziomie, a goście starali się raczej przetrwać do końca, niż coś zagrać. Pechowa bramka, dająca miejscowym bardzo cenne punkty, padła w... 13 minucie. Do dalekiej wrzutki z autu dorwał się Krawiec i główkował celnie obok Harasiuka. Miejscowi mogli prowadzić wyżej, ale jednej bramki Krawca sędzia nie uznał - bo faulowany był harasiuk, a potem Graba trafił z bliska w słupek. Po przerwie w grze gości nie się nie zmieniło - to raczej KSZO mogło „zajechać” rywali. Harasiuk kilka razy desperacko powstrzymał szarżę Budki, broniąc w beznadziejnych sytuacjach. O włos od jego

pokonania był uciekający raz po raz obrońcom Krawiec, ale jego główka w 89 min. poszła nad poprzeczką.

Dla nas sezon skończył się trzy tygodnie temu - stwierdził po meczu szkoleniowiec gości. Organizmów ludzkich nie da się oszukać. KSZO było zdecydowanie lepszym zespołem i fakt, iż przegraliśmy tylko 0:1 jest dla nas najniższym wymiarem kary.

KSZO Ostrowiec - Kietrz 1:0 (1:0)
Br.: 13. Krawiec
Kietrz: Harasiuk - Jermakowicz, Sosna, Sala, Tumaś, Kożuchowski (74. Nikodem), Jasiński, Trzeciak (81. Makarski), Pawlusiński, Chalbiński, Pilch (55. Kowalczyk). Trener F. Krótki.

(s)

Niefortunnym remisem zakończyli sezon jesienny gracze Rafako. Mimo lepszej organizacji gry w spotkaniu z Adamowicami przespali końcówkę i stracili cenne punkty.

Dziury w obronie

Gospodarze nie mieli zbyt udanego sezonu i dopiero w końcówce nabierali trochę „oczek”. W ostatnim pojedynku jesieni grali nieźle, choć chaotycznie. Pewne już zwycięstwo dali sobie zaś wydrzeć w iście frajerski sposób.

Pierwsze minuty spotkania na Łąkowej były nudne. Początkowo przeważali gospodarze - w 10 min. Piszczek uciekł obrońcom źle zastawiającym ofsajd, ale potem zamiast podawać strzelił wprost w Musioła. Goście przeprowadzili kilka kontr, jednak dość anemicznych. Rafako zmarnowało najlepszą okazję w 25 min. - Piszczek zagrał do Piątki, lecz ten z bliska trafił w ręce bramkarza, dobitka Marciniuka też poszła jakimś cudem na marne. W 44 min. Musioła przetestował Liniewski, zawiązując wolnego z ostrego kąta. Rywale skontrolowali, ale Durszkę ubiegł wślizgiem Piszczek.

Emocje zaczęły się po przerwie. Już w 47 min. składny atak gospodarzy wykończył strzałem w długi róg Piszczek - trochę zaspal przy tym Musioł, nie próbując sięgnąć piłki. W 52 min. świetne podanie Durszki na przedpole spał Górecki i to się zemściło. Składną kontrę miejscowych zwichnęły Kościelny, trafiając z ostrego kąta w długi róg. Od tego momentu

rafakowcy zaczęli „stójkę” i szybko dostali zimny prysznic, jakim była bramka. W 70 min. Zientek wykorzystywał centrę Durszki na pole karne i zrobiło się 1:2. Zdenerwowani gospodarze ruszyli do przodu. Zaraz potem zakotłowało się po drugiej stronie, ale aż trzech adamowiczów nie potrafiło trafić z bliska do pustej bramki! W 83 min. obrona Rafako po raz kolejny zaspala - Zientek znalazł się przed bramkarzem i uderzył tuż obok niego. Gospodarze mieli po tej akcji spore pretensje do sędziego, twierdząc, że piłkę dobił jeszcze zawodnik będący na spalonym. Potem mieli jeszcze obiektywa za ofsajd pod bramką Musioła (dwóch napastników znalazło się w linii z obrońcami). Sami mogli znów stracić gola, gdy po strzale Góreckiego futbolówka przeszła tuż obok słupka.

Rafako - LZS Adamowice 2:2 (0:0)
Br.: 47. Piszczek D. 1:0, 56. Kościelny 2:0, 70. Zientek 2:1, 83. Zientek 2:2.

Rafako: Piszczek S. - Piszczek D., Małys J., Storko, Czerner, Marciniuk, Liniewski, Kościelny, Piątek, Łojko, Małys Z.

Adamowice: Musioł - Piechula M., Merkel, Piechula B., Ochwat, Łukaszek, Zientek, Durszka, Wita, Górecki, Teodorowicz.

(s)

Drugie zwycięstwo odnieśli pilkarze LZS Samborowice. Wygrana z Krzyżkowicami pozwoliła im się zbliżyć do zespołów znajdujących się przed nimi w tabeli.

Druga wygrana Samborowice

Pilkarzom z Samborowice nie wiedzie się w tym sezonie. Sporo meczów dobrze rozpoczynali, a przegrywali. Tym razem znów doskonale zaczęli, ale udało im się obronić korzystny rezultat do końca. Sam mecz był formą rewanżu za wiosenne gry w Krzyżkowicach - pierwszą Samborowice przegrały 1:3 - powtórzony w następstwie afery z kartą zdrowia jednego z graczy gości - mecz gospodarze wygrali 4:0.

Pierwsze trafienie dla Samborowice uzyskał w 15 min. Sokołowski, który wykorzystywał zamieszanie pod bramką i podanie z lewej strony. Miejscowi mieli optyczną przewagę, ale długo nie umieli podwyższyć wyniku. W 35 min. Sokołowski ponownie popisał się znakomitą strzałem - tym razem zawiązał z wolnego, wykonywanego tuż przy narożniku pola karnego. Na II połowę kibice czekali pełni obaw, gdyż miejscowi już parę razy tracili kilkubramkową przewagę. I wydawało się, że goście mogą się szybko pokusić o podobną sytuację. W 50 min. jeden z graczy Naprzód padł faulowany w polu karnym i arbiter podyktował jedenastkę. Gospodarze uratowali refleks Pośpiecha, który wyczuł intencje

strzelca i obronił elwerka. Ta akcja zaważyła na dalszych losach meczu - goście przestali się wysilać, a miejscowi pilnowali wyniku. W 70 min. jedna z ich kontr skończyła się trzecim trafieniem - Ciucka wykorzystał nieporozumienie między stoperem a bramkarzem i skierował bezpańską piłkę do bramki. Wynik mógł być jeszcze wyższy, ale w 75 min. Nieborowski trafił w dogodnej sytuacji jedynie w słupek.

Druga wygrana być może jest oznaką powolnego wychodzenia Samborowice z kryzysu. Tym bardziej, iż w sprawy klubowe zaangażował się właściciel miejscowej firmy budowlanej Emil Hanslik, członek zarządu i prezes honorowy klubu. Pierwsze efekty powoli są, na lepsze zmieni się może od wiosny, która dla samborowiczów zapowiada się wyjątkowo ciężką.

LZS Samborowice - Naprzód Krzyżkowice 3:0 (1:0)
Br.: 15. i 35. Sokołowski, 70. Ciucka.
Samborowice: Pośpiech, Wolnik, Niewiera, Mrowiec, Wycisk, Sokołowski, Gromotka, Pikula, Sycz, Nieborowski (Rzymelka), Ciucka (Koryciak).

(s)

Wygrali i przegrali

Dużym plusem w sytuacji Peberowu było przerwanie w końcu serii wpadek. W Bielsku krzanowiczom udało się przełamać trwającą miesiąc passę porażek. Kolejny wyjazd do Jaworzna znów przyniósł jednak porażkę. Bardzo nerwowa jest końcówka sezonu w wykonaniu peberowian...

SKUTECZNOŚĆ LISA

W spotkaniu z całkiem nieźle poczynającymi sobie bielszczanami nie mogli grać Szlezinger - zawieszony za kartki - oraz Hnida, który nadal leczy uraz barku odniesiony w spotkaniu ze Szczakowianką. Trener Teresiak desygnował więc do gry Lisa i Dudacego. Obaj zagraли na ile mieli sił i zdrowia. *Jechaliśmy tam z nożem na gardle, musiałem też dokonać kilku rozsad. Przyjęliśmy wariant defensywny i dało to efekty. Zespół zrealizował większość założeń taktycznych* - powiedział po spotkaniu szkoleniowiec Peberowu. Pierwszą bramkę strzelił Lis, wykorzystując rzut różny i w zamieszaniu uderzając piłkę z bliska do siatki. W II połowie goście grali nadal z kontry i to się opłaciło. W 68 min. Lis wykorzystywał niezdeterminowanie pary obrońców i uderzył bardzo mocno, prosto w okienko bramki Bialka. Dwubramkowe prowadzenie dawało komfort psychiczny, jednak w końcówce gospodarze zdołali strzelić kontaktowego gola. Po rzucie wolnym podyktowanym za kontrowersyjny faul przed polem karnym Pilarz dokładnie przyłożył główkę. Na więcej już obrona gości rywalom nie pozwoliła. *Gra Lisa, który wystąpił pierwszy raz po kontuzji od początku, oraz Dudacego były najbardziej trafnyimi pociągnięciami. Dopóki mieli siły, było bardzo dobrze* - dodał po meczu trener Krzanowice.

Stal Bielsko B. - Peberow 1:2

Br.: 79. Pilarz - 39. i 68. Lis.

Krzanowice: Sowerszenko - Szymański, Twardzik, Rauch, Dziuk G., Lis (75. M. Marcinkowski), Dudacy (78. Kretak), Karwowski, Wochnik, Kretak, Żbikowski, I. Marcinkowski. Trener: J. Teresiak. Asystent B. Sławik.

FATALNA CENTRA

Kolejny wyjazd w przeciagu paru dni już Krzanowicom nie wyszedł. Victorii udał się rewanż za porażkę 0:2 na Cegielnianej. Goście przyjęli wariant defensywny i długo udawało im się utrzymać korzystny remis. Niestety przytrafiło się w 80 min. Wszystko zaczęło się od akcji prawą stroną i mocnego dośrodkowania na pole karne. Sowerszenko próbował złapać piłkę, ale nie udało mu się to - futbolówka spadła na głowę jednego z napastników, odbita trafiła jeszcze w ramię golkipera i potoczyła się fatalnym zbiegiem okoliczności wprost na nogę Cisowskiego. No i stało się... *Graliśmy w sumie nieźle, choć optyczną przewagę mieli gospodarze. Nasi zawodnicy jednak powalczeli tam mocno. Sam mecz kosztował ich sporo zdrowia i sił. Było zimno, padał deszcz, na dodatek boisko jest w Jaworznie bardzo duże i trzeba było się tam solidnie nabiegać. Szkoda tego straconego punktu* - skomentował spotkanie Bernard Sławik, asystent trenera Teresiaka.

Victoria - Peberow 1:0 (0:0)

Br.: 80. Cisowski

Peberow: Sowerszenko - Szymański, Twardzik, Wochnik, Lis, Szlezinger, Karwowski (82. Kretak), I. Marcinkowski, G. Dziuk, Żbikowski, Dudacy (78. M. Marcinkowski). Trener J. Teresiak. Asystent B. Sławik.

(s)

Bardzo ciekawe spotkanie rozegrali w ubiegłą niedzielę gracze Silesii Lubomia z doskonale spisującymi się ostatnio Czarnymi Gorzyc.

Nowy wicelider

Spotkania Lubomi i Gorzyc należą do kategorii meczów o prestiż - nie więc dziwnego, że zawodnicy nie szczędzili wysiłków, aby je wygrać. Znacznie lepiej zaczęli pojedynkę goście, którzy stworzyli kilka dogodnych sytuacji podbramkowych i przeważali w pierwszym kwadransie. Potem gra się nieco wyrównała i przez długi czas trwała wymiana ciosów. Znakomicie bronili obaj bramkarze, ale ostatecznie to Czarni przełamali obronę rywali. Jedyną bramkę na wagę 3 punktów zdobył nieczadowy Tomasz Glenc. Stało się to w 80 min. po składnej akcji i zagranii Kiełkowskiego, po którym Glenc idealnie przyłożył w górny róg bramki lubo-

mian. Wynik nie uległ już zmianie do ostatniego gwizdka, mimo iż okazji bramkowych obu zespołom nie brakowało. Zwycięstwo dało Czarnym awans na drugą lokatę w tabeli - a jeszcze miesiąc temu nikt chyba nie postawiłby złamanego grosza na to, że Gorzyce znajdą się w gronie walczących o awans do IV ligi...

Silesia Lubomia - Czarni Gorzyce 0:1 (0:0)

Br.: 80. Glenc.

Gorzyc: Dąbek - Gajda, Lamczyk W., Lamczyk T., Ciuberek, Folwarczyński, Ganita, Cielusek, Gruszka, Glenc, Kiełkowski. Trener T. Cielusek.

(s)

Pilkarze rezerw Krzanowice pozabawili w przedostatnim meczu rywali z Polonią Racibórz szans na fotel mistrza jesieni. Młoda kadra Peberowu wygrała aż 5:0.

Grali z werwą

Zespół gospodarzy zagrał uzupełniony młodymi zawodnikami wchodzącymi do pierwszej drużyny oraz graczami z ligi juniorów A. Od samego początku miejscowi mieli przewagę, którą zwiędziło trafienie z dobitki Abrahamczyk. Kolejne bramki padły po przerwie. Najpierw na 2:0 podwyższył dochodzący do wysokiej formy Dudacy, wykorzystując dalekie podanie na przedpole i strzelając obok wychodzącego Żukowskiego. Okazji bramkowych miejscowym nie brakowało - trzeciego gola zdobył Restel, wykańczając celnym strzałem z bliska akcję z lewej strony. Bardzo ładne

KLASA B GR. I

Rzuchów - Gamów 6:0, Bogunice - Cyprzanów 3:0, Plonia - Brzezcie 3:0, Pstrążna - Maków 4:2, Pietraszyn - Siedliska 11:1, Zawada Ks. - Dzimierz 0:1, Zaległy: Zawada Ks. - Plonia 0:0.

Tabela:

1. Pstrążna	34	47:16
2. Rzuchów	31	51:10
3. Bogunice	25	45:16
4. Cyprzanów	24	36:22
5. Dzimierz	23	27:20
6. Zawada Ks.	22	27:14
7. Pietraszyn	22	35:29
8. Plonia	19	36:28
9. Brzezcie	13	17:28
10. Maków	12	24:30
11. Gamów	8	20:41
12. Rudnik	7	21:40
13. Siedliska	7	15:58
14. Pawłów	4	14:48

KLASA B GR. II

Tworów - Krzyżanowice 0:1, Gorzyce II - Wojnowice 4:0, Czyżowice - Bolesław 3:2, Ocice - Buków 4:0, Bienkowice - Owsiszcze 1:1, Polonia - Olza 4:0, Rudyszwałd - Krzanowice II 2:3.

Tabela:

1. Czyżowice	35	69:15
2. Polonia	31	47:13
3. Bienkowice	26	37:23
4. Olza	25	25:21
5. Krzanowice II	24	39:18
6. Buków	23	47:35
7. Ocice	22	32:26
8. Gorzyce II	18	25:24
9. Krzyżanowice	17	30:35
10. Tworów	12	22:26
11. Bolesław	11	25:29
12. Owsiszcze	11	20:39
13. Wojnowice	6	17:67
14. Rudyszwałd	0	17:81

PODOKRĘG RYBNIK

KLASA A

Ochojec - Niewiadom 4:0, Jastrzębie II - Belk 2:2, Polonia - Zawada 2:0, Radziejów - Świerklany 1:0, Baranowice - Skrzyszów 0:2, Godów - Łaziska 0:0, Polaris Żry - Skrzeńsko 4:0, Jejkowice - Chwałowice 3:1. Prowadzi Płomień Polomia 33 pkt przed Pierwszym Chwałowice 28 pkt i Radziejowem 25 pkt.

KLASA B

MOISIR Żory - Rowień 7:0, Wilcza - Przegłda 2:1, Kokoszyce - Dębicko 2:0, Palowice - Chwałęcice 2:3, Grabownia - Szeroka 3:1, Rój - Buków 3:0, Gólkowice - Stanowice 3:1, Mszana II - Ruptawa 2:2. Liderem Granica Ruptawa 28 pkt, przed Ruchem Stanowice 26 pkt i Hadexem Szeroka 22 pkt.

II LIGA HALOWA

RTP Unia - Lipnik Bielsko Biała 7:11 (2:5)

Br.: Bednarz 2, Brauer, Tracz, Błaszczuk, Hańdziuk, Drożdż.

Unia: Łowicki - Hańdziuk, Brauer, Janowicz, Błaszczuk, Tracz, Drożdż, Bednarz, Marców.

Liga piątek

Zakończyła się pierwsza runda IV edycji Wodzisławskiej Ligi Piątek Piłkarskich, której organizatorem jest wodzisławski MOSiR „Centrum”. Przez 2 miesiące 11 teamów walczyło ze sobą na bocznym boisku ośrodka. Turniej cieszy się coraz większą popularnością, o czym świadczy rekordowa ilość startujących drużyn. Liga zakończy rozgrywki w czerwcu 2000 r. Wówczas poznamy nowego mistrza ligi. Przypomnijmy, iż w poprzednim sezonie zwyciężyła drużyna TKKF „Olimp”, która w 14 spotkaniach uzbierała aż 35 punktów.

1. Alumast	5	15	21-4
2. Policja	5	12	40-14
3. TKKF „Olimp”	5	12	33-10
4. Bank Śl.	5	12	29-13
5. Sobala	5	12	21-11
6. Czarni MHC	5	7	16-20
7. Radio 90 FM	5	3	17-22
8. Straż	5	3	8-20
9. Telkom	5	3	4-28
10. Profil WMK	5	1	11-26
11. Amatorzy	5	0	9-41

M. Macha

Zdjęcia pierwszoklasistów można nabyć w zakładzie fotograficznym „Foto-AET” - A.&E. Sycha przy ul. Bema 22 w Rydułtowach, tel. 457 92 42



Klasa 1a, Szkoła Podstawowa nr 1, im. Lucjana Szenwalda, ul. Traugutta 12 w Pszowie



Klasa 1b, Szkoła Podstawowa nr 1, im. Lucjana Szenwalda, ul. Traugutta 12 w Pszowie



Klasa 1c, Szkoła Podstawowa nr 1, im. Lucjana Szenwalda, ul. Traugutta 12 w Pszowie



Klasa 1d, Szkoła Podstawowa nr 1, im. Lucjana Szenwalda, ul. Traugutta 12 w Pszowie

• FOTO NOWINKI •

W ostatnich dniach w wodzisławskim i rydułtowskim szpitalu urodziły się

• FOTO NOWINKI •



21.10, ur. o godz. 16.40, syn Marzeny Bolibrzech. 3500 g, 56 cm.



22.10, ur. o godz. 24.30, syn Anny Brzenczek. 4200 g, 56 cm.



22.10, ur. o godz. 8.50, syn Justyny Rodackiej. 4000 g, 58 cm.



28.10, ur. o godz. 8.55, syn Barbary Odrobina. 3500 g, 56 cm.



1.11, ur. o godz. 4.10, syn Joanny Miśta. 3000 g, 56 cm.



1.11, ur. o godz. 8.05, syn Danuty Tront. 3200 g, 54 cm.



2.11, ur. o godz. 12.35, syn Małgorzaty Leśnik. 3450 g, 54 cm.



2.11, ur. o godz. 17.30, syn Sylwii Stefek. 2150 g, 48 cm.



2.11, ur. o godz. 22.00, syn Anny Tlon. 3400 g, 56 cm.



3.11, ur. o godz. 7.50, syn Aliny Przydatek. 3600 g, 56 cm.

„Alcatraz” w suterenie

Dzięki pomocy Urzędu Miejskiego i Spółdzielni Mieszkaniowej „Orłowiec” w pomieszczeniach dawnej placówki ORMO działa od niedawna Klub Młodzieżowy.

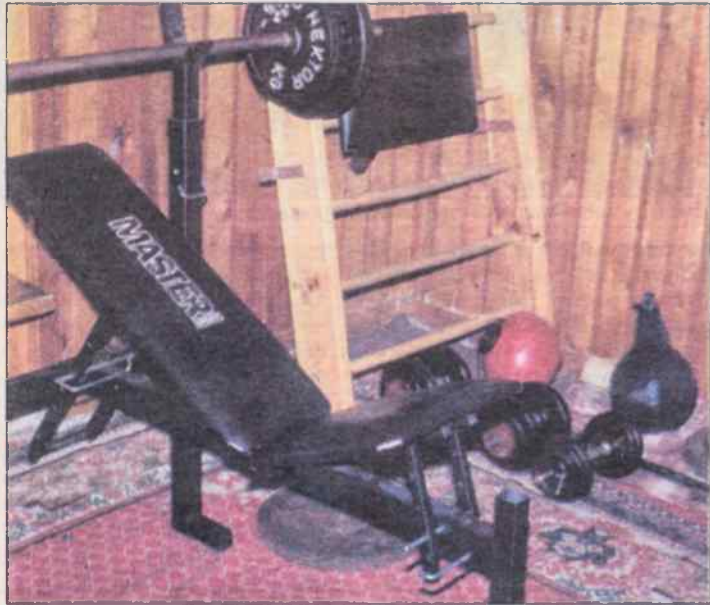
Co wieczór zbierają się tam kilku-nastoletni mieszkańcy Rydułtów, kibice miejscowego „Naprzodu” i „Górnika” Zabrze, którzy przedtem szlifowali bruki osiedla Orłowiec. Chłopcy sami wyremontowali oddaną do ich dyspozycji suterene, sami też dbają o porządek w klubie, któremu nadali nazwę „Alcatraz”.

Nie mieliśmy się gdzie podziąć, siedzieliśmy na murku przed sklepa-

pozbyliśmy. Dostaliśmy trochę farby, ale resztę musieliśmy kupić sami. Składaliśmy się co miesiąc po 5 zł na koszty remontu. Za zebranie pieniędzy kupowaliśmy farby, rozpuszczalniki i gips. Trzeba było wyszlifować i polakierować boazerię, wszystko robiliśmy sami. Remont trwał półtora miesiąca. Potem przynieśliśmy stare meble, niektórzy mieli je w piwnicach. Gdy ktoś wyrzucał starą wer-



Chłopcy sami wyremontowali oddaną do ich użytku suterene



Kto chce, może poćwiczyć na siłowni

mi na Orłowcu - opowiadają członkowie klubu. Mieszkańcom osiedla to się nie podobało, narzekali, że zachowujemy się głośno. Podczas rozmowy z burmistrzem poprosiliśmy,

salę czy tapczan to pytał się nas, czy nie chcemy wziąć. Na otwarciu klubu był burmistrz i radni, pooglądali i pochwalili nas za to co zrobiliśmy.



Ściany klubu zdobą szalik, plakaty i artykuły z gazet

żeby nam dali lokal na klub, taki jak „Bielik” na Orłowcu, który jest przeznaczony dla młodszych. I taki lokal znalazła pani Danuta Jonderko, dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej. Kiedyś była tu placówka ORMO a potem Klub Honorowych Krwiodawców. Sami go sobie urządziliśmy, tu były brudne ściany i kupa śmieci. Zagnieździły się też szczury, musieliśmy je wytępić, kilka

Po urządzeniu klubu chłopcy poprosili w urzędzie o sprzęt potrzebny do siłowni. Dostali trochę pieniędzy i kupili miniatras. Został on ustawiony w jednym z pomieszczeń, i kto chce może na nim ćwiczyć. W przedsionku znalazło się miejsce dla worka bokserskiego. Z „Bielika” został przekazany stary telewizor a ktoś przyniósł nawet akwarium. Członkowie klubu sami dbają o porządek,

każdy ma wyznaczony dyżur kiedy sprząta. Do lokalu nie wchodzi się w butach, chłopcy zostawiają je w przedsionku. Ściany udekorowali szalikami, koszulkami, plakatami piłkarskimi oraz wycinkami prasowymi. Klub ma swój regulamin, którego wszyscy przestrzegają. Nie wolno palić papierosów i pić alkoholu, trzeba się odpowiednio zachowywać, bez żadnego awanturowania się. Gdyby ktoś nie chciał się stosować do tych ustaleń, inni przywołują go do porządku, w skrajnych przypadkach sankcją jest usunięcie z klubu. Ale jak mówią chłopcy, to się nie zdarza.

gronie spędzać wolny czas. Klub czynny jest w dni powszednie od godz. 16 do 22, a w soboty i niedziele nawet wcześniej.

Jesteśmy kibicami „Naprzodu” i „Górnika” Zabrze. Jeździmy na mecze - mówią chłopcy. Kibicujemy od kilku lat, od „lebaka”, odkąd się zaczęło chodzić na stadion. Spotykaliśmy się zawsze jak było ciepło na osiedlu, gdy było zimno wchodziliśmy do „Bielika”. Ale to się nie wszystkim podobało, że tam przychodzimy. W dzieciństwie wielu z nas chodziło na zajęcia do klubu „Bielik”. Do naszego klubu może się wpisać każdy, kto

ca Urząd Miejski. Pomieszczenia klubu przez trzy lata nie były wykorzystywane i ich stan był już fatalny.

Ci chłopcy nie mieli się gdzie podziąć, zewsząd ich wyganiano - tłumaczy Danuta Jonderko. Chodzi nam o to, żeby znaleźli dla siebie jakieś zainteresowania, drogę rozwoju. Niektórzy z nich zaczęli chodzić do szkoły - techników wieczorowych. W klubie nie piją i nie palą, sami stworzyli regulamin, który został przekazany do Urzędu Miejskiego i na policję. Członkowie klubu pracują społecznie, wykonują naprawy w świetlicy profilaktyczno-wychowawczej. Na ich zachowanie nie



Założyciele klubu to kibice miejscowego „Naprzodu” i „Górnika” Zabrze

Klub ma swojego prezesa, wybranego przez członków - jest nim Mariusz Krakowczyk. „Alcatraz” znajduje się w strukturach Ogniska Pracy Pozaszkolnej, opiekunem klubu jest Cezary Stachura, który prowadzi z chłopcami zajęcia profilaktyczno-wychowawcze. Przychodzi tutaj każdego popołudnia nawet 20 osób, żeby w swoim

zobowiąże się przestrzegać regulaminu. Listę członków ma prezes.

Jak mówi Danuta Jonderko, dyrektor OPP, lokal został przejęty na potrzeby klubu w ramach porozumienia między miastem a spółdzielnią mieszkaniową „Orłowiec”. Koszty utrzymania - opłaty za wodę i światło pokrywa spółdzielnia, opiekuna opła-

ma skarg, jesteśmy w stałym kontakcie z administracją spółdzielni. Początkowo mieliśmy obawy, czy pomysł stworzenia takiego klubu młodzieżowego „wypali”. Wszystko wygląda jednak bardzo dobrze i myślę, że tak będzie nadal. Wszyscy jesteśmy dobrej myśli.

(ber)



KNA DRZWI PCV

PRODUKCJA • SPRZEDAŻ • MONTAŻ

ROLETY ZEWNĘTRZNE I PARAPETY

• pomiar, transport, mikrowentylacja gratis • 10 lat gwarancji •
• posiadamy rabaty zimowe 7% • raty od 10% •

Racibórz, ul. Fabryczna 33 OBOK FABRYKI ELEKTROD
TEL. (32) 414 06 16, 0601 980 183

PLYWANIE

Jesienno-zimowy sezon pływacki w pełni. Trwa karuzela zawodów Grand Prix Polski i innych mityngów. W miniony weekend pływacy raciborskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego startowali w Gryfinie (GPP) i Ołomuńcu (tradycyjny, stały kontakt szkoły).

Bez odpoczynku

GRYFINO

Na pięknej, niedawno oddanej krytej pływalni odbyły się 13 i 14 listopada przedostatnie zawody z cyklu Grand Prix Polski na rok 1999. Pływacy mieli więc szansę na zdobycze punktowe, które w ostatecznym rozrachunku zweryfikują pierwsze trójki w poszczególnych konkurencjach. Ostatnim akordem będzie impreza w Skierniewicach, gdzie najlepsi otrzymają premie finansowe Polskiego Związku Pływackiego. W Szczecinie swój prymat w stylu dowolnym potwierdził Michał Sapoń. Michał potwierdził wzrost formy już na lidze w Raciborzu - mówi trener zawodnika Krzysztof Pacelt. Jest na najlepszej drodze, by zainkasować premię, ale to nie jest aż tak ważne. Na początku grudnia wystartuje bowiem w Mistrzostwach Europy Seniorów w Lizbonie. I właśnie w Portugalii ma nastąpić szczyt formy. I jeżeli tak będzie, liczę na finał A, czyli miejsce w pierwszej szóstce. Będzie to co prawda, pierwszy start z seniorami w tak poważnej imprezie, ale progresja wynikowa tego zawodnika wskazuje, iż finał A jest możliwy do osiągnięcia. W Gryfinie wicemistrz Europy juniorów wygrał bez problemów swoją koronną konkurencję 200 metrów stylem dowolnym. Zwiększył także w sprinterskim wyścigu na 50 dowolnym. W klasyfikacji generalnej Sapoń zajął trzecie miejsce. Dobrze zaprezentowali się także: Ewa Morga, Robert Kaczyński i Michał Rokicki.

Wyniki raciborzan:

M. Sapoń
1m 50 dow 0.23,20
1m 200 dow 1.51,24
2m 100 dow 0.51,55
4m 50 mot 0.25,79
4m 100 mot 0.57,57
E. Morga
2m 200 dow 2.05,14
4m 100 dow 0.59,13
R. Kaczyński
3m 50 klas 0.30,33
3m 100 klas 1.05,79
3m 200 klas 2.22,23
M. Rokicki
5m 400 dow 4.06,77
9m 800 dow 8.34,64

OŁOMUNIEC

W tradycyjnym mityngu na 50-metrowej pływalni w Ołomuńcu wystartowała szóstka pływaków SMS-u, którzy w klasyfikacji drużynowej zajęli 4 lokatę na jedenaście startujących zespołów. Na pierwszym stopniu podium stawali: Iwona Krześniak i Ewa Wójcikiewicz.
I. Krześniak
1m 100 dow 1.01,57
2m 50 dow 0.28,73
E. Wójcikiewicz
1m 100 klas 1.19,94
E. Węsierski
3m 100 klas 1.12,25
K. Klóska
4m 400 zm 5.33,75
G. Radomski
8m 100 grzb 1.08,44
M. Pach
9m 100 dow 0.58,02
9m 50 dow 0.27,23

(MiR)

KOSZYKÓWKA

Mecz koszykówki II ligi mężczyzn pomiędzy Odrą Wodzisław a częstochowskim AZS-em - rozegrany w hali sportowej szkoły nr 28 wygrali pewniejsi goście, bo mniej przytrafiło im się błędów w grze pod koszem.

Oddali punkty

Pierwsze minuty spotkania nie układały się po myśli gości. Choć zdobyli pierwsze punkty, szybko stracili przewagę. Później gra toczyła się ze zmiennym szczęściem. Jako pierwszy strzałem za trzy punkty popisał się Goździk i miejscowi przegrywali 20:22. Jednak po częstych błędach w obronie przeciwnika Odra zdołała odrobić straty i chwilowo prowadzić 28:26. Wynik ten utrzymywał się przez około 5 minut, aż w 18 min. znów za 3 rzucił Łęski. W zespole gości wyraźnie widać było zdenerwowanie - miejscowi nie potrafili jednak wykorzystać okazji i zeszli do szatni remisując 40:40. Dla nas pierwsza połowa to jeden wielki chaos - powiedział nam w przerwie spotkania trener gości Ryszard Janas. - To dość częsty przypadek w zespole, który nie jest zgrany i większość to nowi zawodnicy.

W II poł. goście nadal nie mogli dojść do siebie. Z powodu kontuzji kolana parkiet opuścić musiał Skrzypek, jednak wrócił na plac gry. Już po 2 minutach miejscowi prowadzili 51:44. „Worek” celnych rzutów rozwiązywał Kobacki i Skrzypek. Wodzisławianie pewni wtedy wygranej zbyt często zaczęli pozwalać sobie na błędy, co przyplaciło... przegranie meczu. Ich przewaga szybko stopniała. 4 min. przed końcem meczu był jeszcze remis 75:75. Po chwili jednak to goście zdobyli 5 pkt przewagi i wygrali 90:83.

Następne spotkanie seniorzy Odry rozegrają u siebie 20 listopada z MOSM Tychy.

DOBRA PASSA

Począwszy od najstarszej grupy wiekowej seniorów ostatnie spotkania były dla wodzisławskich koszykarzy udane. Seniorzy „Odry” Wodzisław, którzy grają w III lidze śląskiej wygrali wyjazdowe spotkanie z „Carbo” Gliwice 86:94 (44:42). Punkty dla „Odry” zdobyli: Kobacki 23, Ziełński 16, Skrzypek 14, Ochodek 14, Kamfoniak 8, Tomaszewski 6, Dąbrowski 6, Snadacki 4, Beniek 3.

Z kolei zespół juniorów wygrał spotkanie w Tychach z tamtejszym MOSM 68:64 (28:27). Punkty dla juniorów Odry zdobyli: Ochodek 20, Tomaszewski 12, Leszczyński 10, Ziełński 10, Krzywulko 6. Zwycięstwo odnotowała także drużyna kadetów, którzy wygrali w Cieszynie z tamtejszym „Piaśtem” 74:66 (44:32). W tej grupie wiekowej punkty zdobywali: Tkaczyk 20, Hawlak 19, Jasiński 13, Starzyński 12, Zygmunt 2, Malik 1.

M. Macha

RACIBÓRZ

Reanimować stupolówki

Każdy, kto potrafi i lubi grać w warcaby mógł wziąć udział w „Otwartym turnieju warcabów stupolowych” o Puchar Starosty Powiatu. W imprezie, która odbyła się 11 listopada w SPM „ITAKA” przy ulicy Pracy wzięło udział 15 osób. Organizatorem spotkania było Miejskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fi-

bara Tomala. Puchar Starosty Powiatu otrzymał członek sekcji warcabowej „Orzeł” z Brzeźnicy - Krzysztof Kapuściak. Na drugim miejscu uplasował się Andrzej Krajewski, a tuż za nim Tadeusz Proszowski.

Siedem lat temu sekcje warcabowe w Raciborzu odnosiły sporo sukcesów. W 1992 r. w pierwszej lidze



Otwarty turniej warcabów stupolowych zgromadził wielu uczestników

zycznej w Raciborzu z Alojzem Eh-ringiem na czele. Zawodnikom w różnych kategoriach wiekowych sędziował Andrzej Krajewski, były członek zarządu Polskiego Związku Warcabowego.

Najmłodszym zawodnikiem był uczeń czwartej klasy Szkoły Podstawowej w Brzeźnicy- Aleksander Kurek. W kategorii zawodników młodych do lat 18-tu pierwsze miejsce zajął Łukasz Kozubek, drugie Katarzyna Gładysz, natomiast trzecie Bar-

grało pięć sekcji warcabowych, z których jedna zajęła piąte miejsce w Mistrzostwach Polski. W tym samym roku z braku funduszy zawieszono działalność klubu warcabowego. Od niedawna czyni się wszelkie starania aby go przywrócić do życia. Mam nadzieję, że czwartkowy turniej jest początkiem regularnych spotkań miłośników warcabów na ziemi raciborskiej - mówi Krystyna Kozubek, entuzjastka gry w warcaby.

wego

PIŁKA NOŻNA

Niewiele brakowało, a Ruch Bolesław sprawiłby sporą niespodziankę na boisku mistrza jesieni klasy B (gr. II). Już sam wynik można uznać za spory sukces gości.

Za zimno na grę

Ostatni mecz sezonu w Czyżowicach przyszło rozgrywać zawodnikom obu drużyn w uciążliwym deszczu. Miało to spory wpływ na poczynania obu zespołów, choć ambitnie walczący goście początkowo lepiej czuli się na śliskiej murawie. Gospodarze grali spokojnie, ale dopiero w 25 min. udało im się zdobyć gola w dość niecodzienny sposób. Wykonujący kórnera Staniczek zawiązał tak idealnie, że piłka wpadła bezpośrednio do bramki. Po paru minutach kolejnego gola zdobył po składnej akcji Aleksander Kucza.

Trzecie trafienie dołożył wykorzystując karnego za faul Krzysztof Kucza i wydawało się, że jest już po meczu. Niespodziewanie goście zdobyli bramkę, również z karnego, strzelił Urbanik. Do przerwy wynik nie uległ zmianie. W II poł. więcej z gry mieli miejscowi, ale to Ruch znów zaliczył „oczko”. W 65 min. błąd jednego ze stoperów Naprzodu wykorzystał Malura, zabierając złe podaną do tyłu piłkę i wykorzystując sytuację sam na sam z Łazarczukiem. Zaskoczeni nieco tym gospodarze oddali pole rywalom, ale ci zmagowali trzy dogodne okazje do wyrównania. W końcówce fatalnej kontuzji nabawił się bramkarz Tomaszek, który zderzył się z jednym z graczy Naprzodu i złamał rękę.

Naprzód Czyżowice - Ruch Bolesław 3:2 (3:1)
Br.: 25. Staniczek, 30 Kucza K., 36. Kucza A. - 40. Urbanik, 75. Malura
Naprzód: Łazarczuk - Rduch, Zajac, Stuchlik, Kurasz (Tancenberg), Jakubczyk (Adamczyk K.), Blutko (Habzda), Kucza K. (Oślizło), Kucza A., Adamczyk Z., Staniczek. Trener D. Kucza.

Ruch: Tomaszek (Obruśnik) - Krzyszkowski, Kulawik, Biedronka, Gajda, Urbanik, Koczwar, Białdyga, Malura, Urbanek, Tadla (Porębski).

(S)

NOBAN

Hurtownia Noban s.c. filia w Raciborzu przy ul. Kolejowej 10 a (RAMPA) tel. 032/ 410 04 73

Oferujemy: papierosy w pełnym asortymencie, zapalniczki, kawę, czekolady, balony, gumy do żucia, karty telefoniczne.

Proponujemy korzystne ceny, realizujemy zamówienia na telefon. Towar dostarczamy bezpłatnie, własnym transportem.

pon. - pt 8.00 - 18.00, sobota 8.00 - 13.00

PIŁKA NOŻNA

Mecz kolejki w lidze okręgowej, kończący długi sezon, zakończył się w Markłowicach podziałem punktów. Unii nie udało się powtórzyć sukcesu z sierpniowego meczu u siebie i zgarnąć całej puli punktowej.

Remisowy koniec

I połowa była wyrównana, obie drużyny robiły spore zamieszanie pod bramką przeciwników. Początkowo przeważali unicy, ale z dogodnych okazji wyszły nici. W 20 min. świetną szansę zmarował Błaszczuk, zaraz potem zabrakło zimnej krwi pod bramką gospodarzy Cieszyńskiemu. Później groźniejsi byli poloniści i Zając dwukrotnie miał sporo szczęścia po składnych akcjach zakończonych strzałami Michalika i Marka. Na bramki przyszło kibicom czekać dość długo, bo pierwsza padła dopiero w drugiej połowie.

Bilans bramkowy otworzyli gospodarze. W 46 min. fatalny błąd w szeregach obronnych unitów (dziura w środkowej strefie) wykorzystał Michalik, który otrzymawszy dokładne prostopadłe podanie od Heliosza wbiegł w pole karne i strzelił obok Zająca. Raciborzanie od tego momentu zdobyli wyraźną przewagę, ale długo nie potrafili sforsować defensywy rywali. Przed szansą stawali kolejno Cieszyński, Błaszczuk i Drożdż - bez skutku. Dopiero zmiany - wejście Bednarza i Zienkiewicza - przyniosły spodziewany efekt. W 65 min. ten drugi otrzymał prostopadłe podanie na pole karne i oddał precyzyjny strzał - futbolówka ugrzęzła dokładnie w okienku świątyni polonistów. W końcówce obie drużyny grały ostrożnie, próbując kontr, ale dobrze bronili bramkarze. Okazje mieli jeszcze Moneta i Derleta, lecz ostatnia potyczka unitów w rundzie jesiennej zakończyła się

ostatecznie podziałem punktów. Markłowiczanie bardziej na tym zyskali, bo udało im się zachować fotel lidera, Unię zaś podział punktów kosztował spadek na piątą pozycję. W czołówce jest jednak spory ścisk i na wiosnę wszystko się może bardzo szybko zmienić...

Polonia Markłowice - Unia 1:1 (0:0)

Br.: 46. Michalik - 65. Zienkiewicz K.

Unia: Zając - Klobuczek, Marców, Mużelak, Soroka, Moneta, Derleta, Kowalczyk, Cieszyński, Drożdż (60. Zienkiewicz), Błaszczuk (75. Bednarz). Trener J. Golla

(S)

PIŁKA HALOWA

Gimnazjaliści w akcji

6 listopada w hali sportowej w Markłowicach odbył się I halowy turniej piłki gimnazjów o Puchar Starosty Wodzisławskiego. Do rywalizacji przystąpiło siedem 5-osobowych drużyn. Reprezentowali oni gimnazja z Wodzisławia, Skrzyszowa, Lubomi, Pszowa, Radlina i Markłowic. Mecze rozgrywane były w dwóch grupach systemem „każdy z każdym”.

W finale wystąpiły: drużyna z gimnazjum nr 3 w Wodzisławiu oraz gimnazjum z Markłowic. Mecz zakończył się wynikiem 2:1 dla zespołu z Markłowic. W meczu o trzecie

miejsce zawodnicy z gimnazjum w Lubomi pokonali gimnazjum nr 2 z Wodzisławia. Główne trofeum dla zwycięzców wręczył wicestarosta Czesław Karwot.

Najlepszym strzelcem został Dariusz Kochanek z Lubomi, najlepszym zawodnikiem Dawid Brodziński z Lubomi. Najlepszym bramkarzem okazał się Tomasz Bąkowski z Wodzisławia. W turnieju wzięło udział około 50 zawodników. Imprezę zorganizował Referat Kultury Fizycznej Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu.

Max

WODZISŁAW

Z DOBRYM STAŻEM

Od niedawna funkcję dyrektora Biura Stowarzyszenia Gmin Górniczych pełni 24-letni wodzisławianin Paweł Mocek. Został on wybrany w drodze konkursu spośród kilku kandydatów.

Wykazał się dużymi kompetencjami i umiejętnością powiązania tematyki samorządowej i górniczej - wyjaśnia przewodniczący Stowarzyszenia Tadeusz Chrószcz. Ukończył francuskie studium podyplomowe, które jest nastawione na potrzeby samorządów. Uznaliśmy, że trzeba dać szansę ludziom młodym i kompetentnym. To dziwne, że człowiek z takimi kompetencjami był bezrobotny.

Paweł Mocek ukończył organizację i zarządzanie na Politechnice Śląskiej ze specjalnością zarządzanie w sektorze publicznym. Maturę zdał z wyróżnieniem w I LO im. 14. Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu. Jest absolwentem Polsko-Francuskiego Studium Zarządzania, Modernizacji Przemysłu, Restrukturyzacji i Rozwoju Regionów w Katowicach.



Paweł Mocek

Jak mówi, podczas prowadzonych tam zajęć bardzo dużo skorzystał - prowadziło je wielu praktyków pełniących funkcje samorządowe. Podczas studiów odbył staże we francuskich szkołach górniczych w Saint-

Etienne i Nancy oraz w Polsce w „Domu miasta Saint-Etienne” w Katowicach i Rafako w Raciborzu. Interesuje się językiem i kulturą Francji, lubi żeglarstwo i turystykę górska.

(ber)

MARKLOWICE

Pełną parą

Marklowicki Urząd Gminy udzielił tymczasowo swojej gościnie Stowarzyszeniu Gmin Górniczych. Wójt Tadeusz Chrószcz jest głównym inicjatorem powołania tej organizacji i jej przewodniczącym. Do czasu przygotowania siedziby w Rybniku wybrany w drodze konkursu dyrektor biura Paweł Mocek urzęduje w Markłowicach.

Prace Stowarzyszenia Gmin Górniczych idą pełną parą - mówi Tadeusz Chrószcz. Specjalnego tempa nabiera sprawa przygotowywania programów aktywizacji gospodarczej gmin górniczych. Chcemy przeszkolić pracowników samorządowych, którzy będą się tym zajmować, opracować podręcznik, zorganizować szkolenia i konsultacje dla gmin. Są na ten cel pieniądze z Banku Światowego i należy z nich skorzystać. W listopadzie odbędzie się szkolenie dla około 120 osób, w tym 100 przedstawicieli samorządów i 20 spółek węglowych. Podczas wyjazdu do Niemiec zostaną zebrane informacje na temat zasad stymulacji rozwoju gospodarczego tamtejszych gmin. Wezmą w nim udział przedstawiciele gmin górniczych oraz grupy ekspertów. Na początku grudnia odbędzie się jednolite seminarium w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach dla zarządców gmin i spółek węglowych. Celem tych działań jest przygotowanie programów rozwoju gospodarczego oraz pobudzenie klimatu przedsiębiorczości w gminach górniczych. Opracowanie takich planów pozwoli gminom ubiegać się o zewnętrzne środki pomocowe, z funduszu Phare 99 można uzyskać 9 mln euro a z Phare 2000 - 20 mln.

Przy Stowarzyszeniu ma powstać Centrum Wspierania Rozwoju Gospodarczego i Promocji Gmin Górniczych. Jego zadaniem będzie powiązanie oczekiwań gmin w tej dziedzinie z możliwościami środowiska ekspertów. Centrum ma zostać wyposażone w sprzęt niezbędny do przygotowywania planów rozwoju gospodarczego gmin. Stowarzyszenie chce wystąpić do rządu z projektem tzw. subwencji rekompensacyjnej. Miałyby z niej korzystać te gminy, które w sposób szczególny zostały dotknięte procesem restrukturyzacji górnictwa i mają poważne problemy z realizacją podstawowych zadań publicznych. Subwencja byłaby uzupełnieniem ubytków w budżecie spowodowanych nie otrzymywaniem opłat od kopalni, tak aby gmina mogła realizować przynajmniej 95% planu swoich wydatków. Byłaby ona przekazywana do czasu uzyskania rentowności przez przedsiębiorstwo górnicze.

Dla gmin górniczych podstawowym źródłem dochodu jest opłata eksploatacyjna - tłumaczy wójt Tadeusz Chrószcz. Nie zrealizuje się programu rozwoju w gminie znajdującej się w zapaści finansowej. Najpierw należy jej zapewnić minimum egzystencji, by mogła korzystać z jakichkolwiek funduszy zewnętrznych. Zwykle, aby uzyskać z nich pieniądze trzeba przeznaczyć część środków z własnego budżetu. Przewidywane w rozporządzeniu rządowym kredyty preferencyjne nie są dla gmin atrakcyjne, nie stać ich na zaciąganie nowych zobowiązań a przewiduje się, że 90% planowanych przedsięwzięć musiałyby one pokryć z własnych środków.

(ber)

Echo Mieszka

MIESZKO

Jubileuszowy ciąg dalszy

Cztery pracownice Zakładów Przemysłu Cukierniczego MIESZKO S.A. - Gertruda Hofrichter, Helena Habrom, Dorota Fiegel i Anna Paprotna - obchodzą w tym roku jubileusz 30-lecia pracy zawodowej. W poprzednich numerach „Echa Mieszka” pisaliśmy już od dwóch pierwszych Pianiach. Teraz kilka słów o Dorocie Fiegel i Annie Paprotnej.

Warto przypomnieć, że wszystkie cztery Panie kończyły wspólnie szkołę zawodową o profilu ciastkarz-cukiernik przy ówczesnej ulicy Fornalskiej a obecnie Wileńskiej. Przez dwa i pół roku, trzy dni w tygodniu spędzały na praktykach w nieistniejących już dziś zakładach cukierniczych „Ślązak” w Raciborzu. Resztę czasu poświęcano wówczas edukacji w szkolnych ławkach. Po skończeniu „zawodówki” Panie: Hofrichter, Habrom, Fiegel i Paprotna zatrudniły się w miejscu swoich uczniowskich praktyk, czyli w „Ślązaku”. Tam też pracowały do momentu przejścia, w 1993 r., do Zakładów Przemysłu Cukierniczego MIESZKO S.A.

Dorota Fiegel pochodzi z Owsiszcza, w gminie Krzyżanowice.



Dorota Fiegel

W „Ślązaku”, na początku pracy, była chwilowo pakowaczem a później wyspecjalizowała się w gotowaniu masy

karmelowej. Po przejściu do MIESZKA również - początkowo - pracowała na warzelnii przy masach karmelowych, przechodząc później do pracy na nową halę Zakładu nr 2 przy ul. Opawskiej. Pracuje tu obecnie przy nowoczesnej linii Hacos do produkcji czekoladek nadziewanych. Ma zamężną córkę, absolwentkę LO, obecnie uczennicę 2-letniej policealnej szkoły zaocznej w Raciborzu. W wolnych chwilach w domu, p. Fiegel, czyta dużo książek i wykonuje sporo prac ręcznych.

Anna Paprotna pochodzi z Jankowic koło Rud, gmina Kuźnia Raciborska. Tam też mieszka do dziś. W „Ślązaku” pracowała jako operatorka Kademy a później w dziale krajanki i pralinkowni. Obecnie pracuje w hali krajanki zakładu nr 2 przy ul. Opawskiej. Mąż Paweł i starszy syn pracuje w RAFAKO. Młodszy syn, natomiast, zatrudniony jest w Betoniarńi w Rudach. Poza pracą, p. Paprotna zajmuje się rodzinnym domem, ogródkiem i działką. Lubi też weekendowe spacerować piesze i rowerowe po okolicznych lasach.

(KiM)



Anna Paprotna

RACIBÓRZ

Listopadowe święto

Ogólnopolskie Święto Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej w Raciborzu celebrowano bardzo uroczysto. Obchody 81-szej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

ca Odrzańską pod Pomnik Matki Polki. Tam po odegraniu hymnu państwowego przemówił Leszek Wyrzykowski. Chwilę później rozległ się huk salwy honorowej kampanii re-



ŚOSG podczas przemarszu przez Rynek

ści państwowej rozpoczęła uroczysta msza święta w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny. Po zakończeniu mszy świętej poczty sztandarowe i przedstawiciele władz samorządowych przeszli z Rynku uli-

czną prezentacyjnej Śląskiego Oddziału Straży Granicznej. Następnie delegaci partii, zakładów pracy, szkół i innych instytucji złożyli wiązanki kwiatów przed pomnikiem Matki Polki.

OW

PSZÓW

Szef biblioteki

Zarząd Miasta ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pszowie. W konkursie mogą uczestniczyć osoby posiadające wyższe wykształcenie bibliotekarskie lub wyższe studium podyplomowe z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej. Wymagany jest również 5-letni staż pracy. Kandydaci na stanowisko dyrektora po-

winni wykazać się znajomością przepisów obowiązujących w instytucjach kultury oraz własną koncepcją działalności instytucji. Władze miasta chcą, by przyszedł dyrektor wykazał się znajomością zagadnień dotyczących miasta Pszów. Dokumenty kandydaci mogą składać do 26 listopada, w sekretariacie Urzędu Miasta.

Max

Xriny Raciborskie

Pisał przed stu laty

Czwartek, 16 listopada

Elustomasty Jacyś niegodziwcy otworzyli przemocą budkę strażnika kolejowego między Dzielawem a Elustomastami, zabrali z niej naboje, jakich się w razie groźącego niebezpieczeństwa używa dla przestrzeżenia kierownicza pociągu i pokładli je na szynach. Gdy naboje pod kołami pociągu eksplodowały, podróżni wystraszeni sądzili już, że pociąg się wykołubił i nielato się uspokoi.

Rybnik Targ przypadający na 22 km odłożony na czwartek, dnia 23go, ze względu na urzędowe święto pokuty i modlitwy.

W browarze Mullera dostał się robotnik Kandiola między dwie kulające się beczki i uległ złamaniu nogi i zgnieceniu pierś.

Kietrz Ksiądz dziekana Sterza w Kietrzu zamianował księży archidiecezjalnego kanonikiem honorowym.

Wolocypedy pod gwarancją. Wielki skład nowych jako i używanych po zadziwiająco tanich cenach utrzymuje Wilhelm Rembier, junior, Racibórz. Nowe Zagrody.

Sobota, 18 listopada

Racibórz Odnośnie przepisów wymagających, aby na wsi przy każdym domu mieszkalnym, budynku gospodarczym itd. znajdowały się węglarki (wiaderka) skórzane, drąg z hakami i drabina sięgająca do szczytu budynku. Landrat raciborski rozporządził, aby powyższe przedmioty postrawiano wszędzie lub uzupełniono, gdzie potrzeba, w przeciwnym razie grozi dotkliwa kara.

W cegielni kół fabryki nawoza sztucznego „Ceres” znalazła robotnika Cieslika z Marklowie bez duszy. Niezawodnie udusił go wyziewy ulatujące się z pieca rozpalonego.

Pan Mitschein, kupiec na Basacu, obył agenturę „Nowin Raciborskich” i przyjmując każdego czasu przedpłatę na takowe.

Chalupki Niebawem mają się rozpocząć prace przedwstępne do wybudowania kości pobożnej z Chalupki (Annaberg) przez Mulezyn do Pietrkowic prowadzącej. Zwraca się uwagę na to, że znaków, które wytknięty jest przyszedł ten kolejowy, nie wolno pod karą usuwać i niszczyć.

Worek, 21 listopada

Warmuntów W roku 1897 i początku 1898 przeprowadzano tu separację gruntów czyli inny podział gruntów pomiędzy gospodarzy. Pewien gospodarz pragnął, aby komisarz rządowy mu przydzielił jego dotychczasowe grunta i w tym celu popychał do Głubczyce i chciał weisnąć komisarzowi w rękę 80 marek. Ten ich naturalnie nie przyjął, ale też nie danił o tem władzy, bo z pewnością przypuszczał, że gospodarz nie zlega przytem sobie nie myślał. Komisarz czy gospodarz miał jednak o tem we wsi i klasie teraz, po dwóch latach, napisał donoszącą do władzy na gospodarza. Sąd raciborski skazał gospodarza na 60 marek, zabrali mu ofiarowane 80 marek i nałożył kary na zasądzonego.

Papier listowy z polskimi napisami, 5 arkuszy i 5 kopert 10 fen. z przesyłką 13 fen. połowa „Księgarnia „Nowin Raciborskich”

Tajemnice zamkowej baszty

Maria, Barbara i Mateusz mieli przed sobą schody prowadzące w dół do jakiegoś tajemniczego pomieszczenia. Za sobą około 60 metrów średniowiecznego lochu prowadzącego od miejsca, w którym stała niegdyś baszta obronna. Loch - sukcesywnie obniżając się w stosunku do zamkowego dziedzińca - biegł w kierunku budynku bramnego. Kończył się jednak zapewne tuż przed wejściem do zamkowej kaplicy p.w. św. Kantuaryjskiego. Trudno oszacować, na jakiej głębokości, w lochu przed kaplicą, znajdowali się: Maria, Barbara i Mateusz. Mogło to być jakieś 3 lub 4 metry.

- Jesteśmy ze 3 lub 4 metry pod ziemią. Klatka schodowa ma 5 lub 6 metrów długości. Pomieszczenie do którego prowadzi może się więc znajdować nawet ponad 6 metrów pod ziemią. To bardzo dziwne. Kiedy prowadziliśmy badania archeologiczne na dziedzińcu zamku, już na poziomie od 2 do 3 metrów trafiliśmy na cielec, czyli grunt, do którego jeszcze nigdy nie sięgnął człowiek - stwierdziła Maria.

- To dziwne, że nigdy też nie trafiliście na podziemne przejście - dodała - trochę z przekąsem - Barbara.

- Ostatnim człowiekiem, który mógł tu przebywać był chyba Schneider. Naniósł na swoją mapę to co widział i schował ją w sygnaturce kaplicy zamkowej. Legendy o zamkowych lochach zachowały się wprawdzie wśród raciborzan, ale, tak naprawdę, nikt nie do końca o nich nie wiedział. W XVIII i XIX w. lata świetności zamek miał już przecież za sobą. Książęta raciborscy woleli mieszkać w pocysterskich Rudach. Na zamku rezydowali tylko ich urzędnicy. Komu zależało na odkrywaniu starych tajemnic. Schneider na pewno poinformował księcia o swoim odkryciu, ale ten, zapewne, kazał trzymać język za zębami. Taka informacja mogła wzbudzić niepotrzebną sensację. Dawniej pomyślano by o wielkich skarbach w zamkowych lochach. Na pewno znalazłoby się kilku odważnych, którzy, od strony klasztoru dominikanek, próbowaliby się dostać pod Odrę na zamek. A tak tajemnicę pozostawiono potomnym i możemy być nieźmiernie zadowoleni, że ten dreszczyk emocji przypadł nam w udziale - objął Mateusz.

Cała trójka stała sztywno przed schodami. Maria, zazwyczaj odważna, spoglądała na Mateusza i Barbarę. W lochu panował półmrok. Sklepienie lochu i schody oświetlały tylko latarki. Spojrzenia odkrywców co jakiś czas spletały się jednak ze sobą. I po raz pierwszy Mateusz z Barbarą zauważyli w oczach Marii strach.

- Wybaczcie. Czuję się trochę zbyt zuchwała. Niech ktoś z was idzie teraz pierwszy - wykrztusiła Maria.

- To ogromne ryzyko. Kamienne schody są wprawdzie solidne, ale nie wiemy, w jakim stanie jest sklepienie komnaty pod kaplicą - odparł Mateusz.

Cała trójka stała w milczeniu przez kilka minut.

- Pal licha. Nie możemy się teraz cofnąć. Żal nie wiedzieć, co się tam znajduje. Idę pierwsza - oświadczyła Barbara.

Nie czekając na odpowiedź ze strony Mateusza i Marii, oświeciła sobie schody i poczęła powoli schodzić. Zastanawiała się chyba nad każdym krokiem. Jej lewa ręka cały czas szukała oparcia w ścianie. Drugi szedł Mateusz. Świecił na sklepienie tej podziemnej klatki schodowej. Cały czas czegoś wypatrywał. Nie dojrzał jednak nic poza solidną cegłą palcówką. Dla Marii, która szła za nim, palcówka jednak wiele znaczyła. Zastosowanie tego budulca świadczyło, że korytarz ze schodami i zapewne podziemna komnata zostały wybudowane w XIII lub XIV w.

- Te podziemne lochy budowano jeszcze w średniowieczu. Stawialiaby na XIII lub XIV w. - odczytała się Maria.

- Być może powstały jeszcze za rządów księcia Przemysła, budowniczego

murowanego zamku. Jeśli książęca siedziba miała mieć jakieś stare lochy, to właśnie wtedy był najlepszy czas na ich budowę... - odparł Mateusz.

Nie zdążył jednak nic więcej powiedzieć, bo usłyszał jęk zachwytu Barbary.

- To niesamowite. Tu nie było nikogo z dobrych kilkaset lat - powiedziała zdumiona.

Stała w małym pomieszczeniu o wymiarach około 5 na 5 metrów, przypominającym kościelną kryptę. Komnata miała zaledwie 1,5 metra wysokości.

- Ja chyba śnię. Jeśli w skrzyniach jest to, o czym myślę, to mamy sensację - powiedział, niezwykle podniecony, Mateusz.

Rzeczywiście, komnatę wypełniały drewniane skrzynie, przypominające wielkie szkatuły. Stały - ustawione jedna na drugiej - pod ścianami. Wąskie przejście pomiędzy nimi prowadziło od schodów do samego środka komnaty.

Każda ze skrzyń była zaopatrzona w metalowe okucia. Na skobłach wielkie, archaiczne klódki. Mateusz szybko policzył. Skrzyń było ponad 30. Maria i Barbara z wielkim nabożeństwem dotykały starych klódek. Wydawało się, że wręcz głąskają wieka skrzyń. Już samo odkrycie miało dla nich wielkie znaczenie. Nie chciały, na razie, zaglądać do środka.

Mateusz nie wykazał tak wielkiego nabożeństwa. Na samym środku wolnej przestrzeni stała największa skrzynia. W strumieniu światła latarki Mateusz dostrzegł, że została zbita z dębowego drewna. Jej okucia były bardziej wykwintne. Sprawiała wrażenie, że kryje rzecz najcenniejszą.

Mateusz chwycił klódkę zwisającą na skoblu skrzyni i mocno pociągnął. Miał szczęście. Klódka, co prawda, nie ustąpiła, ale mocowanie skobla okazało się nagryzione zębem czasu. Dopiero teraz Mateusz nabral szacunku do drewnianej szkatuły. Zdał sobie sprawę, że postępuje jak barbarzyńca. Przecież sama klódka i skobel stanowiły cenne zabytki.

- Zobaczcie, przed nami stoi otworem tajemnica jednej ze skrzyń - jego głos rozległ się po ogarniętej ciszą komnacie.

Mateusz począł rozglądać się za Marią i Barbarą. Strumień jego światła szybko spenetrował całe pomieszczenie. Obie odkrywcynie nadal przypatrywały się skrzyniom przy północnej ścianie. Dopiero głos Mateusza obudził je ze swoistego letargu. Obie panie, nie mówiąc, podeszły do swojego kompana i wbiły wzrok w największą szkatułę, której wnętrze lada chwila miało się okazać całej trójce.

Mateusz ujął wieko skrzyni za boki i poczęł powoli je podnosić. Trwało to kilka sekund. Do wnętrza szkatuły wlały się trzy strumienie światła z latarek. Oczom odkrywców ukazały się jakieś starodruki.

- To chyba inkunabuly, czyli rękopisy powstałe jeszcze przed XV w. - ocenił Mateusz.

Na nie zdążył jednak same przypuszczenia. Należało wziąć jedną z ksiąg i próbować odczytać fragment ich treści. Tu na miejscu mógł się o to pokusić jedynie Mateusz. Na co dzień pasjonuje się badaniem średniowiecznych dzieł Raciborza i całego Śląska. W tym fachu znajomość łaciny jest nieodzowna. A do XV w. to ona była dominującym językiem przy sporządzaniu dokumentów, nie mówiąc już o księgach liturgicznych. Przed reformacją Marcina Lutra nikt nie odważył się dokonać przekładu Biblii z łaciny na język narodowy.

Cała trójka zdawała jednak sobie sprawę, że oględzin ksiąg dokonuje się w zaciśniętej komnacie. Mogą być przecież mocno sfatygowane. Wystarczy nieumiejętny chwyt i cała księga może się rozlecieć w rękach.

Maria, Barbara i Mateusz nie chcieli wychodzić z komnaty tak samo ciekawi, jak do niej wchodzili. Ich udziałem stało się wielkie odkry-

cie. Musieli przecież wiedzieć, co dokładnie mają przed sobą.

- Mateusz, weź delikatnie jedną z ksiąg. O tą na samym wierzchu. Musimy wiedzieć, co to jest - oświadczyła Barbara.

Mateusz nie zwlekał z wykonaniem tego polecenia. Powoli włożył ręce do skrzyni i podważył ogromną, grubą księgę, która spoczywała na samym wierzchu, przykrywając wiele innych, które znajdowały się w szkatule. Księga miała około 40 na 30 cm przy grubości zapewne 10 cm. Okładki zostały oprawione w skórę. Trudno jednak było na miejscu orzec z jakiegoż zwierzęcia. Mateusz powoli podniósł to wielkie dzieło a Barbara zamknęła skrzynię. Księga spoczęła na wieku. Mateusz z wielkim nabożeństwem ją otworzył. Był to rzeczywiście rękopis na pergaminie, na dodatek pięknie zdobiony. Poszczególne karty - a było ich ze sto - mocno już pożółkły.

- Cała księga była jednak w dobrym stanie. Chyba służył jej klimat w komnacie pod kaplicą - oświadczył Mateusz.

Dopiero teraz wszyscy zdali sobie sprawę, że w pomieszczeniu, w którym byli panuje suche, ostre powietrze. Dochodził tu wprawdzie z korytarza specyficzny zapach Odry, ale nie towarzyszyła temu wilgoć. Rzeczywiście, w tym podziemnym inkubatorze wiele rzeczy mogło trwać wiecznie. Jedynie mocowanie skobla w skrzyni przegrało z czasem.

- To niesamowite - krzyknął nagle Mateusz - chyba nikt nie przypuszczał, że mogło się to gdzieś zachować.

- Mów, co to. Nie bądź taki tajemniczy - odparła szybko Maria.

- Przed nami, drogie panie, leży księga zmarłych konwentu dominikanek p.w. św. Ducha w Raciborzu - oświadczył Mateusz. Cdn.

Jan Popiel



Region w literaturze

Joseph von Eichendorff „Górnośląskie baśnie i podania”, przełożył dr Ryszard Kincel, postłowie dr Janusz Nowak, Wyd. Oficyna „Silesia”, Racibórz 1991, str. 48.

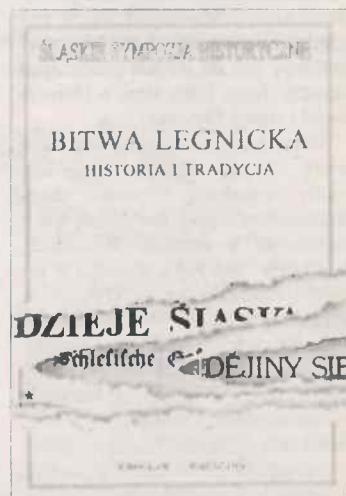
„Górnośląskie baśnie i podania” Eichendorffa wyszły w niewielkim nakładzie, chyba współmiernie do wartości, jaką przedstawiają. Eichendorff znany jest bowiem przede wszystkim ze swojej poezji i na tym polu literackiej twórczości na pewno „wielkim był”. Górnośląskimi baśniami zajął się, gdy był dwudziestoletnim młodzieńcem (lata 1808-1810). Zamierzeniem młodzieńca z Lubowic było obszerne zrekonstruowanie bajkowości ludowej regionu, z którego się wywodził. Zapła z pewnością Eichendorffowi odmówić nie możemy, ale zarzut niekonsekwencji byłby już uzasadniony. Podobna jest ocena dr. Janusza Nowaka. Zamiast panoramy górnośląskich wątków bajkowych mamy tylko skromny zbiorek zawierający siedem opowiadań ludowych, z których dwa posiadają formę szkatłową.



W omawianej książce znajdziemy następujące podania: „O Krasnej, pięknej rzy i potworze”, „O pierścieniu, królownie i królewiczu”, „O przyniku, cudownej rybce i królownie”, „O pięknej Zofii i jej zawistnych siostrach”, „O ptaku Wenus, koniu Pontifarze i pięknej Amalii”, „O szpetnym szwecu sprzymierzonym z diabłem” oraz „O cesarzowej wygnanej do puszczy i jej dzielnym synach”. Dla znawców tematu żadne z nich nie będzie zaskoczeniem. Eichendorff posłużył się bowiem powszechnie znanymi już wątkami bajkowymi. Nie umniejsza to jednak wartości jego skromnego dziełka i jak słusznie zauważa dr Janusz Nowak: *dobrze się stało, iż po edycji angielskiej wydanej przed kilku laty w Londynie, francuskiej opublikowanej w Paryżu, juvenilium Josepha von*

Eichendorffa pt. „Górnośląskie baśnie i podania” - obecnie ukazuje się w rodzinnych stronach wybitnego poety.

„Bitwa legnicka. Historia i tradycja”, praca zbiorowa pod redakcją Wacława Korta, seria Śląskie Sympozja Historyczne wydawane pod egidą: Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Nauk Historycznych, Uniwersytetu Wrocławskiego i Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych, Wyd. Oficyna Wydawnicza Volumen, Wrocław-Warszawa 1994, str. 456.



„Bitwa legnicka”, spośród wielu publikacji w ramach Śląskich Sympozjów Historycznych, jest szczególnie bliska Raciborzowi. Mowa w niej bowiem o najeździe Tatarów na Polskę w 1241 r., które to wydarzenie ma swoje ważne miejsce w dziejach naszego miasta. Racibórz jako jedyny gród (a może miasto?) oparł się wówczas tatarskiej potęgze, książę opolsko-raciborski Mieszko Otyły jako jedyny pokonał Tatarów (działało się to pod Raciborzem, gdy Mongołowie kroczili pod Legnicę i ten sam książę, wprowadzony zapewne przez Tatarów w błąd uciekł z legnickiego pola, co miało być przyczyną klęski Polaków. Z oblężeniem Raciborza przez Tatarów, w 1241 r., jest też związana legenda o patronie miasta św. Marcellim i głowie tatarskiego wodza w zamkowym murze. W Raciborzu też miała być spisaną, jak sugeruje prof. Gerard Labuda, relacja rycerza Jana Iwanowicza, świadka śmierci księcia Henryka Pobożnego. Relacja ta miała się znaleźć w tzw. zaginionej kronice z pierwszego rzekomo polskim zdaniem „Gorze szło nam stało”. „Bitwa legnicka” jest opracowaniem stricte naukowym, ale nie znaczy to, że niedostępnym. Kogo nurtują te pytania, powinien po tę obszerną publikację na pewno sięgnąć.

(waw)

BRZEŹNICA

Księga przeszłości

„Mój region-księga przeszłości” - pod tym hasłem, 6 listopada w Szkole Podstawowej w Brzeźnicy, odbyło się II Dziecięce Forum. Na uroczystości przygotowanej przez brzeźnickich uczniów i ich nauczycieli z okazji Dnia Niepodległości, wyeksponowane prace plastyczne młodych ludzi dotyczące regionu, który zamieszkują. Dzieci z klas IV-VI narysowały plan Brzeźnicy-wsi położonej 7 km od Raciborza, powstałej na przełomie XIII i XIV w. Wystawiono także zabawkowe sprzęty i narzędzia znalezione przez uczniów na strychach swych domów.

Na sobotnią imprezę zaproszono Stefanię i Eryka Kara, parę małżeńską mieszkającą w sąsiedztwie budynku szkolnego. Serdecznym sąsiadom wręczono dyplom „Przyjaciele dzieci” za tolerancję, ciepło i wyrozumiałość dla uczniów brzeźnickiej szkoły.

Podczas zajęć szkolnych, w ramach edukacji regionalnej, dzieci poznają dziedzictwo kulturowe Śląska i historię swej miejscowości. Dzięki licznym wycieczkom do Muzeum w Raciborzu i tropieniu zabytków Brzeźnicy, tj.



Dzieci interesują się historią i zabytkami swojej miejscowości

dobrze. Znają się wzajemnie i swobodnie wypowiadają na zajęciach. Praca z nimi jest prawie indywidualna. Ta szkoła jest bardzo potrzebna. Uczniowie mają blisko do swych domów. Codzienne dojeżdżanie do Raciborza lub innych miejscowości, byłoby dużym utrudnieniem dla tych dzieci, które wy-

stego. Organizatorami powojennej szkoły byli: A. Kszuk, J. Tumulka i E. Kusidło. Przyczynili się także do odbudowy obecnego budynku szkoły przy ulicy Kozielskiej. Przy odbudowie F. Kurkowi i S. Anderskiemu pomagała cała społeczność Brzeźnicy. Odbudowaną placówkę oddano do użytku w 1947 r. Jej pierwszym kierownikiem był J. Owsiak.

Od 1991 r. w brzeźnickiej szkole działa klub warcabowy „Orzeł”. Uczniowie chętnie na przerwach grają w „stupolówki” - odmianę warcabów, w której ruchy odbywają się na stu polach. Osiągają także wysokie lokaty w okręgowych i ogólnopolskich turniejach. Pierwszym zawodnikiem był uczeń V klasy - Bogdan Gładysz, który w 1991 r. wziął udział w Mistrzostwach Polski w Gnieźnie. Brzeźnicy juniorzy zajęli VI miejsce a juniorki VII miejsce. Natomiast w Mińsku Mazowieckim, Katarzyna Gładysz zdobyła brązowy medal. Kiedy zaczęłam pracę w tej szkole postawiłam na korytarzu stolik z warcabami, który błyskawicznie przyciągnął wielu chętnych. Teraz mamy własny klub - oznajmia Krystyna Kozubek, inicjatorka klubu warcabowego „Orzeł”.

E. Wawoczny, G. Orszulka



Uczniowie brzeźnickiej szkoły chętnie grają w warcaby

krzyży, kapliczek i XVII-wiecznego młyna, leżącego na posiadłości Leopolda Miki, do którego często na białym koniu przyjeżdżał J.v. Eichendorff, dzieci mają okazję na co dzień obcować z tradycją. Bardzo się cieszymy, że w naszej szkole mamy możliwość poznać historię naszej wsi. Zwiedzamy okolice i muzea - mówi jeden z uczniów. Dzieci czują się w tej szkole

magają specjalnej opieki - a takie w naszej szkole się kształcą - dodaje Krystyna Kozubek, nauczycielka języka polskiego.

Pierwsza szkoła w Brzeźnicy powstała w 1898 r. II wojna światowa doszczętnie zniszczyła budynek szkolny. W 1945 r. M. Zgaślik udostępnił pokój, by brzeźnicy młodzieży mogli uczyć się języka ojczy-

RADLIN

Już po raz szósty w radlińskim Domu Kultury odbył się Międzyokręgowy Turniej Chórów im. Mariana Lunarzewskiego.

Śpiewaczy turniej

Wzięło w nim udział osiem zespołów śpiewaczych z okręgów wodzisławskiego i rybnickiego - „Jadwiga” z Wodzisławia Śląskiego-Radlina II, „Moniuszko” z Czyżowic, „Echo” z Syryni, „Bel Canto” z Gaszowic, „Echo” z Zebrzydowic oraz „Polonia”, „Słowacki” i „Echo” z Radlina. Przed turniejem zaprezentował się dziecięcy zespół taneczny „Przytup”, działający przy Domu Kultury. Repertuar zaprezentowany przez chóry był bardzo różnorodny, obok pieśni o poważnej problematyce można było usłyszeć utwory lżejsze - rozrywkowe. Na zakończenie taką właśnie wiązanek popularnych piosenek zaprezentował chór „Echo” z Radlina-Biertułtów, pełniący rolę współorganizatora imprezy. Do wspólnego śpiewu przyłączyła się publiczność zachęcana przez dyrygenta Tymoteusza Kubię.

Turnieje im. Mariana Lunarzewskiego zainicjował zarząd wodzisławskiego okręgu Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, by uczcić swego wieloletniego prezesa i propagato-

ra muzyki i pieśni choralnej. Pierwszy z nich odbył się w 1989 r., a wśród zaproszonych gości były dzieci patrona tej imprezy. Turniej odbywa się co dwa lata, na przemian z przeglądem chórów okręgu wodzisławskiego, zawsze 11 listopada - w dniu Święta Niepodległości. Także tym razem byli obecni Halina Adamczyk - córka i Janusz Lunarzewski - syn Mariana, którzy ufundowali puchar dla jednego z chórów. Leszek Lunarzewski mieszka w Australii i przyjechał z tego dalekiego kraju na inauguracyjny turniej w 1989 r. Puchar rodziny Lunarzewskich otrzymał w tym roku chór „Moniuszko” z Czyżowic, puchar starosty wodzisławskiego - „Słowacki”, burmistrz Radlina wyróżnił „Polonię”, przewodniczący Rady Miejskiej Radlina uhonorował „Echo” z Zebrzydowic, przewodniczący Związku Zawodowego Górników kopalni „Marcel” nagroził „Echo” z Radlina, a prezes wodzisławskiego okręgu PZChO - „Jadwigę” z Wodzisławia.

(ber)

RADLIN

Organizowany po zakończeniu sezonu Dzień Pszczelarza to okazja do podsumowania całorocznej działalności hurtników.

Pszczelarskie święto

Co prawda święto ich patrona św. Ambrożego przypada na początku grudnia, ale członkowie Stowarzyszenia Pszczelarzy „Stara Barć” już w listopadzie obchodzą swoje miodowe dożynki. Gdy pszczoły są przygotowane do przezimowania, ich hodowcy mogą świętować. Dzień Pszczelarza ma charakter zabawy, na którą zapraszane są również żony.

Cale lato spędzamy w pasiekach, żony rzadko nas widują w domu, dlatego chcemy im to jakoś wynagrodzić i obchodzimy swoje święto w listopadzie, przed rozpoczęciem adwentu - mówi Eugeniusz Szwachula, prezes Stowarzyszenia Pszczelarzy „Stara Barć”. W dniu świętego Ambrożego organizowane są pielgrzymki pszczelarzy do Częstochowy. Do naszego stowarzyszenia należy 35 członków z Radlina, Wodzisławia, Marklowic, Rydułtów oraz Rybnika. Zaopatrujemy ich w lekarstwa dla pszczoł, współpracujemy w tym zakresie z weterynarzami oraz wydziałami rolnictwa i leśnictwa urzędów w Radlinie, Wodzisławiu i Marklowicach. Co roku organizujemy wycieczki w Beskid Śląski, byliśmy także w Łowkowicach - kolebce śląskiego pszczelarstwa, gdzie działał ksiądz Dzierżon. Brałismy udział w promocji zdrowej żywności w Radlinie, Wodzisławiu i Niewiadomiu. Co roku zbieramy i przekazujemy miód dla dzieci niepełnosprawnych, których rodzice są zrzeszeni przy kole TPD w Wodzisławiu. A tym razem kilka kilogramów przeznaczymy również dla podopiecznych świetlic środowiskowej istniejącej w „Sokolni” w Radlinie.

Stowarzyszenie powstało w 1995 r. w wyniku oddzielenia się od Polskiego Związku Pszczelarskiego. Członkowie ówczesnego koła z siedzibą w Domu Kultury doszli do wniosku, że mogą sobie poradzić sami i nie potrzebują centralnej „czapy”, niezbyt wiele dającej pszczelarzom za pobrane składki. Sto-

warzyszenie udziela swoim członkom pomocy przy zwalczaniu chorób, organizuje szkolenia w celu poprawienia wydajności i podniesienia kwalifikacji pszczelarskich, kontrolowane są pasieki pod względem higieny i zdrowotności. Pszczelarze otrzymują bezpłatnie sadzonki drzew i krzewów miodo- i pyłkodajnych oraz iglastych, które sadzą na terenach zdegradowanych przemysłowo.

Młodzi się niezbyt interesują pszczelarstwem, 90% naszych członków nie ma swoich następców - skarży się Eugeniusz Szwachula. Pszczelarzy ubywa, a w tym roku przyjęliśmy tylko jednego nowego członka - syna naszego sekretarza. Jednak ilość rodzin pszczoł w ostatnim czasie wzrasta, członkowie „Starej Barci” mają ich 380 a dolcieżyć trzeba też około 50 rodzin niezereschonych pszczelarzy. W naszym kole nie mamy wielkich problemów z chorobami, dwa razy do roku podajemy lekarstwa na warrozę, a od przyszłego roku będziemy stosować ekologiczne zwalczanie chorób stosując kwas mrówkowy. Nawiązaliśmy kontakty z pszczelarzami z Czech, Niemiec i Austrii, wzajemna wymiana doświadczeń jest bardzo korzystna. Pszczelarz musi być miłośnikiem tych owadów, współpracować z pszczolą. Ksiądz Dzierżon napisał: Jeśli pszczoła uszyje sukienkę, to ona ci zrobi wianek na głowę.

Członkowie „Starej Barci” spotykają się co miesiąc w każdą drugą środę miesiąca o godz. 15.30 w Domu Kultury w Radlinie.

Wiceprezesem Stowarzyszenia jest Franciszek Pluta, sekretarzem Hubert Fojcik, skarbnikiem Arkadiusz Jajzewicz a członkami Komisji Rewizyjnej Zygryd Kotas i Jan Maciekiewicz. Pszczelarze współpracują z kołem radiestetów, którzy również działają przy radlińskim Domu Kultury.

(ber)

ŚLĄSKIE GODKI - CZYLI OPOWIEŚCI JORGUSIA

Byzuch z Rajchu

Niy downo miolech byzuch mogijo kuzyna, co dojs pora lot tymu jak sie ożyniyl, pojechał w rajza poslubno do Grecyje i myśla szosyje pomylił, bo sie jakimś cudym w lagrze w Friedlandzie znod i jusz dojs pora szykownych lot w Niemcach myszko. Za bajtla miyszkali my do kupy w jednym familoku, razym my rojbrowali i po bosoku na katelmus tyrali, oba my pszoli tej samej frelee i nyyroz sie o nia poprali. Haja o nia wygrywol ech zowdy jo, boch był dziebko moeniejszy, ale choć do dzisio gaiba mi je trocha sie do tego prziznać, na zolytach musiol być on wyzgemiejszy, bo za jakis czas zaczęli na prowda ze sobom posyrować i jak yno skończył mydyceyna to sie gibio ochajtali.

Możno i dobrze dziolecha zrobiyla, bo mo choć teroz szkolonego chopu, a łonego jusz od łebka ciongło do tego fachu, bo sie zowdy po kontaktach z dziolechami za dochtora bawiył, a jo bezmala jak ech ledwo zaczon bajukać, toech piyrsze ku kolkastli sie rwoł i becto ech bergmonym zostol. Na poczontku byzuchu by my sie chneda scharli z kuli tego jak mi padol, że jusz nyy bardzo umi po polsku godać, bo jusz tyła lot je w Nimcach. Chopie - godom mu, jo nyy miarkowol, że i w naszym rodzie tysz komus zelter do dekla piero, bo roz żechtysz słyszol godka takich prziszrywanych Nimców jak w Raciborzu szczewiki kupowali: „Wissen Sie paniczko te

szuły som trocha zu klein” i jakbyś mi miol karlusie tak samo fulać, to dej se tymu lepszy pokoj. Widziol niepeć i oroz se spomniol nasza godka. Pamiyntosz - zaczon, jak naszym mamulkom zowdy starka chlyb piykli, a nyy do ni okopnos radzi lotali asistować jak robiyli nociastek, a potym ciasto zarobiali. Kożdo familijo miała swoja dziyzka i okrongle, abo długi słomionki. Do dziyzki dowalo sie nociastek, potym dziyz naprzooć przewagom na wieczor wyrobialo sie ciasto z reżnej monki, a też my jezdziłi mleć do mlyna na „Emie”. Potym dziyzka przikrywalo sie białom hadrom, abo pieluchom jak ciasto było jusz wyrosnyte ladowało sie go do słomionki. Na chlyb sie lepiyło kartka z mianym, abo palcym robiyło jedna i wyney dzuurek, żeby ja nyy pomylić i nyy porwać cudzego. Jedyn piekarok był dojs blisko od nos, to my słomionki nosiyli pod parzom, a jak nyy było placu, to do drugiego my na tragaczu wozyli. Ta złoto farba i woń wypieczonego chleba, jeszeze dzisio widza i czuja, a skorka miol chrucho jak zolowka i chrupiol jak najlepszy cwibak. Myśla bez colki czas moij kuzynek sztalnowol jako by mi sie odpolić, bo za chwila mi przigodoł.

Niy gorsz sie Jorgus, ale ty se jusz som nyy poradysz skuli brzucha szczewikow zasznalować, becto jo jako dochtor radza ci dzynnne pora kilometrow na kole machnyć, zeczy-

nomy od jutra i piyrsko rajza jada z tobom. Na drugi dziyzn prziz szaroku wybrali my sie na te sciepowani wogi. Niy chetiol ech se gańby narzynie i byndalowol ech, że sie jusz zymie łolo jak z cebra, a fuczol ech jak jyz z plonkami i dobrze, że kole kmo-terki od cery w Skryszowie mi sie keta urwała, bo mieli my sie czym zabebłać żeby wlyjs. W chałupie było godki choby prziz szkubaniu i rychtyk zech sie nyy pomylił, bo drzyli gynsi piyrzi. Jo se myśloł, że tego sie jusz downo nyy praktykuje, bo teroz bezmala zeglowki filuje sie starymi rajtuzami, cycha je z baraniyj welny, a tam rychtyk szkubali. W colki chalu-pie wonialo na krepke i koloczki z posypkom, a w lufcie wonialo fyjderbalym. Myśla trzabyło by sie jako załgać. Wleziłi my do izby, kaj prziz takim srogim blacie siedziolo mono ze dziesiynć szkubaczek, zuroki na głowach, a na stole jusz yno trocha kłonce i w koncie czyszki fest nacisnyte swiżyzo naszkubanym piyrzym. Godki było choby na jarmarku, obrobiyły myśla kożdego, a na chopach to jusz suchej nitki nyy zostawiły, ale jo ich rozumia bo kaj se baby majom pogodać, jak do mangle sie jusz nyy lazi, kolejek nima, a jynzyki swiżyziom. Do dom nos jusz nyy puściły, co mi fest pasowało bo za chwila przizli chopy z hamnikom i tak my se prziz kreplach, tyju i dobrym piwku pobalowali i spirywali nasze piykne słonskie spiwyki.

Z fujderbalowym miyjcie sie
- Jorgus

RACIBÓRZ

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4154777
Policja - 997, 4154888
Straż Miejska - 4154759
Straż Pożarna - 998, 4152107-8
Energetyczne - 991, 4153043
Gazowe - 992, 4154756, 4154779
Wodno - Kanalizacyjne - 4153033
Miejski Ośrodek Dyspozycyjny - tel. 4140473, fax 4140474
Szpital Miejski - 4152151 do 5
Zespół Poradni Specjalistycznych - 4159200
Całodobowa opieka lekarsko-
pielęgniarska:
lekarz internista - 0604626515
lekarz pediatra - 0604626516,
0604626494
Informacja PKP - 9436
Informacja PKS - 4153081; dyżurny
ruchu - 4153257
Informacja PKM - 4153181
„Euro-Taxi” - 4152997
„Radio-Taxi” - 4153444
„Auto-Taxi” - 4154343
Związek Kynologiczny w Polsce O/
Racibórz, ul. Londzina 49, pon. - czw.
17.00 - 19.00, tel. 4155944
Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt,
ul. Komunalna 9, tel. 4158844, czynne
7.00 - 15.00

Dyżury aptek:

17.11 - „Centrum”, ul. Wojska
Polskiego 15, tel. 4151009
18.11 - „Św. Mikołaja”, ul. Londzina 36,
tel. 4158938
19.11 - ul. Opawska 33, tel. 4154951
20.11 - „Pod Różą”, ul. Ogrodowa 40,
tel. 4152753
21.11- ul. Książęca 12, tel. 4152557
22.11 - „Eskulap”, Rynek 12, tel.
4152560
23.11 - ul. Opawska 89, tel. 4152580

Wystawy i imprezy:

Muzeum, ul. Chopina 12, tel. 4154905

wystawy stałe, m. in. „Dawne techniki
dentystryczne”, „Rok obrzędowy nad
Górną Odrą”, „Śladami człowieka
prehistorycznego”, „Racibórz w
średniowieczu”, „Cmentarzysko
ciałopalne kultury łużyckiej w Sambo-
rowicach”
wystawa czasowa - modele żaglowców
Wolfganga Beracza z Raciborza
Muzeum, ul. Gimnazjalna 1, tel. 4152841

wystawy stałe - „W domu Ozyrysa”,
„Spacerem przez raciborskie dzieje”,
„Rzeźba gotycka”, „Sztuka dawna”,
„Beczka piwa”.
- wystawa czasowa - zbiorowa
Stowarzyszenia Artystów Plastyków
przy Polskim Związku Kulturalno-
Oświatowym w Czeskim Cieszynie
- wystawa czasowa - „Nos consules
civitatis Rathiboriae”
- wystawa czasowa - „Odkrycia w
kościółce dominikanek w Raciborzu”
Muzeum czynne: poniedziałek -
czwartek - 10.00 - 15.00, środa, piątek
- 10.00 - 17.00,
sobota, niedziela - 10.00 - 14.00
**Towarzystwo Miłośników Ziemi
Raciborskiej, ul. Długa 9, tel. 4153605**
wystawa czasowa - z okazji 15-lecia
Robotniczego Stowarzyszenia
Twórców Kultury (swoje obrazy
wystawiają członkowie stowarzysze-
nia)

Galeria „Na drabinie”, ul. Solna 5, tel. 4152377

wystawa fotograficzna pt. „Krajobraz i
... (z modelką)” Przemysława Fity
Imprezy:

Raciborski Dom Kultury, ul. Chopina 21, tel. 4152540

17.11 - Przeglądanie konkursowe VII
Raciborskiego Festiwalu Piosenki
Dziecięcej, godz. 10.00.
18.11 - Koncert galowy Festiwalu
Piosenki Dziecięcej pt. „Malujemy nasz
świat piosenką”, godz. 11.00
Dom Kultury „Strzecha”, ul. Londzina 38, tel. 4153214

20.11 - Wieczór poetycko - autorski
Marii z Zobolewiczów Wojtczak.
Promocja najnowszego tomiku wierszy
pt. „Rapsod jesienny”. Koncert
kwartetu smyczkowego „ARCO”. Sala
kameralna. Wstęp wolny, godz. 17.00.

Kina:

„Przemko”, ul. Chopina 21, tel. 4152540

17 - 18.11 - „Gwiezdne wojny”, godz. 16.30
17.11 - „Nawiedzony”, godz. 19.00
19 - 25.11 - „Asterix i Obelix kontra

Cezar”, godz. 17.00
19 - 24.11 - „Egzekutor”, godz. 19.00
DKF
18.11 - „Sztuka latania”, godz. 19.00
„Bałtyk”, ul. Londzina 13, tel. 4152033
17 - 18.11 - „Pan Tadeusz”,
godz.17.00 i 20.00,
19 - 25.11 - „Tarzan”, godz. 15.45 i
17.30
19 - 25.11 - „Instynkt”, godz. 19.30

Kościóły - NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Parafia rzymskokatolicka p.w. Wniebowzięcia NMP, ul. Mickiewicza 8, tel. 4154908
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 14.00, 19.00
kościół p.w. św. Jakuba na Rynku
godz. 9.00, 10.15, 11.30
Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Bożej, ul. Magdaleny 6, tel. 4155006
godz. 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 13.30, 18.00
Parafia rzymskokatolicka p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa, ul. Warszawska 29, tel. 4153120
godz. 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Jana Chrzciela, ul. Morawska 1, tel. 4152422
godz. 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 14.00, 17.00

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Mikołaja, ul. Kościelna 1, tel. 4152256
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 17.00
Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Paschallisa, ul. Sudecka 27, tel. 4152412
godz. 7.00 (w j. niemieckim), 9.00, 11.00
Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Boskiej Różańcowej, ul. Czynu Społecznego 8 (Sudół), tel. 4154618
godz. 7.30, 9.00 (w j. niemieckim), 10.15

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Jadwigi, ul. Powstańców 8 (Markowice), tel. 4156178
godz. 7.00, 9.00, 10.00
Parafia rzymskokatolicka p.w. Świętego Krzyża, ul. Bogumińska 73 (Studzienna), tel. 4155330
godz. 7.00 i 9.30

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Józefa, ul. Gdańska 70 (Ocice), tel. 4158373
godz. 7.30, 10.00 (w pierwszą
niedzielę miesiąca o godz. 9.00 msza
św. w j. niemieckim, następna msza
św. o godz. 10.30 zamiast o godz. 10.00)

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Mateusza i Macieja, ul. Myśliwca 18 (Brzezje), tel. 4156828
godz. 8.00, 10.30, 17.00

Zgony 06-12.11

Aristyda Szkop
Maria Fojcik
Jerzy Falkowski
Gotfryd Thaut
Adolf Wagner
Marta Kostka
Stanisław Majka
Franciszek Rzepka
Roman Rożnowski

Kuźnia Raciborska

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, ul. Klasztorna 9, tel. 4191407

wystawy: „Twórczość plastyczna jeńca
wojennego Danikowa” i „Żołnierze
polscy w niewoli niemieckiej w latach II
wojny światowej” (eksponaty sprowa-
dzone zostały z Centralnego Muzeum
Jeńców Wojennych w Opolu).
Kino MOKSiR, ul. Klasztorna 9, tel. 4191407
21.11 - „Matrix”, godz. 18.00. Cena
biletu 8 zł.

WODZISŁAW

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4551385
Policja - 997, 4562001
Straż Miejska - 4551345
Straż Pożarna - 998,4561008
Gazowe - 4553756, 4553791, 992
Wodno - kanalizacyjny - 4551840
Miejski Ośrdek Dyspozycyjny -
4560338
Energetyczne - 991, 4551555

(centrala), 4590215 (dyspozytor)
Szpital Miejski 1 - 4560031
Szpital Miejski 2 - 4551096
Informacja PKP - 9436
Informacja PKS - 4552204
Radio Taxi Wodzisław - 4551855
Taxi Bravo - 4239000
Radio Taxi ROW - 4244444

Dyżury aptek:

dyżur pełni całodobowa apteka
„Vivax”, ul. 26 Marca 18, tel. 4552552

Wystawy i imprezy:

Muzeum, ul. Wilhelma Kubsza 2, tel. 4552574
czynne codziennie od 10.00 do 14.00
z wyjątkiem poniedziałków i dni
poświętecznych; w środę od 12.00 do
17.00
wystawy stałe: „ROW w pradziejach i
średniowieczu”, „Z dziejów Wodzisła-
wia 1922 - 1939”, „Dni walki i
zwycięstwa”
wystawa czasowa - wystawa fotogra-
ficzna „Wodzisław '99”
- wystawa numizmatyczna - „Piel-
grzymki Jana Pawła II do Polski” (do
30.11)
**Galeria Miłośników Ziemi Wodzi-
sławskiej „Art Vladislavia”, Rynek 20, tel. 4554999**

czynna w poniedz., środy i piątki od
godz. 12.00 - 17.00
wystawa czasowa pt. „Pracowite życie
aniołów” - haft artystyczny Augustyny
Stabli z Godowa
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Daszyńskiego 2, tel. 4554874
Niektóre działy biblioteki będą
nieczynne z powodu remontu
Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 13, Os. XXX - lecia, tel. 4565646
Dział dziecięcy:
wystawa prac pokonkursowych „Mój
nauczyciel”.

Miejska Biblioteka Publiczna, Jedłownik, ul. Kokoszycka 182

- wystawa pokonkursowa
**Miejski Ośrodek Kultury „Cen-
trum”, ul. Kubsza 17, tel. 4554855**
17 - 18.11 - „Pan Tadeusz” - projekcja
filmowa dla młodzieży szkolnej, godz.
11.00
20.11 - „Musique - Music Duo” -
koncert w klubie „Amber”, godz. 20.00
22.11 - „Trzy świnki” - spektakl
teatralny dla młodzieży w wykonaniu
Teatru Groteska z Krakowa, godz.
9.00 i 11.30
23.11 - Wyjazd autokarem na spektakl
pt. „Sezam Alibaby” do Teatru
Muzycznego w Gliwicach, godz. 8.00
24.11 - Wyjazd autokarem na spektakl
pt.„Rodzina” do Teatru im. J. Słowac-
kiego w Krakowie, godz. 8.00
25.11 - Spotkanie autorsko-aktorskie z
Danielem Olbrychskim (dla młodzieży
szkolnej), godz. 10.00

Kina:

„Centrum”, MOK, ul. Kubsza 17, tel. 4554855
17 - 18.11 - „Pan Tadeusz”, godz.
19.00. Cena biletu 15 zł
19 - 21.11 - „Afera Thomasa Crowna”,
godz. 18.00
19 - 21.11 - „Grzeszna propozycja”,
godz. 20.00
21.11 - „Black Doog”. godz. 15.30
(kino za 3 zł)
„Czar”, ul. Targowa 5, tel. 4552003
17 - 18.11 - „Depresja gangstera”,
godz. 18.00
17 - 18.11 - „Nothing Hill”, godz. 20.00
19.11 - 9.12 - „Pan Tadeusz”, godz.
17.00 i 20.00

Kościóły - NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej, ul. Jastrzębska 158 (Wilchwy), tel. 4552053
godz. 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Boskiej Wszechpośredniczki Lask, ul. Roboty 6, tel. 4553972
godz. 7.00, 9.30, 11.00, 16.30
Parafia rzymskokatolicka p.w. Niepokalanego Serca Maryi, ul. Pałacowa 5, tel. 4562174
godz. 7.30, 10.30, 16.00
Parafia rzymskokatolicka p.w. Krzyża Świętego, ul. Pszowska 15, tel. 4553100
godz. 8.00, 10.00, 11.15
Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Herberta, ul. Radlińska 52, tel. 4566210
godz. 6.45, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.30
Parafia rzymskokatolicka p.w. św.

Marii Magdaleny, ul. Chrobrego 106, tel. 4565949
godz. 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
Parafia rzymskokatolicka p.w. Wniebowzięcia NMP, ul. Kościelna 1, tel. 4553571
godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00; 17.30

LUBOMIA

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4, tel. 4516094
23.11 - Uroczyste obchody święta św.
Cecylii - patronki chórów. Wystąpi chór
„Lutnia” z Lubomi, godz. 17.00. W
Wiejskim Domu Kultury w Syryni
wystąpi chór „Echo”. godz. 17.00
W GOK prowadzone są:
- zajęcia muzyczno-ruchowe (dwa razy
w tygodniu o godz. 15.00)
- kółko małych form teatralnych (raz w
tygodniu o godz. 15.00)
- kółko taneczno - inscenizacyjne (raz
w tygodniu o godz. 15.00)
- nauka gry na instrumentach muzy-
cznych (raz w tygodniu o godz. 14.00)
Świetlica środowiskowa w GOK
czynna jest codziennie od godz. 14.00
do 18.00

GORZYCE

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Kopernika 8, tel. 4511687
18.11 - Biesiada Śląska - spotkanie
folklorystycznych grup śpiewających z
terenu gminy, „Kalina” z Łazisk i
„Mszanianki” z Mszany Dolnej, godz.
18.00
23.11 - Audycja umuzykalniająca
„Niepoważnie o muzyce poważnej”,
godz. 18.00
Świetlica w Gorzyczkach, ul. Wiejska
18.11 - Dyskoteka dla dzieci, godz.
17.00
26.11 - Zabawy andrzejkowe, godz.
17.00

Dom Kultury w Olzie, ul. Szkolna 7, tel. 4511112

20.11 - Wieczornica chóru mieszanego
„Słowik nad Olzą”, godz. 18.00
24.11 - Zabawa andrzejkowa dla
podopiecznych z Ośrodka Odwykowe-
go w Gorzycach, godz. 14.00
27.11 - Występ zespołu „Divers” i
zabawa andrzejkowa, godz. 18.00
**Wiejski Dom Kultury w Czyżow-
cach, ul. Strażacka, tel. 4513288**
19.11 - Miniplayback show - impreza
cykliczna dla dzieci, godz. 17.00
23.11 - Andrzejki - konkursy wróżb i
zwycajów andrzejkowych dla dzieci,
godz. 16.00
25.11 - Turniej tenisa stołowego dla
dzieci, godz. 16.00
27.11 - Zabawa andrzejkowa dla
dorosłych, godz. 18.00

RADLIN

Dom Kultury Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu, ul. Mariacka 9, tel. 4568928

- pokonkursowa wystawa prac
malarских artystów nieprofesjonal-
nych „Lato '99”
- wystawa fotografii dokumentujących
wakacyjne wycieczki dla dzieci
19.11 - Wieczór jazzowy - koncert
zespołu „Kurch Band”, godz. 18.00
20.11 - Bał andrzejkowy, godz. 19.00
21.11 - Jesienny Niedzielnik
Muzyczny, godz. 17.00
Prowadzone są zajęcia:
- relakacyjne dla pań - w programie
gimnastyka przy muzyce, możliwość
skorzystania z basenu i sauny (środy,
godz.18.00)
- plastyczne dla dzieci w grupach
wiekowych 7-10 i 11-15 lat (środa,
godz. 16.00 i 17.00)
- plastyczne dla dorosłych (piątek,
godz. 17.00)
Kino „Górnik” w Domu Kultury Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu, ul. Mariacka 9, tel. 4558422
wiadomosc o repertuarze pod nr
telefonu

Kościóły - NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Bożej, ul. Rymera 200 (Głożyny), tel. 4558426
godz. 7.00, 8.30, 10.30, 17.00
Parafia rzymskokatolicka p.w. Wniebowzięcia NMP, ul. Korfante-go 17 (Bierutówy)
6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.15 (II i IV
niedziela o godz. 13.30), 18.00

Zgony 12.11

Jerzy Wójcik
Elzbieta Lach

RYDUŁTOWY

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4578209
Policja - 997, 4577031
Straż Pożarna - 998, 4578088
Straż Miejska - 4578139
Miejski Ośrodek Dyspozycyjny -
4578650
Energetyczne - 4578332
Szpital Miejski - 4578041
Informacja PKP - 9436

Dyżury aptek:

17.11 - „Św. Łukasza”. Radlin, ul.
Korfantego 8
18.11 - „Pod Jaskółką”, Rydułtowy, ul.
Plebiscytowa 48, tel. 4578286
19.11 - „Świętej Barbary”, Pszów, ul.
Skwary 44, tel. 4558856
20.11 - Ośrodek Zdrowia, Rydułtowy,
tel. 4578066
21.11 - „Orłowiec”, Rydułtowy, Osiedle
Orłowiec 20 a, tel. 4577084
22.11 - „Vis Vitalis”, Pszów, ul.
Wolczyka 1, tel. 4558929
23.11 - „Marianśka”, Radlin, ul.
Korfantego 77, tel. 4558200

Kina:

„Wawel”, Rydułtowy, ul. Ofiar Terroru 8, tel. 4578591
19.11 - 5.12 - „Pan Tadeusz”, godz. 18.30

Kościóły - NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Jerzego, ul. Plebiscytowa 9, tel. 4578561
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.30

Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Boskiej Uzdrawienia Chorych, ul. Szyszki 1 (Orłowiec), tel. 4577133
godz. 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 17.00

PSZÓW

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4551385
Policja - 997, 4558607
Straż Pożarna - 998, 4558808

Imprezy:

MOK, ul. Traugutta 1, tel. 4557454
19.11 - Wieczór szopenowski, godz. 18.00

Kościóły - NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Parafia rzymskokatolicka p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa, ul. Armii Krajowej 31 (Krzyżkowice), tel. 4540658
godz. 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00
Parafia rzymskokatolicka p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny, ul. Bohaterów Westerplat-te 1, tel. 4557788
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 11.30, 12.00,14.00,18.00

Chorzów

Teatr Rozrywki, Chorzów, ul. Konopnickiej 1, tel. 2413232 do 5, kasa biletowa, tel. 2413232 do 4, wewn. 313 (czynna od wt. do sob. w godz. 10.00 - 13.00 oraz 16.00 - 19.00)
18.11 - „Dzieła wszystkie Szekspira (w nieco skróconej formie)” - premiera, godz. 20.00
19.11 - Sonety Szekspira w wykonaniu
Jerzego Radziwiłowicza, godz. 19.00
20 - 21.11 - „Maż i żona” - gościnnie
wystąpi teatr Powszechny z Warsza-
wy, godz. 17.00 i 20.00
22.11 - „Nie ma głupich” - koncert,
godz. 18.00
23.11 - „Na szkle malowane”, godz. 10.00
23.11 - „Dzieła wszystkie Szekspira (w nieco skróconej formie)”, godz. 19.00

Bytom

Państwowa Opera Śląska w Bytomiu, ul. Moniuszki 21, tel. 2818439, 2813431 w. 271, 293. Rezerwacja biletów: Dział Imprez i Reklamy Opery Śl., tel. 2818439, 2813431 w. 271, 293, 236.
18.11 - „Zaczarowany bał”, godz. 9.00 i 12.00
27.11 - „Czar Straussa” - premiera, godz. 18.00

AUTO - KOMIS

"MICHAŁ"

RYDUŁTOWY,
tel. 0/602670747
lub 032/4577178

1. VW POLO 1.6i 1994/95 r. sportowy wygląd, bogate wyposażenie, grafit metalik 25900 zł
2. VW POLO 1.0i 1995 r. szyberdach, radiomagnetofon, fiolet 25200 zł
3. Renault Clio 1.2i 1997 r. 5-cio drzwiowy, przebieg 13 tys.km 23000 zł
4. Fiat Uno 1.4 1996 r. 5-cio drzwiowy, zakupiony u dealera, bezwypadkowy, czerwony 18200 zł
5. Opel Corsa 1.2i 1997 r. 3 drzwiowy, srebrny metalik 25200 zł
6. Opel Corsa 1.0i 1998 r. 3 drzwiowy, bogate wyposażenie, klimatyzacja, błękitny metalik 28200 zł
7. Renault Laguna 2.0i 1994 r. bogate wyposażenie, szary 28900 zł
8. Opel Monterey 3.2i 24V 1992 r. 4x4 bogate wyposażenie 36900 zł

Wszystkie samochody clone w całości, wystawiamy gwarancje pochodzenia samochodów, możliwość zakupu samochodów na raty, przyjmujemy samochody w komis oraz w rozliczeniu. Ceny do negocjacji!

F.P.U.H. „FRYDRYCH”

poleca:

tralki, karnisze, sztachety, balustrady

CENY PRODUCENTA

44-361 Syrynia, ul. Potokowa 21
tel./fax (32) 451 73 18
tel. kom. 0-602 118 208



MECHANIKA

+ TEST KOMPUTEROWY
ukł. wtrysku benzyny

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
NOWYCH I UŻYWANYCH**

„CAR” F.H. Racibórz
ul. Kolejowa 20
(teren Sp. Rolnik)
TEL. 415 42 51

CZYNNE
od pon. do pt. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
sobota 8⁰⁰ - 12⁰⁰
Dyżur 8⁰⁰ - 20⁰⁰
- 0603 636 088



- OKNA
- DRZWI
- ROLETY
- PARAPETY

profesjonalny montaż
pomiar i transport GRATIS!

Biurowo-Techniczno-Handlowe
44-300 Wodzisław Śląski
ul. ks. W. Kuksa 10
(wejście od Michalskiego)
tel. 032/ 455 17 49
tel. kom. 0604 93 12 19

aprobau

Firma Usługowo-Handlowa

ZBiMAX

• RTV • AGD • TELEFONY •

- | | | |
|-----------------|------------------------|-----------------------|
| • WODZISŁAW ŚL. | ul. 26 Marca 7 | tel. 455 30 51 |
| • WODZISŁAW ŚL. | ul. Ks. Konstancji 8 | tel. 455 14 88 |
| • RACIBÓRZ | ul. Bosacka 61 | tel. 414 21 77-9 w.55 |
| • RYDUŁTOWY | ul. Ofiar Terroru 70 | tel. 457 87 31 |
| • RYDUŁTOWY | ul. Plebiscytowa 33 | tel. 457 85 83 |
| • RYDUŁTOWY | ul. Miła 10 (DH POLAN) | tel. 457 89 18 |
| • RADLIN | ul. Rogozina 61 | tel. 456 77 94 |
| • PSZÓW | ul. M. Konopnickiej 2 | tel. 0604446559 |

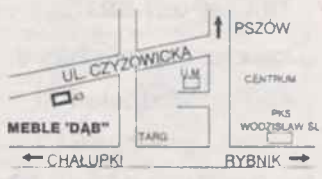
KONURENCYJNE CENY!

ATRAKCYJNE RATY BEZ PIERWSZEJ OPŁATY!

MEBLE "DĄB"

WODZISŁAW,
ul. Czyżowska 43
tel. 455 15 81

Zapraszamy
na zakupy!



P.H. „OKNO”

44-300 Wodzisław Śl.
ul. Ks. Konstancji 23
tel./fax 455 36 45

OFERUJE:

- Okna PCV (Panorama, KBE, REHAU, THYSSSEN, KÖMMERLING, oraz w cenie promocyjnej ALLUPLAST IDEAL 2000
- okna drewniane, aluminium
- drzwi zewnętrzne, wewnętrzne
- panele ściennie i podłogowe
- schody, parapety
- rolety, siatki naokienne, antyinksektowe
- bramy garażowe
- pomiar, montaż, transport

BIURA HANDLOWE:

47-400 Racibórz, Rybnicka 13
44-283 Rydułtowy, Ofiar Terroru 8
(Kino WAWEL)

Zakład Tapicerski

Zaprasza do sklepu firmowego
ul. Pszowska 289, Wodzisław Śl. - Kokoszyce, TEL. 456-23-38

- komplety wypoczynkowe
- rogówki na wymiar
- renowacja mebli
- duży wybór materiałów

• RATY BEZ PORĘCZYCIELI • TRANSPORT GRATIS •

F.H. JURKIEWICZ OKNA PCV

„PANORAMA”, „TROCAL EKONOMIC”, „TROCAL 900”
Okna typowe - natychmiastowy odbiór oraz nietypowe - na zamówienie

OKNA DACHOWE

PANELE ŚCIENNE MDF, PCV I PODŁOGOWE

44-295 ŁYSKI	RATY	44-200 RYBNIK
LUKOWSKA 8	Zapraszamy!	WIEJSKA 5
tel./fax 43 00 314		tel./fax 42 35 260

Proponujemy: transport, pomiary, montaż

(obok biurowca PREFROW)



44-300 WODZISŁAW ŚL. UL. WOLNOŚCI 87
tel./fax 032/456 13 37,
tel. kom. 0 604 516 520

- OFERUJEMY: - ZAWORY
- OFERUJEMY: - ZASUWY, POMPY C.O.
- OFERUJEMY: - OTULINY TERMOIZOLACYJNE
- OFERUJEMY: - KOLANA HAMBURSKIE
- OFERUJEMY: - WPUSTY ULICZNE I WŁAZY

Czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 7⁰⁰ - 15⁰⁰

FUTRA KURTKI CZAPKI KOŁNIERZE

Z FUTER NATURALNYCH

oraz

ODZIEŻ TOREBKI TECZKI NESSERY

PORTFELE ZE SKÓRY

POLECA FIRMA JUDYŃSKI

Wodzisław, Rynek 26, tel. 455 13 97

Wszelkie usługi kuśnierskie wykonujemy

- Wodzisław, Rynek 26

oraz Racibórz, Długa 21, tel. 415 38 64

W sklepie w Raciborzu polecamy
odzież damską w dużych rozmiarach



AUTO - HANDEL

„Gwarant” - Rydułtowy

tel. 0602247546 lub 032/4578707

- Opel Corsa 1.2i 96 r 2 drzwi czarny 25200 zł
- Opel Corsa 1.2i 96 r 4 drzwi czerwony 18 t km 25900 zł
- Ford Fiesta 1.8 Diesel 96 r. 4 drzwi bordo metalik 26400 zł
- Ford Fiesta 1.8 Diesel 96 r. 4 drzwi zielony metalik 26400 zł
- Ford Fiesta 1.5 Ffi 96 r 2 drzwi niebiesko-fioletowa 25900 zł
- Ford Escort 1.6, 16 95 XII r 2 drzwi 50 t km udokum. niebieski. idealny 19700 zł
- Ford Scorpio 2.0i 16V DOHC 95 r. nowy model. czarny. metalik. klimatronik. 2xAirbag. ABS. itp. 37700 zł
- Seat Cordoba 1.6i 96/97 r. turkus metalik. klima itp. 28900 zł
- Seat Ibiza 1.4i 96 r 2 drzwi. czerwony. bezwypadkowy. dodatki
- VW Golf 1.6i 94 r 4 drzwi błękitny metalik idealny. dodatki 26900 zł
- VW Golf 1.4i 95/96 r 2 drzwi zielony metalik 26200 zł
- VW Polo 1.0i 95 r 2 drzwi szary metalik 24200 zł
- Peugeot 106 1.4i 96 r. nowy model 2 drzwi czerwony. bezwypadkowy 21400 zł
- Renault Megane 1.4i „RT” 96 r granatowy 28400 zł

Wszystkie pojazdy clone są w całości
Wystawiamy gwarancje pochodzenia
pojazdów !!!
Możliwość zakupu na raty

SKLEP INSBUD

47-400 Racibórz,
ul. Odrzańska 3,
tel. (0 32) 415 22 39

OFERUJE:

- wanny
- zlewozmywaki
- brodziki
- baterie wannowe i umywalkowe
- rury
- kształtki PCV, kształtki żeliwne
- zawory wodne i gazowe oraz inne art. instalacyjne
- instalacje sanitarne



Zapewniamy bezpłatny transport na terenie Raciborza i okolic!

Zapraszamy w godzinach
codziennie 8⁰⁰ - 17⁰⁰
soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

PANELE

ściennie, PCV, podłogowe
materiały wykończeniowe
MONTAŻ PANELI

Zakład Stolarski - Usługi
44-373 Wodzisław Śl. - Zawada
ul. Konwaliowa 33 B
tel. (32) 456 31 91

P.P.H.U. WIGMORS

Filia Racibórz: ul. Łąkowa 26, tel./fax. (032) 414 02 86



URZĄDZENIA CHŁODNICZE

Proponujemy naszym Klientom szeroki asortyment wyrobów chłodniczych tj.:

- sprężarki hermetyczne i półhermetyczne
- agregaty skraplające
- wymienniki ciepła
- parowniki
- wentylatorowe chłodnice powietrza
- skraplacze
- automatyka i aparatura chłodnicza
- aparatura kontrolno - pomiarowa
- narzędzia do naprawy urządzeń chłodniczych
- czynniki chłodnicze
- rury i kształtki miedziane
- materiały pomocnicze do łączenia rur
- meble chłodnicze

Codziennie od 8⁰⁰ - 16⁰⁰
w Soboty od 8⁰⁰ - 12⁰⁰



PRODUCENT OKIEN PCV

POMIAR * TRANSPORT * MONTAŻ * RATY

Gaszowice, ul. Rudzka 12, tel./fax 43 05 534

Racibórz, ul. Rybnicka 4, tel. 414 08 22

Rybnik, ul. Wiejska 49 b, tel. 42 36 233 (REWON)

CENTRUM BIUROWE

Nowiny Raciborskie sp. z o.o.

RACIBÓRZ, UL. SOLNA 7,
TEL./FAX 414 04 79

CZYNNE
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
W GODZ. 8.00 - 16.00

POLECAMY PROFESJONALNE USŁUGI INTROLIGATORSKIE:

oprawa książek, dzienników ustaw, monitorów
oraz wszelkich prac wg indywidualnych życzeń klienta...

PRODUCENT STOLARKI PCV

Aldo
OKNA PCV

drzwi aluminiowe
bramy wjazdowe
i garażowe

- przy zakupie bramy garażowej - 100 zł rabatu
- przy większych zamówieniach udzielamy rabatów
- nasze okna produkowane są w systemie „Trocal Economic” i „Trocal 900”
- profile wzmocnione stalą ocynkowaną na całym obwodzie okna - nie wypaczają się
- profil Trocal jest trzykomorowy
- u nas kupisz okna na dogodnych ratach. Przyjdź i zobacz!
- w ofercie również duży wybór bram garażowych i przesuwanych firmy „Hörmann”

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Rybnicka 29
47-400 Racibórz
tel. 032/ 415 44 66
415 29 47, 415 35 84 w. 44

CZYNNE W GODZINACH:
pon. - pt. 8.00 - 16.00
sobota 8.00 - 12.00

ROBUD

Oferuje:

MATERIAŁY BUDOWLANE

STAL ZBROJENIOWĄ

CEGLY

PRODUKCJA:
ROLET
ZEWNETRZNYCH

RATY !

TRANSPORT GRATIS !

DOGODNE UPUSTY CENOWE

44-300 Wodzisław Śl.

ul. Czyżowska 61

tel./fax (032) 455 15 80



MEBLE SKLEPOWE HURTOWNIA

- z płyty, rurowo-kulowe na wymiar w kolorach: chrom, złoto, dowolny
- witryny apteczne, witryny szklane i ze złączek
- wieszaki, stojaki, manekiny
- sprzęt chłodniczy: lody, regały
- wagi elektroniczne, metkownice

„SUBIEKT” Firma Handlowa
Informujemy, że sklep został przeniesiony do większego pawilonu pod adres:

Rybnik, ul. Grunwaldzka 46 (dawny MEBLOTEX)
tel. 0-32/ 422 42 07

**CENY
PRODUCENTA!**

Autoryzowany Przedstawiciel Firmy



Z TERENU

Wodzisław, Rybnik,
Racibórz, Jastrzębie, Żory

OFERUJE:

- KANADYJSKI SYSTEM DRZWI PRZESUWNYCH
- ZABUDOWA WNĘK, SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi NA WYMIAR
- raty
- odpis od podatku
- 5 lat gwarancji

Wodzisław, Ks. Konstancji 17A
tel. 455 41 53

Rybnik, oś. Nowiny
Centrum Handlowe Miszta 1 p.
U nas najtaniej!

Zadzwoń - 455 41 53
PRZYJEDZIEMY I DORADZIMY

HURTOWNIA Kubus - 2

OFERUJE:

- rolki do kas fiskalnych i faktów
- taśmy barwiące do drukarek igłowych
- głowice i tonery do drukarek atramentowych i laserowych
- tonery do wszystkich typów kserokopiarek
- taśmy pakowe samoprzylepne
- papiery kserograficzne i komputerowe z firmy DRESCHER, oraz inne artykuły biurowe

- ATRAKCYJNE CENY -
RABATY - TRANSPORT GRATIS

44-300 Wodzisław Śl.
ul. Minorytów 1
tel./fax 032/ 455 59 07
tel.kom. 0601 844 700

RYBNICKIE CENTRUM STOLARKI BUDOWLANEJ „KONSUM”

44-217 Rybnik, ul. Zebrzydowska 152, tel./fax 42 44 066, tel. 42 44 067

NOWOCZESNE

okna
drzwi
z PCV
na
które
Cię stać!



- okna typowe do natychmiastowego odbioru
- na zamówienie dowolny kształt, kolor i oszklenie
- do wyboru systemy: niemiecki **BRÜGMANN GOLDEN LINE**, austriacki profil licencyjny **PANORAMA**
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- ekskluzywne drzwi bankowe antywłamaniowe włoskiej firmy **DIERRE**
- drzwi wyjściowe, przeciwpożarowe oraz stalowe wielofunkcyjne
- uchylne i segmentowe niemieckie bramy garażowe **NOVOFERM** i **NORMSTHAL** wraz z automatyką
- drzwi wewnętrzne firm **ASTRA**, **TUREN** oraz **PORTA**

• DORADZTWO • TRANSPORT • MONTAŻ • SERWIS • RATY •

AUTO SALON MARGO



ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEGO
SERWISU NA PRZEGLĄDY
GWARANCYJNE
I POGWARANCYJNE
ORAZ PROMOCYJNY
MONTAŻ AKCESORIÓW!
SKLEP - CZĘŚCI

44-218 RYBNIK
UL. WODZISŁAWSKA 201
TEL 0-32 / 739 80 29
TEL / FAX 0-32 / 42 48 666

Manager

Rok
założenia
1988

Biurowo obrotu nieruchomości

Racibórz, ul. Wojska Polskiego 9B/12, tel. 415 34 16
Biuro czynne: pn, wt, śr. od 13.00 do 17.00

KAWALERKI

• 38 m² 2 p. Chodkiewicza - 41 tys zł.

MIESZKANIA 2 - POKOJOWE

• 52 m² IV p. Lotnicza - 50 tys zł.

MIESZKANIA 3 - POKOJOWE

• 59 m² VI p. Żorska - 55 tys zł.

• 62 m² I p. tel. Królewska - 59 tys zł.

• 64 m² II p. Królewska - 60 tys zł.

• 65 m² IV p. Czarnieckiego - 60 tys zł.

• 70 m² III p. Londzina - 50 tys zł.

• 77 m² I p. luxus, Lotnicza - 70 tys zł.

MIESZKANIA 4 - POKOJOWE

• 86 m² III p. komfort, (garaż),
ul. Czarnieckiego - 100 tys zł.

DOMY I LOKALE DO SPRZEDANIA

• Dom 4-izbowy na 10 arach, w Markowicach z garażem. Cena 90 tys zł.

• Dom na Ocicach w stanie surowym zamkniętym. Cena - 160 tys zł.

• Dom piętrowy do wykończenia w Chałupkach. Cena - 200 tys zł.

• Dom 7-izbowy z lokalem warsztatowo-magazynowym w R-rzu - 190 tys zł.

• Racibórz: rozpoczęta budowa pawilonu handlowo-mieszk. Cena - 99 tys zł.

DZIAŁKI BUDOWLANE

• Racibórz: 0,45 hektara, pod budowę stacji paliw. Cena do negocjacji.

• Cyprzanów 7038 m², w tym pod zabudowę 19 arów - 32 tys zł.

• Nędza - 7 a. z rozp. bud. - 29 tys zł.

Poszukujemy mieszkań 1,2-pok.
Więcej ofert do wglądu w biurze Prowizja nadal 1,5%

Okna i drzwi z PCV i ALUMINIUM

W NIEMIECKIM
PROFILU KOMMERLING
i LICENCYJNYM
PROFILU PANORAMA



STOKOL

- ✓ Sprzedaż za gotówkę i na korzystne raty
- ✓ Typowe okna do natychmiastowego odbioru
- ✓ Typowe i na zamówienie w cenie typowych
- ✓ Promocja szyb K-1-1

Z.P.H.U. „STOKOL” s.c.

Rybnik - Kłokocin, ul. Włociańska 87

tel. 032/ 42 20 129, 73 94 893

NIERUCHOMOŚCI

CARPEM
Sp. z o.o.

47-400 Racibórz
ul. Nowa 13

TEL. 415 37 20, 415 72 91

TEL. KOM. 0603 590 155

grupa
psb
POLSKIE
SKŁADY
BUDOWLANE

PROPONUJEMY:

- OBIEKTY PRZEMYSŁOWE
- LOKALE UŻYTKOWE
- MIESZKANIA
- DZIAŁKI
- DOMY

na terenie katowickiej,
częstochowskiej, bielskiej
sieci Agencji Nieruchomości

Zgłoszone do nas oferty
sprzedaży bezpłatnie
udostępniamy w sieci agencji

POSZUKUJEMY:

- MIESZKAŃ DO WYNAJĘCIA
NA TERENIE RACIBÓRZA
(1,2-POKOJOWYCH).
- KAMIENIC W CENTRUM RYBNIKA,
WODZISŁAWIA ORAZ KATOWIC.
- KUPIMY ZIEMIĘ W OKOLICACH
RACIBÓRZA (PRZY DROGACH).

OFERTY WYBRANE:

SPRZEDAM

- MIESZKANIE 58,57 m²,
RACIBÓRZ, UL. ŻORSKA,
CENA 55.000 PLN
- MIESZKANIE 58,57 m²,
RACIBÓRZ, UL. ŻORSKA,
CENA 55.000 PLN
- MIESZKANIE 130 m²,
RACIBÓRZ, OSTRÓG,
CENA DO UZGODNIENIA
- MIESZKANIE, RACIBÓRZ,
OSTRÓG, 67 m²,
CENA DO UZGODNIENIA
- MIESZKANIE, RACIBÓRZ,
UL. SŁOWACKIEGO 60 m²,
CENA 65.000 PLN, III P.
- MIESZKANIE 63 m²,
RACIBÓRZ, UL. SŁOWACKIEGO,
CENA 60.000 PLN

WYNAJMIEMY

- LOKAL UŻYTKOWY W RACIBÓRZU,
UL. SŁOWACKIEGO 131 m²
• O WYSOKIM STANDARDZIE

Biuro Obrotu Nieruchomościami

„REZYDENCJA”

47-400 Racibórz, ul. Rzeźnicza 2/2 (naprzeciw salonu FORDA) tel. 415 20 67
Biuro czynne: pon. - pt. 10.00 - 16.00

MIESZKANIA

- Kwaterka przy ul. Rudzkiej pow. 26,50 m².
III p. Cena do negocjacji.
- Mieszkanie przy ul. Bielskiej pow. 68 m². I p.
Cena do negocjacji.
- Mieszkanie przy ul. Staszica pow. 85 m². II p.
Cena 68 tys. zł.
- Mieszkanie przy ul. Katowickiej pow. 52,60 m².
VI p. Cena 55 tys. zł.
- Mieszkanie przy ul. Żorskiej pow. 58,57 m².
VI p. Cena 55 tys. zł.
- Mieszkanie przy ul. Chopina pow. 40 m².
I p. Cena do negocjacji.
- Mieszkanie w centrum Raciborza blisko Rynku.
pow. 66 m². I p. z telefonem. Cena 70 tys. zł.

DZIAŁKI BUDOWLANE

- Plonice pow. 21,85 ara. Cena 20 zł/m².
- Kuznia Raciborska pow. 8 arów. Cena 20 zł/m².
- Kietrz pow. 18 i 19 a. centrum. Cena 20 zł/m².

- Baganów pow. 9 arów. Cena 10 zł/m².
- Lubowice pow. 50 arów. Cena 25 tys. zł.
- Rudzka pow. 25 arów. Cena 15 tys. zł.
- Markowice pow. 12 i 10 a. Cena do negocjacji.

DOMY

- Krzanowice. Dom piętrowy na działce 4 ary.
Cena do negocjacji.
- Grodzień. gm. Pietrzwice. Budynek mieszkal-
ny o pow. 120 m² na działce 15 a. Cena 60 tys. zł.
- Baborów. dom parterowy na działce 20 arów.
Cena do negocjacji.
- Szerzyc. dom piętrowy 110 m² na działce
25 arów. Cena do negocjacji.
- Kietrz. polowa bliźniaka na działce 5 arów.
Cena do negocjacji.

WYNAJEM

- Dom piętrowy z garażem. Czynsz 700 zł + opłat.
wynajem 400 zł.
- Mieszkanie 2 pokojowe. Czynsz 200 zł.

POŚREDNICTWO W HANDLU

NIERUCHOMOŚCIAMI

INFOMARK

Racibórz, 47-400, Hotel „POLONIA”,
Plac Dworcowy 16,
tel./fax 032/ 414 02 84, tel. 415 35 23;
Wodzisław Śl., 44-300, ul. Kubsza 28C,
tel./fax 032/ 456 01 07, tel. 455 22 26;

Rybnik, 44-200, ul. Raciborska 1, tel./fax 032/ 423 85 70, tel. 422 50 66;

Biura czynne od pon.-pt. w godz. od 8.00 - 16.00.

WITAMY na stronach internetowych: www.infomark.pl

POSZUKUJEMY do kupna parceli
budowlanych w Raciborzu i okolicy.

PILNIE POSZUKUJEMY do kupna domów
w rejonie Raciborza, Wodzisławia, Rybnika
grupa klientów czeka na Państwa oferty.

SPRZEDAMY:

MIESZKANIE w Raciborzu, ul. Katowicka,
pow. 58 m², M-4, II p. Cena 47 000 zł
do negocjacji.

MIESZKANIE w Raciborzu, ul. Kościuszki,
M-4, pow. 60 m², I p. Cena 65 000 zł
do negocjacji.

MIESZKANIE w Raciborzu,
ul. Czarnieckiego, pow. 63,70 m²,
M-4, IV p. Cena 70 000 zł do negocjacji.

MIESZKANIE w Raciborzu,
ul. Chodkiewicza, pow. 63,70 m²,
M-4, I p. Cena do uzgodnienia.

MIESZKANIE w Raciborzu,
ul. Rzemieśnicza, M-5, pow. 74 m², I p.,
wraz z garażem. Cena za całość,
380 000 zł do negocjacji.

NOWY DOM jednorodzinny z 1996 r.,
o pow. użytk. 225 m² - 5 pokoi, salon,
kuchnia, 2 łazienki, taras oraz budynek
gospodarczy z garażem. Parcela o pow.
1200 m², położony w Raciborzu-Ołcie.
Cena do uzgodnienia.

DOM jednorodzinny, odremontowany o
pow. użytk. ok. 100 m², wraz z budynkiem
gospodarczym, parcela 2000 m²,
położony w Baborowie - woj. opolskie.
Cena 70 000 zł do negocjacji.

DOM w zabudowie szeregowej,
funkcjonalny, garaż z kanałem,
parcela 250 m². Racibórz - Ostróg.
Cena do uzgodnienia.

OBIEKT o pow. 500 m² przeznaczony do
rozbudowy, parcela o pow. ok. 2000 m²,
położony w Raciborzu. Cena 250 000 zł
do negocjacji. Istnieje możliwość
wynajęcia - stawka czynszowa 4000 zł
do negocjacji.

PARCELE budowlaną o pow. 1000 m²,
uzbrojona, położona w Markowicach.
Cena do uzgodnienia.

PARCELE budowlaną o pow. 1318 m²,
uzbrojona, położona na Brzeziu.
Cena 27 000 zł do negocjacji.

PARCELE pod zabudowę wielorodzinną
w centrum Raciborza, pow. 796 m²,
uzbrojona. Cena do uzgodnienia.

GARAŻ położony w Raciborzu - Ołcie,
cena 9000 zł.

WYNAJMIEMY:

LOKAL handlowy, parterowy
o pow. 340 m², położony w Raciborzu.
Czynsz 15 zł/m².

LOKAL usługowo-biurowy o pow. 43 m²,
parter, położony w Raciborzu - Ostróg.
Czynsz 750 zł/mies.

LOKALE biurowo-usługowe do 430 m²,
I piętro, położone w centrum Raciborza.
Istnieje możliwość wyboru powierzchni
biurowej spełniającej Państwa oczekiwa-
nia. Stawka czynszowa do uzgodnienia.

N.Z.O.Z. LECZNICA IMIENIA ŚW. ŁAZARZA

dr n. med. STANISŁAW PŁONKA

Racibórz, ul. Klasztorna 3, tel. 0-32/ 419 08 88 (rezerwacja telefoniczna)

- OPERACJE LAPAROSKOPOWE: pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wysiłkowego nietrzymania moczu
- OPERACJE Z ZASTOSOWANIEM KRIOCIRURGH: żyłki kończyn dolnych i odbytu, przerost prostaty, migdałki, naczyniaki, nowotwory skóry, kosmetyka
- OPERACJE: tarczycy, sutka, stulejki, wężostwa
- SZPITAL DZIENNY: opieka pielęgnacyjna, podawanie kropliówek
- LECZNICA POSIADA KONTRAKT Z ŚLĄSKĄ KASĄ CHOROBY

CZYNNE CODZIENNIE OD GODZ. 9.00 - 12.00, 15.00 - 17.00

NIERUCHOMOŚCI

złajka

47-400 Racibórz ul. Mickiewicza 19b ☎ (032) 414 04 14 ☎/fax (032) 415 49 54,
e-mail: zljajka@pro.onet.pl Czynne: pn. - pt. 9.00 - 17.00

KUPNO ★ SPRZEDAŻ ★ WYNAJEM ★ DORADZTWO

OSŁUGA: PRAWNA, NOTARIALNA, GEODEZYJNA,
WYCENA NIERUCHOMOŚCI, KREDYTY HIPOTECZNE

MIESZKALNE

DOMY - SPRZEDAŻ

- R-rz Ołcie, budynek przedwojenny, sad 1,29 ha,
cena 70 000 zł.
- Rogów, dom wolnostojący, pow. działki 3 a, cena
70 000 zł.
- R-rz centrum, parter domu wolnostojącego 124
m², piwnice 50 m², nadaje się na mieszkanie lub
gabinet lekarski. Cena 95 000 zł do negocjacji.
- R-rz Ołcie, komfortowy dom 359 m², pow.
działki 13 arów, cena 390 000 zł.
- Baborów, dom wolnostojący, pow. 200 m²,
działka 4 ary, cena 100 000 zł.
- R-rz Ołcie, pół bliźniaka w stanie surowym o
pow. 113 m², działka 4 a 42 m², cena 80 000 zł.
- R-rz Ostróg, pół bliźniaka w stanie surowym
zamkniętym, dz. o pow. 3,5 ara, cena 150 000 zł.
- R-rz Plonice, mały dom do wynajęcia, cena najmu
do negocjacji.

MIESZKANIA

- R-rz ul. Bosacka, IV piętro, pow. 47 m², 3
pokoje, cena 41 000 zł.
- R-rz ul. Lotnicza, parter, 103 m², komfort, kompl.
wykończony, cena 110 000 zł do negocjacji.
- R-rz ul. Chodkiewicza, I piętro, 63 m², 3 pokoje,
cena 71 000 zł.
- R-rz ul. Bielska, pow. 67 m², IV piętro, cena 60
300 zł do negocjacji.
- R-rz ul. Pomnikowa, pow. 44 m², parter, cena 46
000 zł.
- R-rz ul. Lotnicza, pow. 52 m², III p., cena 54 000 zł.
- R-rz ul. Browarna, I piętro, 66 m², 3 pokoje,
cena 70 000 zł.
- R-rz ul. Zamoyskiego, III piętro, 59 m², 3
pokoje, cena 60 000 zł.
- R-rz ul. Chodkiewicza, pow. 48 m², 2 pok.,
III piętro, cena 55 000 zł do negocjacji.
- R-rz ul. Żorska, 58 m², 3 pok., VI p.,
cena 57 000 zł.

DZIAŁKI BUDOWLANE

- R-rz Ołcie, 529 m², cena do negocjacji.
- R-rz Plonice, 2000 m², ogrodzona, uzbrojona,
cena do negocjacji.
- R-rz Markowice, 1000 m², uzbrojona,
cena 27 zł/m², do negocjacji.
- R-rz Brzezie, 1300 m², położona w malownic-
zym miejscu, cena 22 zł/m².
- R-rz ul. Lipowa, pow. 8 arów, cena do negocjacji.
- Nędza, pow. 854 m², uzbrojona, cena 10,5 zł/m².

GARAŻE

- R-rz Rostka, Matejki cena najmu 120 zł/m-c

POSZUKUJEMY

- Mieszkań 2-3 pokojowych do kupna lub
wynajęcia. Pilnie!

KOMERCYJNE

LOKALE BIUROWE

- R-rz Ostróg, dom wolnostojący, parking + garaż,
cena najmu 1800 zł/m-c.
- R-rz ul. Klasztorna, I piętro, pow. 100 m², cena
najmu 1000 zł/m-c.

LOKALE HANDLOWO-USŁUGOWE

- R-rz, centrum, sklep 82 m², piwnica 29 m²,
sprzedaż 270 tys. zł.

- R-rz, centrum handlowe, pow. handlowe 2 x
600 m², biura 100 m², ceny najmu do negocjacji.
- R-rz Ostróg, budynek 250 m², wysoki standard,
możliwość kupna lub wynajmu.
- Baborów, centrum, lokal użytkowy o pow.
147 m², parter, cena 73 200 zł.
- R-rz, pow. handlowo-usługowa wraz z
zapleczem 340 m², zaplecze socjalno-biurowe
50 m², parking, najem lub sprzedaż.
- R-rz, magazyn 500 m², park., najem lub sprzedaż.

OBIEKTY GOSPODARCZE

- R-rz, magazyn o pow. 250 m², przy ul. Bosackiej,
cena najmu 1200 zł/m-c.
- R-rz, obiekt magazynowo-biurowo-usługowy,
0,44 ha, biura 120 m² - umeblowane, magazyn
+ warsztat + pom. socjalne 200 m², parking,
wysoki standard, cena najmu 6000 zł/m-c.
- R-rz, obiekt magazynowy, 0,35 ha, hala 490 m²
ogrzew., wiatra 100 m², biura 80 m², cena do negocjacji.
- R-rz, obiekt polifabryczny, 1,2 ha, hale 4 500 m²,
wiatra 800 m², suwnice wewnętrzne i zewnętrzne,
stacja trafo 400 KVA, bocznica kolejowa,
sprzedaż 1200 tys. zł.
- R-rz, 0,42 ha, biura 101 m², hala 262 m²,
magazyn 396 m², warsztat 48 m², sprzedaż
450 tys. zł.
- R-rz, obiekt polifabryczny, 2,3 ha, hale
produkcyjne, wiatry, biurowiec, budynek socjalny,
stacja trafo 500 KVA, bocznica kolejowa,
maszyny i urządzenia budowlane, sprzedaż,
cena do uzgodnienia.
- R-rz, 0,7 ha, hala produkcyjno-magazynowa,
dwukondygnacyjna, zaplecze biurowe i socjalne,
1 kondygnacja 500 m², sprzedaż, cena 450 tys. zł.
- R-rz, obiekt restauracyjno-dyskotekowy
1200 m², parcela 0,77 ha, parkingi, ogrodzony,
oświetlony, przy drodze wylotowej, cena najmu
10 tys. zł/m-c.
- R-rz Ostróg, działka 0,36 ha, obiekt do adaptacji
630 m², budynek mieszkal. 231 m², przeznaczenie
salon i serwis samochodowy, dom przyjeżdż., sklep,
cena 600 000 zł lub wynajem 10 000 zł/m-c.
- R-rz Brzezie, budynek wolnostojący
o pow. 200 m², cena najmu 1500 zł/m-c.
- R-rz, ul. Kolejowa, warsztat samochodowy
o pow. 100 m², cena najmu 800 zł/m-c.
- R-rz, ul. Kolejowa, magazyn z rampą o pow. 150
m², piwnica 250 m², cena najmu 2000 zł/m-c.
- Rybnik, ul. Żorska, 0,3 ha, pawilon 800 m²,
obiekt do adaptacji na salon i serwis
samochodowy, cena 380 000 zł możliwość
negocjacji.
- Chrzanów, obiekt produkcyjny, 11 ha, hale
produkcyjne, 4 000 m², place składowe
i manewrowe, biurowiec, budynki socjalne,
bocznica kolejowa, trafo, cena 3000 tys. zł.
- Trzaski, woj. opolskie, pałac zabytkowy,
4 kondygnacyjny, kubatura 9053 m³, pow.
zabudowy 600,6 m², park 2,3 ha, cena do
negocjacji.
- Cyprzanów, budynek administracyjny 500 m²,
na parterze kawiarnia, cena 200 000 zł.

TERENY INWESTYCYJNE

- R-rz, Mickiewicza, działki inwestycyjne,
800 m², 2500 m², cena do negocjacji.
- R-rz, 1-go Maja, 0,46 ha, cena 130 zł/m².
- R-rz, Huzarska, 0,62 ha, cena 50 zł/m².
- R-rz, Łąkowa, 0,125 ha, cena 65 zł/m².
- Orłowice, k. Gliwice, pow. 1 ha, uzbrojona,
cena do negocjacji.

OFERTY PRZYJMUJEMY BEZPŁATNIE



Biuro Obrotu Nieruchomościami

47-400 RACIBÓRZ, ul. Cygarowa 9 (boczna Bosackiej),

tel. 0-32/ 415 29 48, tel. kom. 0603 457 172, e-mail: micasa@webmedia.pl

Godziny urzędowania: od 12.00 do 16.00

SPRZEDAŻ, KUPNO, WYNAJEM, ZAMIANA, KREDYTY

LOKALIZACJA	POW. M.	POW. DZ.	CENA
Sprzedaż domu			
1. Racibórz	320 m ²	10 ar	380000
2. Nowa Cerekiew		30 ar	18000
3. R-rz Ostróg		4 ar	85000
4. Lubotyń		30 ar	23000
5. Racibórz	90 m ²	176 m ²	200000
6. Wojnowice		43 ar	
7. Maków			25000
8. Wojnowice		5,20 ar	38000
9. Samborowice		15 ar	
10. Adamowice		35 ar	20000
11. Brzezie		7 ar	100000

12. Kietrz		11,1 ar	170000
13. Zabełków		19 ar	35000
Sprzedaż działki			
1. Markowice		4,6 ar	
2. Brzezie Widok		5 ar	25000
3. Brzezie Widok	40 m ²	5 ar	25000
4. Markowice		9,27 ar	32000
5. Krowarki		23 ary	15000
6. Komowice		2,5 ha	9800
Sprzedaż lokalu			
1. Baborów	1200 m ²	20 ar	80000
Sprzedaż mieszkania			
1. ul. Katowicka	58 m ²		75000

2. ul. Zamoyskiego	54 m ²		55000
3. ul. Swonia	54 m ²		65000
4. ul. Słowackiego	60 m ²		70000
5. ul. Katowicka	52 m ²		55000
6. Czarnieckiego	63 m ²		66000
7. ul. Kościuszki	61 m ²		59000
8. ul. Katowicka	56 m ²		55000
9. ul. Katowicka	52,6 m ²		55000
10. ul. Żorska	58 m ²		55000
Wynajem lokalu			
1. Miedonia	450 m ²	15 ar	
2. Centrum	20 m ²		300

!!! Zapraszamy !!!

MOTORYZACJA

■ Sprzedam Fiata Punto, r. prod. 1995, 5-drzwiowy, w bardzo dobrym stanie. Cena do uzgodnienia. Tel. do godz. 15.00 - 415 37 17, po godz. 15.00 - 415 56 73.

■ Sprzedam Ładę Samarę (fińska wersja), rocz. 91, kolor czerwony. Cena do uzgodnienia. Tel. 0603 541 873.

■ Kupię samochód zachodni, może być uszkodzony, po wypadku, kupno za gotówkę, nowsze modele. Tel. 0601 441 844.

■ Skup samochodów pełnosprawnych, wypadkowych. Płatność gotówką. Tel. 47 618 74, 0604 302 164.

■ Sprzedam Polonez Truck (długi, wysoki) 1,9 D, r. prod. 96; aluminiowe burty, wzmacniane resory. Cena 11000 zł. Wystawiamy fakturę VAT. Tel. 032/ 422 71 04.

■ Sprzedam Forda Transit osobowo-towarowy, sześciuosobowy. Tel. 455 86 59.

■ Sprzedam samochód Polonez GLI 1600, r. prod. 95, metalik, centralny zamek, garażowany z instalacją gazową. Tel. 415 91 05.

■ Sprzedam Fiata 125 MF, 1990 r., pięciobiegowy, gaz, ogumienie letnie i zimowe, hak, stan b. dobry. Tel. 455 12 73.

■ Sprzedam Fiata 126 el, rok. prod 95 przebieg 34 tys., garażowany, cena 6.500 tys. zł. Tel. 090 322 399.

PRACA

■ Legalna praca w Niemczech dla kobiet - opieka nad starszymi ludźmi. Znajomość j. niemieckiego i udokumentowane pochodzenie. Tel. 032/ 419 83 13 po 16.00.

■ Masz wolne popołudnia - dam pracę. Mile widziany samochód. Tel. 0604 572 710, 0604 572 223.

■ Zatrudnimy dziewczyny. Tel. 0603 125 773, 0606 250 608.

■ 1.000 zł - 3 godziny dziennie. Tel. 455 58 22 pn. wt. cz. 10.00 - 13.00 po 19.00.

■ Praca umysłowa 80% w domu. Tel. 455 61 65 - 8.00 - 12.00 pon., śr. pt. po 19.00.

■ Chcąc dorobić 500 zł miesięcznie, nie akwizycja. Tel. 425 00 45 od pn. do pt. 9.00 - 13.00.

■ Poszukujemy do współpracy puszystych. Tel. 0606 129 689.

■ Praca. Tel. 0604 291 836 w godz. 8.00 - 11.00 i 20.00 - 22.00.

■ Praca w Niemczech dla fachowców budowlanych: murarzy, tynkarzy, elektryków, instalatorów. Wymagania: znajomość jęz. niemieckiego oraz paszport. Tel. 0049 171 441 70 23.

■ Dochodowa - stała, dodatkowa. Zadzwon 414 03 75 (pn. - pt.) 8.00-11.00

■ Współpraca dla 3 osób - dział organizacji. Tel. 0601 084 518 pn. - pt. 9.00 - 11.00.

■ Atrakcyjna praca dla studentów. Tel. 415 51 52.

■ Kobiety do lat 50 zatrudnimy. Tel. 415 51 52.

■ Praca na dobrych warunkach. Tel. 415 51 52.

■ Najwyższe prowizje na rynku dla akwizytorów OFE. Tel. 415 51 52.

■ Najwyższe prowizje dla liderów grup akwizytorów OFG. Tel. 415 51 52.

■ Praca sezonowa. Tel. 415 51 52.

■ Mężczyzn do lat 50 zatrudnimy. Tel. 415 51 52.

■ Mężczyzna lat 27, wyk. średnie policealne, prawo jazdy kat. B szuka stałej pracy (nie akwizycja). Tel. grzech. 415 75 31, po 15.00.

■ Potrzebna pomoc kuchenna w lokalu w Niemczech. Kobieta do lat 35. Wymagane: podwójne obywatelstwo i podstawowa znajomość jęz. niemieckiego. Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 0049 62 37 80 979.

■ Zatrudnię krawcowe, szwaczki przy produkcji ekskluzywnej bielizny damskiej. Tel. 415 73 27.

■ Chcesz dorobić - zadzwon. Tel. 456 26 86 8.00 - 12.00 od pn. do pt.

■ Przyjmę do pracy w Raciborzu na stanowisko: - dział księgowy - studia wyższe (rachunkowość lub po ekonomice), - stróża - do pilnowania. Kontakt: Automentel Centrum Wodzisław Śl. Tel. 455 18 90.

■ Zatrudnię kobietę do punktu gastronomicznego. Tel. 419 03 93 po 19.00, 0604 99 43 51.

■ Do współpracy w biznesie poszukuję przedsiębiorcy lub odpowiedzialne małżeństwo od 30-55 lat. Tel. 455 84 27 od pon. - pt. 9.00 - 11.00 i 14.00 - 16.00.

RÓŻNE

■ Tanio sprzedam pustaki budowlane, 2 000 sztuk. Tel. 419 83 47.

■ Sprzedam ładę chłodniczą. Tel. 419 03 93, 0604 99 43 51.

■ Sprzedam wyposażenie sklepu odzieżowego oraz meble biurowe. Tel. 0603 628 401.

■ Sprzedam suknię ślubną, roz. 38. Tel. 415 93 76.

■ Sprzedam narty firmy Head z wiązaniami firmy Tirolia 1,60 m i 1,95m. Wszystko fabrycznie nowe. Tel. 0604 12 43 94, 410 82 89.

■ Sprzedam drzewka świąteczne w donicach - świerk srebrny, jodła koreańska. Wysokość 1-2 m. Cena 23 zł/szt. Tel. 0604 694 518.

■ Sprzedam tanio 2,5-metrową ładną rozgałęzioną jukę. Tel. 457 80 62.

■ Sprzedam tanio nowy rower górski dziewczęcy na gwarancji. Tel. 415 75 97.

■ Skup, sprzedaż staroci, mebli, zegarów. Tel. 586 137, 0501 451 781.

■ Kupię orzechy włoskie - każdą ilość. Tel. 586 137, 0501 451 781.

USŁUGI

■ P.U.H. „SABI” cyklinowanie sprzętem zachodnim, układanie parkietu, mozaiki, odnawianie schodów, Rydułtowy. Tel. 457 91 43.

■ Cyklinowanie, układanie parkietów, mozaiki, maszyny zachodnie. Mrówka Franciszek, Rydułtowy. Tel. 457 82 93.

■ Renifer - naturalne czyszczenie, farbowanie, naprawianie odzieży skórzaney. Renowacja skórzanych kompletów wypoczynkowych „Chemipral”, ul. Kozielska 5 oraz ul. Zborowa 5. Tel. 0602 130 082.

■ Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki i wnętrza samochodów. Tel. 415 66 49.

■ Matematyka - korepetycje. Tel. 415 14 60.

■ Dezynsekcje, deratyzacje, dezynfekcje, gazowanie zbóż. Racibórz, Siorak, tel. 415 62 21 (usługi dla ludności i instytucji).

■ Montaż boazerii panelowej, podłogowej, sufitów i ścian z płyt gipsowych, kafelkowanie, tapetowanie i malowanie. Faktury VAT. Tel. 415 75 82 po 20.00.

■ Usługi remontowo-budowlane: tynkowanie, murowanie, gładzie gipsowe, płyty kartonowo-gipsowe, malowanie. „Panel Dom”, Górzycze. Tel. 451 11 26 wieczorem.

■ Usługi brukarskie. Tel. 0601 543 098.

■ Ocieplanie budynków, tynki mineralne, akrylowe, żywiczne. Szybko, tanio, solidnie. Tel. 414 06 51, 0602 425 776.

■ Pisanie prac egzaminacyjnych, dyplomowych, bogaty materiał źródłowy, przepisywanie tekstów. Tel. 0606 144 252.

■ Biuro rachunkowe - J. Sobolewska. Tel. 455 48 11, po 16.00 455 28 97.

■ Firma z 15-letnim doświadczeniem z Niemiec rozpoczyna działalność na terenie Raciborza w zakresie projektowania i wykonczenia wnętrz (mieszkania i domy jednorodzinne). Tel. 755 29 40.

■ Malowanie, tapetowanie, kasowanie plam i zacieków. Tel. 415 72 46, 0602 440 336.

■ Renowacja starych mebli, zegarów. Tel. 430 11 39.

■ Korepetycje - j. niemiecki. Tel. 410 82 10.

■ Naprawa i przeróbka mebli. Tel. 0603 504 012.

■ Sprzątanie mieszkań, dorywcza opieka nad dziećmi. P.P.H.U. Inez, zlecenia 16.00-18.00. Tel. 415 00 57, 0603 176 594.

■ Filmowanie wesel, ślubów i innych imprez. Tel. 415 58 20, 0603 253 671.

■ Dywany, wykładziny, tapicerka - czyszczenie najtaniej. Tel. 415 58 20, 0603 253 671.

■ Pomiary elektryczne, instalacje elektryczne, piorunochronne, komputerowe. Tel. 415 82 56.

■ Producent Rolet zewnętrznych „Mitko” s.c. Tel. 47 260 68, 455 34 74. Sprzedaż ratalna.

■ Biuro Rachunkowe-Licencja MF J. Łobos Racibórz ul. Staszica 19/2 Tel. 415 47 66, 415 48 60, 0603 424 311. Usługi Księgowe. Miesiąc próbny 50% opłaty.

■ Ośrodek Kursowy Wodzisław ogłasza wpisy do LO w Raciborzu, 3 semestry, 1,5 roku eksternistycznie. Zapisy w SP 13 w Raciborzu. Tel. 422 55 17, 455 69 12.

■ Książki przychodów i rozchodów oraz ryczałt - rozliczam. Tel. 0-32/ 415 92 07.

■ ROLETY ZEWNĘTRZNE, ŻALUZJE, ROLETKI MATERIAŁOWE - jakość, gwarancja, konkurencyjne ceny, sprzedaż ratalna. Tel. 455 29 64. Pomiar, transport, montaż na terenie Wodzisławia, Jastrzębia i Rybnika gratis.

■ Pełna księgowość księgi przychodu i rozchodu. Tel. 0-32/ 415 60 65 (po 20.00).

TOWARZYSKIE

■ Atrakcyjna i miła. Tel. 0602-505-585.

■ Zadzwon. Czekam. Tel. 0602-720-756.

■ Kinga zaprasza. Tel. 0604 363 677.

■ Dyskretna Pani - 0603 526 789.

■ Dziewczyna prywatnie. Rybnik. Tel. 0601 48 00 18.

■ Zadzwon: 0602 572 817, 0606 250 608, 0603 125 773.

■ Atrakcyjne dziewczyny czekają na ciebie. Tel. 0604 925 545.

■ Miła i sexy. Tel. 0606 140 481.

■ Dziewczyna 0602 514 974 Wodzisław.

■ Tel. 0604 295 792.

■ Nowość. Tel. 0601 189 464.

■ Wieczorki zapoznawcze dla osób samotnych (grać będzie zespół muzyczny) w każdą sobotę o godz. 19.00. Restauracja Ludowa, Rydułtowy, ul. Leona 2. Tel. 032/ 72 94 820.

TURYSTYKA

■ Sylwester, narty, egzotyka. 65 krajów - Przedstawicielstwo Usług Turystycznych „WW”. Wodzisław, Kopernika 53. Tel. 455 20 13.

■ Restauracja Ludowa, Rydułtowy, Leona 2, tel. 032/ 72 94 820 zaprasza na bal sylwestrowy z zespołem muzycznym.

NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam czteropiętrową kamienicę w centrum Katowic. Tel. kontaktowy 415 25 29 do godz. 18.00, kom. 0601 59 25 29.

■ Sprzedam dom 170 m² w zabudowie szeregowej Racibórz, ul. Pomnikowa. Tel. 415 25 15.

■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe przy ul. Stalmacha w Raciborzu, 80 m². Wysoki standard. Cena 90.000 zł. Tel. 415 72 88.

■ Zamienię mieszkanie komunalne, kawalerkę, 38 m² ogrzewanie c.o. w centrum Raciborza na większe. Tel. 0601 471 123 lub 415 63 12.

■ Zamienię kawalerkę w centrum Raciborza na 2 lub 3-pokojowe mieszkanie w Raciborzu. Tel. 414 01 45, 0603 772 557.

■ M-3 Wodzisław, parter, telefon, 32.000 zł. Tel. 0914 846 204.

■ Zamienię mieszkanie spółdzielcze M3, Racibórz, ul. Zamoyskiego 10/2 na M4 spółdzielcze lub lokatorskie w Raciborzu. Tel. 415 88 35.

■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, II p, Racibórz, ul. Katowicka 8. Tel. 415 96 14.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe, komfortowe 44 m², Racibórz, Słowackiego. Tel. 032/ 415 53 54.

■ Sprzedam mieszkanie 58,57 m², Racibórz, ul. Żorska. Tel. 415 08 26.

■ Sprzedam mieszkanie M4 3-pokoje, 68 m², balkon, opomiarowanie, Racibórz - raty. Cena do negocjacji. Tel. 415 99 79.

■ Kupię działkę rolniczą w okolicy Raciborza (do 20 km od miasta) w terenie zabudowanym przy ulicy. Może być ze starymi budynkami gospodarczymi. Oferty prosimy przesyłać listownie pod adresem: Jezusek, Ruda 42, 47-420 Kuźnia Raciborska.

■ Podnajmę pomieszczenia na gabinet lekarski przy ul. Wojska Polskiego. Tel. 0603 134 554.

■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe w Raciborzu przy ul. Słowackiego. Tel. 0602 399 176.

■ Sprzedam mieszkanie 64 m², 3 pokoje. Tel. 415 39 88, 0602 691 779.

■ Poszukujemy kwater prywatnych w Raciborzu. Tel. 032/ 268 52 15, 268 49 69, 0601 84 79 21.

■ Sprzedam garaż przy ul. Górnej z kanałem, prądem. Cena 6.000 zł. Tel. 415 97 16, 0601 228 270.

■ Kupię garaż własnościowy w rejonie ulicy Katowickiej, Racibórz. Tel. 418 21 61.

■ Odstąpię dobrze prosperujący punkt małej gastronomii atrakcyjnie usytuowany w Raciborzu. Tel. 0604 99 43 51.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 52 m² w Raciborzu przy ul. Lotniczej. Tel. 0604 81 71 22.

■ Sprzedam działkę budowlaną (5,64 ara) w Raciborzu przy ul. Szczecińskiej. Tel. 0604 548 889, 0602 170 008, 410 19 20.

■ Sprzedam garaż blaszany 5m x 5,5 m, wysokość 3,8, cena do uzgodnienia. Tel. 415 51 02, 415 90 15.

■ Szukam lokalu lub stoiska handlowe do 30 m² w Raciborzu. Tel. 586 137, 0501 451 781.

■ Dom z zabudowaniem gospodarczym o pow. 14 arów w Samborowicach sprzedam. Tel. 419 81 95.

■ Tanio sprzedam lub wynajmę Pawilon Handlowy 105 m² (możliwość przedzielenia 50 m² + 55 m² - dwoje drzwi) w Markłowicach - Zebrzydowicach w Centrum Handlowym „Granica”. Wiadomość tel. 456 14 43 po 19.00.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

■ Wiktoria Krawiecka Kućmierz. Dr n. med. Choroby skóry, testy alergologiczne, laseroterapia Racibórz, ul. Solna 4/3. (centrum obok Orbisu).

DIAGNOSTYKA USG

■ Gabinet USG - Lek. med. Witold Ostrowicz Racibórz ul. Klasztorna 3 Przyjmuje: pn., wt., czw., pt. 12.00-14.00. Tel. 0604 347 669

■ USG - tarczycy, piersi, brzuch, EKG, UKG, DOPPLER. - Lek. Grzegorz Nowakowski, Wodzisław, ul. Radlińska 10. Tel. 0602 737 205, 456 26 36.

GINEKOLOGIA

■ Ginekolog dr Koppel. Tel. 455 16 10.

■ Impotencja - leczenie. Tel. 456 04 83.

LARYNGOLOGIA

■ Lek. med. Martyna Domagała - laryngolog. Racibórz, ul. Klasztorna 3 w pn. i cz. od 17.00 do 18.00.

PEDIATRIA

■ Olczyk Jerzy - pediatra USG, wizyty. Racibórz, Klasztorna 3, wt. 18.00-19.00, pt. 17.00 - 18.00 Tel. 0602 102 043.

PSYCHOTERAPIA

■ Mgr Roman Walczak psycholog-psychoterapeuta - psychoterapia, - pomoc psychologiczna. Racibórz: tel. 0602 746 386 w godz. 18.00 - 20.00.

■ Gabinet Psychoterapii mgr Anna Walczak - psychoterapia krótko- i długoterminowa, - interwencje kryzysowe Zgłoszenia 18.00 - 20.00. Tel. 0606 332 499.

■ Mgr Danuta Poczeko certyfikowana terapeutka. Instytut Terapii Gestalt. Nerwice - depresje - kryzysy. Wodzisław, tel. 0604 631 818.

STOMATOLOGIA

■ Gabinet stomatologiczny Duodent, lek. stom. Halina i Dariusz Świerkosz - bezbolesne leczenie zębów laserem, - leczenie próchnicy szwedzkim żelem. Racibórz, ul. Żorska 1, tel. 032 415 17 99.

Cicha rewolucja u dentysty

Żel zamiast borowania

GABINETY

lek. st. Ewa Pradela

- wt. i cz. od 17.00. Rej. telefoniczna 415 20 44.

lek. st. Wiesława Drozd

- wt. i cz. od 16.00. Rej. telefoniczna 415 55 95.

Auto Salon Stanisławski
w Raciborzu przy ul. Rudzkiej 14,
TEL. 415 85 00, 0602 398 992

Nie jedź na giełdę - strata czasu. U nas możesz:

- sprzedać samochód - **PLACIMY OD RĘKI**
- kupić - ZA GOTÓWKĘ LUB NA DOGODNYCH RATACH
- zamienić

Zapraszamy: poniedziałek - piątek od 9.00 do 17.00
sobota od 9.00 do 14.00
niedziela od 12.00 do 16.00

OKNA PCV

OKNA I DRZWI TYPOWE ORAZ NA KĄDZY WYMIAŁ

W systemach:

PANORAMA
BRÜGMANN
ROPLASTO
REHAU



Firma Handlowa

Jędrus

RACIBÓRZ, ul. Rybnicka 15 tel. 414-02-64

PSZÓW, Osiedle ul. Jagiello 7 tel. 455-89-06



P.P.H.U. KONSEK s.c.
Producent
Okna i drzwi PCV

47-400 Racibórz
ul. Browarna 16
tel./fax 0-32/ 415 22 48

44-300 Wodzisław Śląski
ul. 26 Targowa 12a
tel. 455 28 59, 455 42 15 w. 32

44-100 Gliwice,
ul. Bytomska 7
tel./fax (0-32) 23 89 022

44-335 Jastrzębie-Zdrój,
ul. Arki Bożka 24b
(stary targ)
tel. (0-32) 473 75 43



Certyfikat Nr CZITB - 77/1996
Atest higieniczny B 1224/96

44-240 Żory,
ul. Moniuszki 5
tel. (0-32) 434 21 64
tel./fax (0-32) 434 58 96

44-200 Rybnik,
Pl. Wolności 15
tel. (0-32) 422 48 46
tel./fax (0-32) 422 49 92

Kupno u producenta = niższa cena + lepszy i pewny SERWIS

PUB TABU

ZAPRASZA
LUBOMIA - GRABÓWKA
TEL. 0-602 534 595
CZYNNY OD 16.00
Organizujemy:
imprezy
okolicznościowe
oraz
dyskoteki

Sylwester

2000

(cena: 350 zł)

Firma „ADAMS”

Oferuje:

OKNA I DRZWI

PCV, drewniane
System BRÜGMANN,
PANORAMA, EURO - OKNA
salon drzwi wew.
parapety aluminiowe

NISKIE CENY!

Grzejniki - PURMO
Piecze c.o. - Moderator

PROMOCJA!!!

UPUST DO 10%

Czyżowice ul. Wiejska 7
(naprzeciw kościoła)
Tel./fax (0-32) 451 35 54



Zakład Stolarski

47-451 Tworków, ul. Długa 28
tel./fax (032) 419 61 72

PRODUKCJA DREWNIANEJ STOLARKI BUDOWLANEJ

OKNA • DRZWI

WYSOKIEJ JAKOŚCI PRODUKTY Z NALEPSZYCH MATERIAŁÓW

• LAKIERY

• OKUCIA

Rhenocryl®



MONTAŻ • TRANSPORT • USŁUGI EXPORTOWE

Biuro Podróży „Bartuś”

zaprasza na promocyjne - świąteczne przejazdy na lini
Racibórz - Katowice - Bonn
od 20.11.1999 r. do końca roku 1999.

W dwie strony 170 zł.

Cena nie obowiązuje w styczniu 2000 r.

Dotyczy ona również powrotów dla klientów, którzy
wyjechali w 1999 r. a wrócić do 15.01.2000 r.

Restauracja „SŁONECZNA”

Oferuje: **PYSZNĄ KUCHNIĘ ŚLĄSKĄ**

Organizuje: **PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE,**
WESELA, BANKIETY, ZABAWY

SYRYNIA, UL. POWSTAŃCÓW, TEL. (32) 451 71 23

Czynne od 13.00 do 21.00, niedziela od 11.30 do 22.00
poniedziałki nieczynne

Nowy Renault Mégane

Zadbaj o siebie



Nowy Renault Mégane jest seryjnie wyposażony w ABS oraz 4 poduszki powietrzne - kierowcy, pasażera i 2 boczne. Są to najnowszej generacji poduszki powietrzne SRP (współpracujące z systemem kontroli napięcia pasów). W swojej klasie tylko Nowy Renault Mégane może zapewnić Wam tak wysoki poziom standardowego bezpieczeństwa!

Zaprasza Autoryzowany Partner Renault:

AUTOMENTEL CENTRUM

Wodzisław, ul. Witosa 8 (kier. Chałupki)

TEL. SALON 455 18 90, SERWIS 455 69 47, CZĘŚCI 455 68 87

Zapraszamy

codzień 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 14.00, w niedziele 11.00 - 14.00

Mégane



- ZAPOMNIJ O ŚCIANACH WARSTWOWYCH !
- ZAPOMNIJ O DOCIEPLANIU !

BUDUJ OD RAZU Z CIEPŁYCH ODMIAN **PUSTAKÓW** Z BETONU
KOMÓRKOWEGO Z **BIELSKA-BIAŁEJ**

Beton komórkowy znany na zachodzie pod nazwą Ytong, Hebel
to doskonały materiał do wznoszenia ścian budynków.

Jesteśmy jedynym w Polsce Producentem jego najcieplejszych odmian.

- LEKKIE - o 40 do 70 % lżejsze od ciężaru wody
- CIEPŁOCHRONNE - materiał dużo cieplejszy od drewna
- WYTRZYMAŁE - wytrzymałość wysoka - patrz tabela
- WYSOKIEJ JAKOŚCI - gwarantuje to elektronicznie

Tanie

pustek podstawowy o wym. 24x24x49 [cm]
zastępuje 16 cegieł, a kosztuje tyle co 8 cegieł



Odmiana	Gęstość [kg/dm³]	Wytrzymałość na ściskanie [MPa]	Współczynnik przewodności cieplnej λ [W/m x K]
600	0,551 ÷ 0,650	5,0	0,13
500	0,451 ÷ 0,550	4,0	0,10
400	0,351 ÷ 0,450	3,0	0,07
300	0,251 ÷ 0,350	2,0	0,05

Dla porównania λ drewna wynosi: 0,14 - 0,16 sosna; 0,19 - 0,20 dąb
styropian λ = 0,04 (im mniejsza λ tym cieplejszy materiał)

W sprzedaży posiadamy (ceny fabryczne - netto)

pustak 24x24x49 (cm) - 4,10 zł
 pustak 36x24x49 (cm) - 6,22 zł
 pustak 18x24x49 (cm) - 3,15 zł
 element nadprożowy
 36x24x49 (cm) - 13,57 zł

pustak 12x24x49 (cm) - 2,23 zł
 pustak 8x24x49 (cm) - 1,44 zł
 pustak 6x24x49 (cm) - 1,17 zł
 element nadprożowy
 24x24x49 (cm) - 8,97 zł

Supercieple odmiany 400 i 300 Termorex są droższe o 10 %.

W PODANYCH CENACH MIEŚCI SIĘ ZAŁADUNEK MECHANICZNY

Szczegółowych informacji udziela Dział Handlowy

PPH PREFABET BIELSKO-BIAŁA, ul. Żywiecka 118, 43-300 Bielsko-Biała
tel. (033) 814 18 31 do 33, fax (033) 814 15 48



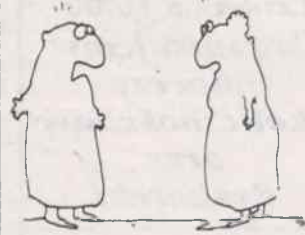
ROZNY KOSZT
KREDYTU
8 59 %



Jan-Press
Centrum Usług i Finansów
Kredyty
Leasing
MINIMUM FORMALNOŚCI
Pszów ul. Pszowska 521 tel. 456-09-14, 456-09-16
fax. 456-09-15

Pod kreską

O JEJKU, JEJKU! NIE POLITYKUJ TYŁE, HENRYCZKU.



HUMOR

O trzeciej w nocy śpiącego Mietka budzi dzwonek telefonu. W słuchawce rozbrzmiewa donośny głos:

- Klinika?
- Pomyłka - odpowiada zasnany. Po chwili znów słychać telefon.
- Klinika?
- Nie, mieszkam prywatnie. Mija 5 minut i telefon znów dzwoni.
- Klinika?
- Panie, sprawdź pan sobie numer telefonu! - krzyczy do słuchawki wściekły gospodarz, gdy nagle słyszy znajomy głos:
- Mietek?
- Gienek?
- Ja cię tylko chciałem spytać czy klinika... się ze mną napiesz.

Mama pyta Jasia:

- Co ci się stało w głowę?
- Kupiłem bumerang, a stary wyrzuciłem.

W teatrze wygwizdano przedstawienie. Tylko jeden widz bił brawo.

- Dlaczego Pan klaszcze, przecież to przedstawienie to chała?
- Klaszczę tym, co gwizdzą.

W telewizji:

- Mamę kręcić? - pytają operatorzy.
- Nie, mówcie prawdę.

Przesłuchanie.

- Przestępstwa dokonano w nocy z 15 na 16. Gdzie Pan wtedy był?
- Przepraszam, ale nie dosłyszałem. W nocy z 15 na którego?

W dworcowej restauracji kelner potrząsa za ramię klienta.

- Proszę pana, zamykamy!
- Dobrze, tylko nie trzaskajcie drzwiami.

Jedzie sobie w autobusie kompletnie pijany facet. Nagle spadło mu coś na głowę, ocknął się i rzuca hasło do gościa obok:

- Przepraszam gdzie my jesteśmy?
- To wiem, ale dokąd płyniemy?

Nowiny Raciborskie sp. z o.o.
Wydawnictwo Prasowe

Redakcja:
44-300 Wodzisław Śląski,
ul. Powstańców Śl. 5,
tel. 0-32/455 68 66, fax 455 66 87,
e-mail: nowiny@netpol.pl

Dyrektor Wydawnictwa Prasowego
Katarzyna Gruchot

Redaktor naczelny Marcin Kasprzyk

Sekretarz redakcji Ewa Halewska

Redakcja techniczna
Paweł Okulowski, Piotr Palik

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam ZASTRZEŻONE.

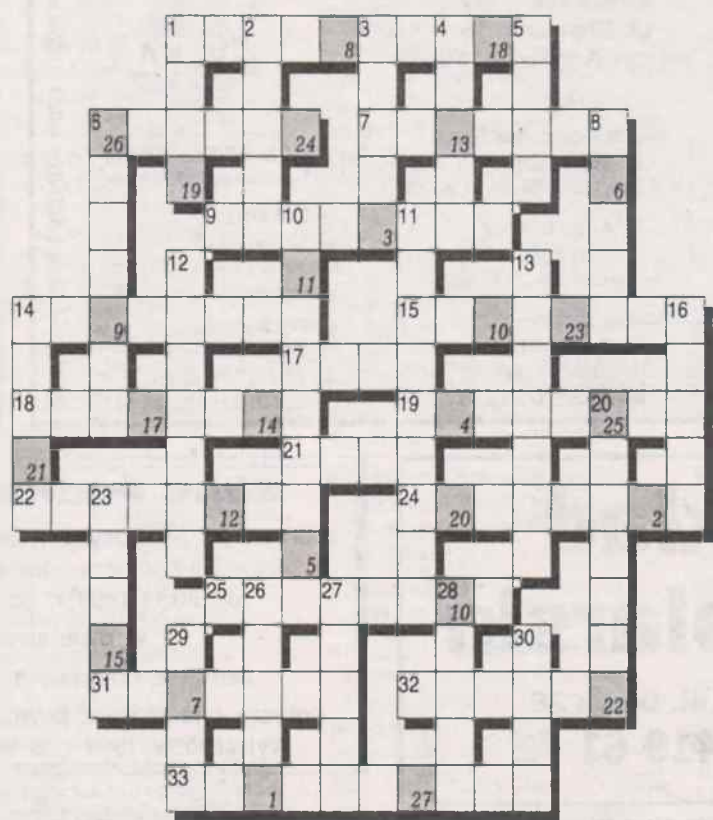
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji w Wodzisławiu Śl., w godz. od 8.00 do 18.00.

Za treść ogłoszeń, reklam i tekstów płatnych redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Skład: NOWINY RACIBORSKIE Sp. z o.o.

KRZYŻÓWKA z niespodzianką



Poziomo:

(STANISŁAW KAPUŚNIAK)

1) płaci za wynajem obiektu, 6) najpiękniejsza wiosenna, 7) nadmiernie wysoki mężczyzna, 9) z wkładem, 14) między dwoma szczytami, 15) długie wypracowanie pisemne, 17) wychowanek szkoły marynarskiej, 18) pojazd z westernu, 19) proces przeobrażeń wg Darwina, 21) do tamowania krwawień, 22) uderzenie, bójka, 24) panuje w małych mieszkaniach, 25) stopień wojskowy, 31) stolica Serbii, 32) przybranie głowy w stroju ludowym, 33) gracz z kamienną twarzą.

Pionowo:

1) rurka do odwodnienia gruntu, 2) wzór, doskonałość, 3) broń osy, 4) siłda kłusownicze, 5) reprezentacyjna sala szkolna, 6) gangrena, 8) warzywo na sałatkę, 10) fryzura, 11) areszt oskarżonego przed ogłoszeniem wyroku, 12) długi pień ściętego drzewa, 13) wysmukły pomnik, 14) zasyпка kosmetyczna, 16) wyznaczona droga, 20) bakteriobójcze warzywo, 23) arka, 26) kolega iksa, 27) urządzenie w radiolokacji, 28) do zapisków, 29) towarzysz Flapa, 30) zmienne upodobania w ubiorze.

Litery z pól oznaczonych od 1 do 27 utworzą hasło, które jest rozwiązaniem naszej krzyżówki. Wśród tych z państwa, którzy w ciągu tygodnia od daty ukazania się gazety nadesłali na adres redakcji, na kartkach pocztowych kupony z prawidłowym rozwiązaniem wylosujemy wieniec adwentowy.

Zestaw dezodorantów otrzymuje zwycięzcy krzyżówki z 3 listopada pani Jolanta Milota z Radlina.

Rozwiązanie krzyżówki z 03.11 - „Doświadczenie to najlepsza nauka”

Nieodebranie nagrody w ciągu miesiąca od daty opublikowania listy zwycięzców będzie uznane za rezygnację z jej przyjęcia.

KUPON - KRZYŻÓWKA

Kupon należy wysłać na adres naszej redakcji: „Nowiny Wodzisławskie”, 44-300 Wodzisław Śl., ul. Powstańców Śl. 5 z rozwiązaniem i z danymi nadawcy (imię, nazwisko, adres). Wśród tych, którzy nadesłali poprawną odpowiedź zostanie wylosowana co tydzień nagroda.

17.11.1999

Imię/nazwisko:

Adres:

Tel.



Horoskop



Baran
(21.03-20.04)

Początek tygodnia będzie udany. Ale w drugiej połowie pojawią się małe problemy. Nie wydłuwaj złego humoru na najbliższych. Postaraj się teraz więcej myśleć o innych, mniej o sobie. To uzdrowi konfliktowe sytuacje i zadrażnienia.



Byk
(21.04-20.05)

Jeśli sądziłeś, że nie się już nie wydarzy - byłeś w błędzie. Na Twojej drodze los postawi kogoś wyjątkowego, kto z miejsca Cię oczaruje. Poddaj się uczuciu, a przeżyjesz romantyczne chwile. Podróż we dwoje spełni Twoje marzenia. Koniec z kłopotami finansowymi.



Bliźnięta
(21.05-21.06)

Niewykluczone, że wreszcie podejmiesz kroki, dzięki którym znacznie poszerzą się Twoje horyzonty. Jeśli wystąpią nieoczekiwane przeszkody pamiętaj, że najgorszą rzeczą byłoby cofnięcie się w pół drogi i zaprzepaszczenie tego, co udało Ci się wcześniej osiągnąć.



Rak
(22.06-22.07)

Uda Ci się pomóc kobiecie uwikłanej uczuciowo. Ciebie samego los postawi między przysłowiowym młotem a kowadłem i będziesz miał problemy z podjęciem trafnej decyzji. Najważniejsze - nie pozwól, żeby cały ciężar odpowiedzialności wylał się na Twoich barkach.



Lew
(23.07-22.08)

Układ planet przyniesie Ci najbardziej spektakularne wydarzenia w ostatnim roku starego tysiąclecia. Masz przed sobą okres, kiedy wiele niespodzianek naraz spadnie na Twoją głowę. Największą z nich będzie gwałtowna miłość, która pojawi się niczym grom z jasnego nieba.



Panna
(23.08-22.09)

Życie roztoczy przed Tobą taki wachlarz ofert i propozycji, że nareszcie poczujesz się doceniona. Zdarzenia, których doświadczysz, można określić jako ukoronowanie Twoich długich i męczących wysiłków. Z końcem tygodnia doczekasz się uczuciowych satysfakcji, więc nie popędzaj losu.



Waga
(23.09-23.10)

Na Twoją głowę spadnie tyle różnych obowiązków, że będziesz musiała wykorzystać całą swą energię, aby wszystkiemu podołać. Ale zachowaj spokój - wszystko się uda. W tym tygodniu odezwie się ktoś, kogo raczej nie masz ochoty słuchać. Opanuj się i nie daj się wciągnąć w kolejną awanturę!



Skorpion
(24.10-23.11)

Okoliczności będą sprzyjać temu, aby definitywnie zerwać ze starymi przyzwyczajeniami i zacząć wszystko na nowo. Choć na początku taka rewolucja może wydać Ci się zbyt niebezpieczna, w ostatecznym rozrachunku wszelkie zmiany na pewno wyjdą Ci na dobre.



Strzelec
(24.11-21.12)

Całe szczęście, że jesteś taki porządnym i poukładanym. Dzięki temu lepiej zniesiesz zamieszanie, które w ciągu tego tygodnia zapanuje w Twoim życiu. Niestety, wszystko zogniskuje się na kwestiach finansowych. Będziesz musiał dokonać niejednej korekty na mapie życiowych planów.



Koziorożec
(22.12-20.01)

Atutem staną się talenty towarzyskie, masz dzięki nim szansę na wielki sukces w dziedzinie uczuć. W pracy możesz mieć problemy, ale same miną. To Ty nadajesz im taką wagę. Przyzwyczaiłeś się do tego, że wszystko idzie gładko, ale ostatni Twój pomysł nie był dopracowany.



Wodnik
(21.01-20.02)

W pracy trzymaj dotychczasowy kurs. Staraj się omijać wrogów, nie atakuj przeszkód na oślep. W sercu bez wielkich porywów namietności, ale nie martw się. Pielęgnuj to, co zostało Ci dane, a satysfakcja Cię nie ominie.



Ryby
(21.02-20.03)

Myślenie pozytywne będzie miało w tych dniach zbawienny wpływ na Twoje samopoczucie, na dobre kontakty z innymi oraz, co najważniejsze, na stan Twoich interesów. Nadaj swemu okrętowi właściwy kierunek. Może pomyślisz o powiększeniu rodziny?

podpora domatora

Joanna Borgosz-Fojcik
- szefowa Pizzerii Da Pompei w Wodzisławiu Śl. poleca:

MAKARON RIGATONI AL Forno

Składniki (dla 4 osób): 500 g makaronu rigatoni divella, sos boloński (można być 2 opakowania sosu bolońskiego z torebki), 30 dkg szynki, groszek, śmietana słodka, żółty tarty ser (może być gouda). Makaron ugotować, wymieszać na patelni z przygotowanym wcześniej sosem bolońskim, dodać szynkę. Przełożyć do żaroodpornego naczynia, posypać groszkiem, polać śmietaną i posypać potartym serem. Zapiekać w piekarniku ok. 10 minut w temperaturze 150 - 200 st. C (do momentu roztopienia się sera).



RADIO



FM

ISSN 1508-882X